DZIŚ DUŻO SPORTU

RADOMIAK PRZYWIÓZŁ PUNKT Z ŁODZI

SĘDZIA NIE UZNAŁ BRAMKI DLA ZIELONYCH. BYŁO DUŻO EMOCJI

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 207 (15 178) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 7.09.2026

OPOWIADAJĄ
Trener Radomiaka Radom Tomasz Kaczmarek pozytywnie ocenił występ swojego zespołu w meczu z Widzewem Łódź, szczególnie jego postawę w defensywie.
– **Strona 16**

JUTRO
Keeza Klasa B grupa 1 i 2. Piąta kolejka rozgrywek odbyła się w weekend 5-6 września. Wyniki i tabele

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Radom

Rekordowe wakacje na naszym lotnisku. Aż 71 tysięcy pasażerów w trzy miesiące

Janusz Petz

Sezon urlopowy przyniósł dla Lotniska Warszawa-Radom wyraźne ożywienie ruchu. Od początku czerwca do końca sierpnia port obsłużył ponad 71 tysięcy pasażerów, z czego prawie 29 tysięcy w sierpniu.

Ostatni miesiąc wakacji był dla radomskiego lotniska kolejnym po lipcu czasem ustanawiania nowego rekordu. W sierpniu odprawiono 28 985 podróżnych, co oznacza nie tylko najlepszy wynik w historii działalności portu, lecz także wzrost na poziomie 67 procent w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku.

Zainteresowanie rejsami z Radomia znalazło odzwierciedlenie w liczbie operacji lotniczych – w minionym miesiącu zrealizowano ich 181 w ruchu pasażerskim, a kolejne 42 to między innymi loty szkolne.

Tegoroczne wakacje zapiszą się jako najlepsze od czasu ponownego otwarcia lotniska. Z oferty portu skorzystało 71 024 urlopowiczów, poprawiając zeszłoroczny wynik o ponad 21 procent.

Dla porównania, do tej pory taki tytuł dzierżył letni sezon 2023 rok – wówczas odprawiono 58 610 podróżnych. We wrześniu nadal można wybrać się do Grecji - Preveza, Włoch - Rzym, Turcji - Antalya oraz Egiptu - Hurghada. Dwa ostatnie z wymienionych kierunków pozostaną dostępne nieco dłużej, bo do połowy października. Od początku roku na podróż z Lotniska Warszawa-Radom zdecydowało się już 85 480 osób. – Za nami udane wakacje. Cieszy nas fakt, że Lotnisko Warszawa-Radom odnotowało kolejne rekordy frekwencji w ruchu pasażerskim. Wzrost zainteresowania naszą siatką połączeń pozwala nam optymistycznie patrzeć w przyszłość. Biorąc pod uwagę obecne statystyki, spodziewamy się, że jeszcze w tym miesiącu obsłużymy stutysięcznego pasażera – dodaje Rafał Siankowski, dyrektor Lotniska Warszawa- Radom.

FOT. ARCHIWUM

Odprawa na lotnisku w Radomiu

Radom

28. Radomskie Święto Chleba. Tłumy ludzi, wiele pyszności

Klucz świętego Kazimierza w tym roku otrzymał wiceprezydent Radomia Bartosz Bednarczyk. Świetny koncert Orkiestry Wojskowej
– **Strona 2**

Kozienice

Dzień Energetyka – Pożegnanie Lata. Piknik i wielkie gwiazdy muzyki

W sobotni wieczór na zakończenie imprezy na scenie wystąpili Perfect & Łukasz Drapała, Maciej Maleńczuk oraz Need For Strings.
– **Strona 4**

Ruszyła kampania „Zebra ma pierwszeństwo". Dzieci z powiatu radomskiego mają być bezpieczniejsze na drodze.– **Strona 5**

Łukasz Węgrzynowski wrócił do zespołu Teatru Powszechnego w Radomiu. W październiku premiera z jego udziałem.
– **Strona 2**

FOT.ARCHIWUM

Radom

Mamy nowe sanktuarium. W Radomiu przy Wernera

Patryk Samborski

Diecezja radomska ma nowe sanktuarium. W Radomiu powstało miejsce kultu księdza Michaela McGivneya, założyciela Rycerzy Kolumba.

Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej przy ulicy Wernera 57 w Radomiu został ustanowiony diecezjalnym Sanktuarium błogosławionego księdza Michaela McGivneya. To miejsce szczególnie związane z działalnością Rycerzy Kolumba w Polsce.

Decyzję o podniesieniu świątyni do rangi sanktuarium podjął biskup radomski Marek Solarczyk. Uroczystość ustanowienia odbyła się w niedzielę, 6 września, pod przewodnictwem biskupa Marka Solarczyka oraz arcybiskupa Wacława Depo, metropolity częstochowskiego i krajowego kapelana Rycerzy Kolumba w Polsce.

Świątynia przy ulicy Wernera ma być miejscem rozwijającego się kultu błogosławionego księdza Michaela McGivneya oraz „bijącym sercem Rycerzy Kolumba w Polsce". Kościół jest jednym z pierwszych miejsc działalności tej organizacji w naszym kraju.

Nowe sanktuarium związane jest z postacią błogosławionego księdza Michaela McGivneya, założyciela Rycerzy Kolumba. Radomska świątynia jest drugim na świecie ośrodkiem pielgrzymkowym związanym z jego kultem. Pierwszym pozostaje kościół Najświętszej Maryi Panny w New Haven w Stanach Zjednoczonych, gdzie znajduje się grób i relikwie błogosławionego.

eprasa.pl 159e8b95c8

POLECAMY

JUTRO: Rewolucja na sklepowych półkach ŚRODA: Pierwsze objawy choroby Alzheimera

7.09.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Regina, Melchior, Ryszard
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Janusz Michalczyk:
Józek, nie daruję ci tej drogi

W pierwszym przeboju grupy Bajm Beata Kozidrak zaśpiewała „Józek, nie daruję ci tej nocy" i po lekkiej modyfikacji okrzyk ten pasuje do niecodziennej sytuacji z obrzeży Gliwic, gdzie 60-letni rolnik Józef zaorał w biały dzień połowę świeżo położonego asfaltu. Trafił na trzy miesiące do paki, bo straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Józef twierdzi, że asfalt wylano częściowo na jego gruncie, zaś urzędnicy zapewniają, że dokumenty mówią inaczej. Po kilku dniach wyszedł na jaw podobny fakt z Dolnego Śląska - koło Świdnicy kierujący traktorem zagarnął broną kilka krawężników, lecz wiele wskazuje na to, że nie był to czyn umyślny, bo doszło do niego podczas wymijania innego pojazdu, a droga jest tam wąska. Zatem ogłaszanie, że rolnicy rozpoczęli masową akcję niszczenia krajowych dróg wydaje się przedwczesne.

Wracając do Józefa... Na myśl przychodzi zachowanie określane hasłem „chłop żywemu nie przepuści", co przekonująco pokazano w filmowym sporze Pawlaka z Kargulem („Sami swoi"). Trudno bronić go jako samotnika walczącego z systemem, skoro skutki zawziętości dotykają jego sąsiadów. Psycholog mógłby się zastanawiać, czy w tym przypadku poczucie krzywdy i walka z urzędem nie mają podłoża osobistego - sąsiedzi mówili dziennikarzom, że nie ma żony czy dzieci, nie jest towarzyski. Być może sensem jego egzystencji stał się ślepy upór. Potocznie mówiąc, niektórych ludzi przy życiu trzyma złość.

Nie zazdroszczę sędziemu, który powinien sprawiedliwie ocenić postępek Józefa. Ja bym go wysłał na terapię, ale nie mam przekonania, że nawet po niej nie będzie snuć planów zemsty. Po ludzku można mu współczuć, ale żyć z nim ciężko

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
21°C/9°C

jutro
27°C/13°C

RADOM

Łukasz Węgrzynowski wrócił do zespołu Teatru Powszechnego w Radomiu

Aleksandra Majchrzak

Łukasz Węgrzynowski wrócił do zespołu Teatru Powszechnego w Radomiu. W październiku premiera z jego udziałem.

Od 1 września w Teatrze Powszechnym w Radomiu ponownie pracuje Łukasz Węgrzynowski, który po kilku latach przerwy wrócił do stałego zespołu artystycznego placówki. Aktor jest dobrze znany radomskiej publiczności, a już w październiku będzie można zobaczyć go w nowym spektaklu.

Łukasz Węgrzynowski ponownie dołączył do stałego zespołu Teatru Powszechnego imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu. Aktor związany był już wcześniej z radomską sceną, w latach 2013–2018 był jej etatowym aktorem. Po ośmiu latach od zakończenia tego etapu swojej pracy wrócił do zespołu.

Informację o powrocie aktora teatr przekazał 3 września. - Po ośmiu latach witamy Cię, Łukasz, ponownie w naszym zespole! Życzymy Ci wielu ciekawych wyzwań artystycznych i kolejnych dobrych wspomnień z Radomia. - czytamy w komunikacie teatru.

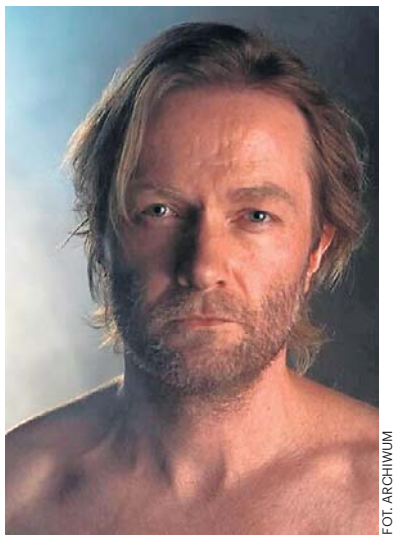

FOT. ARCHIWUM

Łukasz Węgrzynowski

Aktor jest znany widzom Teatru Powszechnego z wielu wcześniejszych ról. Występował między innymi w spektaklach „Człowiek z La Manchy", „Ślub", „Władza", „Doris Day. Sentymentalna podróż", „Cabaret", „Przenikanie", „Wesele" oraz „Anna Karenina". Z kolei widzowie, którzy zaczęli śledzić działalność teatru w późniejszym czasie, mogli zobaczyć Węgrzynowskiego w tytułowej roli w spektaklu „Natan" w reżyserii Piotra Kurzawy. Przedstawienie miało swoją premierę w marcu 2026 roku.

Łukasz Węgrzynowski

Łukasz Węgrzynowski urodził się 12 stycznia 1984 roku w Koszalinie. Jest absolwentem Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu.

Swoją zawodową karierę teatralną rozwijał między innymi w Teatrze imienia Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, gdzie w latach 2007–2010 był etatowym aktorem. Następnie związał się z Teatrem Powszechnym w Radomiu. W latach 2013–2018 należał do stałego zespołu artystycznego radomskiej sceny. Teraz po kilku latach przerwy ponownie będzie można oglądać go w przedstawieniach Teatru Powszechnego. Najbliższa okazja pojawi się 10 października. Właśnie tego dnia zaplanowano premierę spektaklu „Przeciw..." w reżyserii Mikołaja Grabowskiego.

RADOM

28. Radomskie Święto Chleba. Tłumy ludzi, mnóstwo pyszności

Dawid Owczarek

Zapach świeżo wypiekanego chleba, tradycyjne wypieki i muzyka w samym sercu Radomia.

W sobotę i niedzielę, 5 i 6 września, Plac Corazziego wypełnił się mieszkańcami i gośćmi, którzy wspólnie świętowali drugi dzień 28. Święta Chleba. Każdego dnia było mnóstwo ludzi.

Punktem kulminacyjnym były niedzielne wydarzenia. Rozpoczęła je uroczysta msza święta w katedrze, a później przyszedł czas na główną część imprezy, koncert Orkiestry Wojskowej i występy artystyczne.

O godzinie 12:30 odprawiona została uroczysta msza święta, której przewodniczył ksiądz Grzegorz Zieliński. Podczas homilii duchowny zwrócił uwagę na symbolikę chleba i ludzi, którzy stoją za jego powstaniem.

Po zakończeniu nabożeństwa uczestnicy przenieśli się na Plac Corazziego. O godzinie 13:30 rozpoczęła się główna część 28. Święta Chleba. Na mieszkańców czekały stoiska pełne pachnących bochenków, regionalnych specjałów i rozmaitych wypieków.

Jednym z ważnych momentów niedzielnego świętowania było wręczenie Klucza świętego Kazimierza. W tym roku wyjątkowe wyróżnienie otrzymał wiceprezydent Radomia Bartosz Bednarczyk.

Potem rozpoczął się koncert Orkiestry Wojskowej, Na scenie mogliśy zobaczyć Maję Wojtaszek oraz Staśka Kukulskiego.

eprasa.pl 159e8b95c8

RADOM

Pogrzeb Bronisława Kawęckiego, bohatera „Solidarności” żegnali bliscy, przyjaciele, władze

W sobotę żenaliśmy Bronisława Kawęckiego, działacza opozycji antykomunistycznej, bohatera Solidarności oraz przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Protestu Robotniczego Czerwiec 1976

Antoni Sokołowski

W sobotę 5 września odbył się pogrzeb Bronisława Kawęckiego, działacza opozycji antykomunistycznej, bohatera Solidarności oraz przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Protestu Robotniczego Czerwiec 1976.

Zmarłego w kościele pod wezwaniem Jana Chrzciciela przy ulicy Rwańskiej żegnała rodzina, najbliżsi, przyjaciele, koledzy, parlamentarzyści, działacze Solidarności. Przy ołtarzu stanęły poczty sztandarowe „Solidarności” oraz delegacje związkowe. Oprawę muzyczną nabożeństwa zapewniła Radomska Orkiestra Kameralna.

Wśród żegnających Zmarłego była najbliższa rodzina Bronisława Kawęckiego, a także poseł Marek Suski, przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu Mateusz Tyczyński, prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Radomiu, a także były poseł i wojewoda radomski doktor Jan Rejczak, radny Artur Standowicz, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu Dariusz Żytnicki, była radna Agata Morgan, były radny i działacz związkowy Kazimierz Staszewski oraz były wiceprezydent Radomia Krzysztof Telka.

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

W kościele farnym msza za zmarłego Bronisława Kawęckiego.

W „Solidarności”

Bronisław Kawęcki zmarł w wieku 72 lat, w sobotę, 29 sierpnia. Urodził się 29 kwietnia 1954 roku w Sandomierzu. W 1979 roku ukończył Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Radomiu. W latach 1973–1979 był wychowawcą w Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Radomiu, a następnie, w latach 1979–1982, kierownikiem magazynów centralnych w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Lecznictwa Cezal.

Od września 1980 roku działał w „Solidarności”. Był organizatorem Tymczasowego Komitetu Założycielskiego w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Lecznictwa Cezal.

Był także członkiem prezydium i zarządu Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego oraz Międzyzakładowej Komisji Robotniczej Regionu Ziemia Radomska.

W 1981 roku pełnił funkcję sekretarza grupy mediacyjnej związku „Solidarność” Ziemia Radomska do rozmów z delegacją rządową. Był także przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Protestu Robotniczego Czerwiec 1976.

13 grudnia 1981 roku został zatrzymany, przewieziony do Aresztu Śledczego w Radomiu, 14 grudnia 1981 internowany w Ośrodku Odosobnienia w Kielcach-Piaskach, następnie w Radomiu. 11 stycznia 1982 roku przeniesiony do Szpitala Więziennego przy Zakładzie Karnym numer 2 w Łodzi, od 3 lutego 1982 roku ponownie w Ośrodku w Kielcach-Piaskach. 7 lipca 1982 roku został zwolniony.

Był współzałożycielem Komitetu Obywatelskiego Ziemia Radomska, pełnomocnikiem komitetu wyborczego Jana Pająka w wyborach do Senatu 4 czerwca 1989 roku, organizatorem akcji plakatowych i ulotkowych.

REKLAMA 0011572761

eprasa.pl 159e8b95c8

KRÓTKO

Radom

Wyjątkowe Dni Integracji Chałubińszczaków

Trzy dni, mnóstwo emocji i okazji do wspólnej zabawy. Uczniowie IV Liceum Ogólnokształcącego imienia doktora Tytusa Chałubińskiego w Radomiu rozpoczęli nowy rok szkolny od Dni Integracji Chałubińszczaków. Były sportowe emocje, gry, tańce, zajęcia integracyjne, klasowe wyjścia i lekcje w terenie. Dni Integracji Chałubińszczaków rozpoczęły się w środę, 2 września. Była to pierwsza edycja wydarzenia, które ma stać się nową tradycją IV Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu. Na początku dyrektor szkoły Ewa Kościelniak-Walewska powitała uczniów i nauczycieli zgromadzonych na trybunach stadionu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tego dnia koncentrowano się na rozgrywkach sportowych. W czwartek, 3 września, Chałubińszczacy przenieśli się do Enea Radomskiego Centrum Sportu. Ten dzień skupiał się przede wszystkim na integracji klasowej i wspólnym spędzaniu czasu. Szczególną uwagę szkoła poświęciła uczniom klas pierwszych. Dla nowych uczniów nauczyciele przygotowali zajęcia, które miały pomóc im lepiej się poznać, przełamać pierwsze lody i zbudować dobrą atmosferę w nowych zespołach klasowych. Na pierwszoklasistów czekały między innymi aktywności fizyczne, tańce integracyjne, gry, pokazy sztuczek karcianych i wspólne spacery. Nie zabrakło też czasu na rozmowy i swobodną zabawę.Dni Integracji Chałubińszczaków zakończyły się w piątek, 4 września. Tym razem uczniowie uczestniczyli w klasowych wyjściach oraz lekcjach tematycznych w terenie.

Wolanów

Wypadek. Ranny 52-letni motocyklista

Do groźnego wypadku doszło w czwartek, 3 września w Wolanowie w powiecie radomskim. Motocykl zderzył się podczas wyprzedzania z autem.Do wypadku doszło około godziny 18.20 na drodze krajowej numer 12 w Wolanowie. Dziewiętnastoletni kierowca auta jadąc w stronę Radomia na prostym odcinku drogi wyprzedzał pojazd poprzedzający. Nie zorientował się, że już jest wyprzedzany przez motocykl. Uderzył motocyklistę lewą stroną samochodu i zepchnął go do rowu. Motocyklista z obrażeniami kończyn został odwieziony do szpitala. 19-letni kierowca samochodu był trzeźwy. **JP**

Gmina Jedlińsk

Groźny wypadek na S7 w Jedlance

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w niedzielę, 6 września, na trasie S7 w miejscowości Jedlanka w gminie Jedlińsk. Zderzyły się tam dwa samochody osobowe. Do zdarzenia doszło około godziny 13:20. W wyniku wypadku jeden z pojazdów wypadł z drogi i przewrócił się. Trasa S7 w kierunku Radomia została zablokowana. Na miejscu pracowały służby ratunkowe. **PS**

Gmina Wolanów

Wypadek na krajowej 12 w Kacprowicach

W niedzielę, 6 września, na drodze krajowej numer 12 w miejscowości Kacprowice w gminie Wolanów doszło do wypadku. Samochód osobowy wypadł z jezdni. Do zdarzenia doszło około godziny 7:40 na odcinku drogi krajowej numer 12 pomiędzy Wolanowem a Sławnem. W wypadku uczestniczył samochód osobowy, który zjechał z jezdni. W wyniku zdarzenia dwie osoby zostały ranne. Przez kilka godzin kierowcy musieli liczyć się z utrudnieniami. Zablokowany był jeden pas ruchu, a na drodze wprowadzony był ruch wahadłowy. Utrudnienia obejmowały oba kierunki jazdy. **PS**

0011579228

Pani Annie Władarz
Specjaliście I OZSS Sądu Okręgowego w Kielcach
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor oraz Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Kielcach

PIONKI

Na stadionie tysiące ludzi. Szaleństwo podczas występów gwiazd Weekend i O.S.T.R

Od piątku do niedzieli odbywły się Dni Miasta Pionki. Mieszkańcy bawili sie na licznych imprezach.

Antoni Sokołowski

FOT. ARCHIWUM

Tak bawiono się podczas Dni Miasta Pionki na koncertach gwiazd polskiej sceny muzycznej. Impreza przyciągnęła na Stadion Miejski tłumy uczestników

Trwające od piątku Dni Miasta Pionki 2026 przyciągnęły na Stadion Miejski tłumy uczestników, którzy bawili się podczas koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej.

Tegoroczne obchody zainaugurowano w piątek pod hasłem „Puls Bitu". Wieczór upłynął pod znakiem nowoczesnych brzmień i hip-hopowej energii. Na scenie pojawili się CubaLibre, Gibel oraz duet Olga Boduła & Himen, jednak największe zainteresowanie wzbudził koncert O.S.T.R., jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów polskiego rapu. Publiczność licznie zgromadziła się na stadionie, a koncert był mocnym otwarciem trzydniowego święta miasta.

Oprócz muzycznych emocji na uczestników czekały strefy gastronomiczne, atrakcje dla najmłodszych oraz liczne punkty handlowe, dzięki czemu wydarzenie miało charakter rodzinnego pikniku.

Sobota

W sobotę 5 września na Stadionie Miejskim w Pionkach królowała muzyka.

Sobotnia odsłona Dni Miasta Pionki przebiegała pod hasłem „Moc Brzmienia". Od godzin popołudniowych stadion ponownie wypełnił się mieszkańcami i gośćmi z regionu.

Wydarzenia rozpoczęły się tego dnia o godzinie 17. Na scenie wystąpiła Natalia Zastępa, S.O.S. Abba Cover Show oraz zespół Weekend, który zadbał o taneczne zakończenie wieczoru.

Kulminacyjnym punktem wieczoru był koncert zespołu Weekend. Grupa z Radosławem Liszewskim na czele zaprezentowała swoje największe przeboje, a taneczna atmosfera utrzymywała się do późnych godzin wieczornych. Publiczność chętnie śpiewała wraz z artystami, a stadion zamienił się w wielką strefę wspólnej zabawy.

Weekend, to jedna z najpopularniejszych formacji disco polo w Polsce, założona w 2000 roku w Sejnach. Liderem i wokalistą zespołu jest Radosław Liszewski, którego charakterystyczny głos stał się znakiem rozpoznawczym grupy. W Pionkach podczas występu było prawdziwe szaleństwo.

Niedziela

W niedzielę, 6 września – była ostatnia odsłona Dni Pionek.

Na terenie rekreacyjnym nad Stawem Górnym w Pionkach odbywało się wydarzenie „Siła Sportu", którego program przygotowano z myślą o mieszkańcach w każdym wieku.

Impreza trwała od godziny 10 do 22. Uczestnicy będą mogli kibicować zawodnikom rywalizującym w zmaganiach wędkarskich, regatach żeglarskich oraz Grand Prix Siatkówki Plażowej dla Amatorów.

Do dyspozycji uczestników była bezpłatna wypożyczalnia sprzętu wodnego, a także atrakcje przygotowane w Wake Parku. Chętni mogli wziąć udział w otwartych zajęciach fitness, obejmujących między innymi pilates, ćwiczenia na stepach oraz przeciąganie liny. Były też animacje i atrakcje dla dzieci, a przez cały dzień strefa gastronomiczna.

KOZIENICE

Dzień Energetyka - Pożegnanie Lata

Antoni Sokołowski

W sobotę, 5 września, w Ośrodku Rekreacji i Turystyki w Kozienicach odbył się Dzień Energetyka – Pożegnanie Lata 2026.

Podczas wydarzenia na mieszkańców i gości czekały atrakcje dla dzieci, warsztaty, konkursy, strefy tematyczne, sportowe emocje oraz pokazy służb. Wieczorem przyszedł czas na koncerty z gwiazdami muzyki.

Organizowany przez Eneę Wytwarzanie i Gminę Kozienice Dzień Energetyka – Pożegnanie Lata 2026 odbył się na terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki.

Od południa na uczestników czekała rozbudowana strefa piknikowa dla dzieci. Najmłodsi mogli korzystać z pneumatycznej ścianki wspinaczkowej, dmuchanych zamków, zjeżdżalni oraz eurobungy. Organizatorzy przygotowali także warsztaty, konkursy i animacje.

Na terenie wydarzenia działały również strefy zdrowia, historii, sportu, bezpieczeństwa i ekologii. Nie zabrakło stoisk tematycznych, przy których można było zdobyć wiedzę, wziąć udział w przygotowanych aktywnościach i spędzić czas z rodziną.

Po piknikowej części wydarzenia przyszedł czas na koncerty. Na scenie wystąpili Perfect & Łukasz Drapała, Maciej Maleńczuk oraz Need For Strings.

Publiczność usłyszała rockowe brzmienia Perfect & Łukasza Drapały, a później wystąpił Maciej Maleńczuk, jeden z najbardziej charakterystycznych artystów polskiej sceny muzycznej. Imprezę zakończył występ Need For Strings, któremu towarzyszył efektowny pokaz tuneli laserowych.

eprasa.pl 159e8b95c8

RADOM

260 osób z regionu z aktami nauczyciela dyplomowanego

Julia Sosonowska

Wielka uroczystość w Radomiu. 260 nauczycieli z całego regionu otrzymało akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego.

Aż 260 nauczycieli z Delegatury Kuratorium Oświaty w Radomiu odebrało akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego. Uroczystość była okazją do podsumowania lat pracy, doświadczenia i zaangażowania pedagogów, którzy każdego dnia kształtują przyszłość młodych mieszkańców regionu

W środę, 2 września, podczas uroczystej ceremonii w Publicznej Szkole Podstawowej numer 4 w Radomiu aż 260 pedagogów z całego regionu radomskiego odebrało akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego, osiągając najwyższy stopień awansu zawodowego w polskim systemie oświaty.

Akty nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego wręczali wspólnie wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek oraz mazowiecka kurator oświaty Wioletta Krzyżanowska. Podkreślano znaczenie pracy nauczycieli dla rozwoju młodego pokolenia oraz budowania wysokiej jakości polskiej edukacji.

Nie zabrakło także części artystycznej.

O wyjątkową i barwną oprawę wydarzenia zadbała społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej numer 4 w Radomiu.

- Drodzy Nauczyciele – serdecznie gratuluję! Wasz rozwój zawodowy to inwestycja w jakość polskiej szkoły. A za każdym tytułem i każdym aktem nadania stoi przede wszystkim człowiek – nauczyciel, który każdego dnia ma wpływ na życie i przyszłość swoich uczniów. Niech ten awans będzie nie tylko zwieńczeniem dotychczasowej drogi, ale także początkiem kolejnego, dobrego rozdziału - napisała Mazowiecka Kurator Oświaty Wioletta Krzyżanowska w mediach społecznościowych.

FOT. ARCHIWUM

Akty wręczali je wicewojewoda Patryk Fajdek i mazowiecka kurator oświaty Wioletta Krzyżanowska

GMINA KOWALA

Ruszyła kampania „Zebra ma pierwszeństwo!" dla dzieci ze szkół podstawowych

Wraz z początkiem roku szkolnego Powiat Radomski zainaugurował kampanię „Zebra ma pierwszeństwo!". Ma być bezpieczniej dla dzieci na przejściach

Julia Sosnowska

FOT. POWIAT RADOMSKI

W powiecie radomskim ruszyła kampania „Zebra ma pierwszeństwo!". W inauguracji uczestniczył starosta radomski Waldemar Trelka

Akcja ma przypominać dzieciom zasady bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię, a kierowcom o konieczności zachowania szczególnej ostrożności w pobliżu szkół i przedszkoli. Pierwsze spotkanie odbyło się w Kończycach Kolonii w gminie Kowala.

„Zebra ma pierwszeństwo!" to nowa kampania edukacyjna Powiatu Radomskiego, której celem jest zwiększenie bezpieczeństwa pieszych, szczególnie dzieci i młodzieży korzystających z przejść dla pieszych w pobliżu szkół oraz przedszkoli. Akcja realizowana jest w ramach Powiatowego Programu Zapobiegania Przestępczości i Porządku Publicznego na lata 2025-2028 pod nazwą „Bezpieczny Powiat Radomski". Jej głównym założeniem jest poprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu.

Pierwsza odsłona

Inauguracja przedsięwzięcia odbyła się w czwartek na terenie szkoły w Kończycach Kolonii w gminie Kowala. W wydarzeniu uczestniczyli starosta radomski Waldemar Trelka, wójt gminy Kowala Wiesław Pachniewski oraz funkcjonariuszki Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

Podczas spotkania starosta Waldemar Trelka i wójt Kowali Wiesław Pachniewski wspólnie zawiesili na ogrodzeniu szkoły pierwszy baner promujący kampanię. Z kolei policjantki przygotowały specjalne przejście dla pieszych, na którym sprawdzały wiedzę najmłodszych dotyczącą bezpiecznego poruszania się po drogach i prawidłowego przechodzenia przez jezdnię.

Banery w 85 placówkach

W ramach kampanii na ogrodzeniach 85 placówek oświatowych, szkół podstawowych i przedszkoli we wszystkich gminach powiatu radomskiego, zostaną umieszczone specjalne banery z hasłem „Zebra ma pierwszeństwo!". Akcja ma nie tylko edukować najmłodszych uczestników ruchu drogowego, ale również zwrócić uwagę kierowców na konieczność zachowania szczególnej ostrożności w rejonach placówek oświatowych.

- Wakacje się skończyły, zwiększył się ruch w okolicach szkół. Ta akcja jest właśnie po to, aby nie tylko edukować dzieci, ale też przypomnieć kierowcom, że w pobliżu szkół i przedszkoli trzeba zwalniać i zachować należytą ostrożność Banery pojawią się w 85 placówkach.

Organizatorzy podkreślają, że kampania ma charakter profilaktyczny i edukacyjny. Dzięki niej zarówno uczniowie, jak i kierowcy mają pamiętać o zasadach bezpieczeństwa obowiązujących w pobliżu przejść dla pieszych.

W najbliższych dniach banery pojawią się przy wszystkich szkołach objętych akcją na terenie Powiatu Radomskiego. Dzięki temu hasło „Zebra ma pierwszeństwo!" ma stać się widocznym przypomnieniem o konieczności zachowania ostrożności i wzajemnego szacunku na drodze.

REKLAMA
0011547864

eprasa.pl 159e8b95c8

AFERA ZONDACRYPTO

Śledztwo w sprawie Zondacrypto nabiera tempa, są kolejne zatrzymania

Karolina Wrońska

Po piątkowej burzy w Sejmie dotyczącej Zondacrypto, prokuratura podejmuje kolejne kroki w śledztwie. W sobotę policjanci zatrzymali na terenie woj. śląskiego Romana Ż.

W piątek Sejm nie odrzucił trzeciego prezydenckiego weta ws. ustawy o rynku kryptoaktywów. Premier Donald Tusk głosowanie przeciwko ustawie nazwał „samobójstwem politycznym". Ujawnił też fragment zeznań głównego świadka w aferze Zondacrypto.

Przed głosowaniem nad trzecim prezydenckim wetem ws. ustawy o rynku kryptoaktywów premier z mównicy sejmowej odniósł się do śledztwa ws. giełdy kryptowalut Zondacrypto. Powiedział o „szokującej infiltracji środowisk politycznych przez ludzi zaangażowanych w ten proceder".

Głosowanie przeciwko ustawie nazwał „de facto samobójstwem politycznym". Dodał, że „działalność ludzi zaangażowanych w proceder Zondacrypto, szczególnie gdy nie jest to uregulowane, to główne źródło finansowania aktów sabotażu". Zwracając się do polityków PiS, premier powiedział: – Jeśli nie jesteście trzymani za gardło przez tych ludzi, to zagłosujcie za tą ustawą – powiedział. – To, że ludzie Zondacrypto od dłuższego czasu wpływali, czy próbowali wpływać na działania waszego rządu, waszych instytucji, nie ulega wątpliwości – dodał.

Do słów Tuska odniósł się także na antenie Telewizji Republika Zbigniew Ziobro, były szef MS, który przebywa obecnie w USA. Oświadczył, że nigdy nie rozmawiał z szefem Zondacrypto Przemysławem Kralem nawet telefonicznie. Przyznał, że Kral chciał się z nim spotkać w czasie, gdy on przebywał w Budapeszcie, lecz dwukrotnie odmówił mu takiego spotkania. Wyjaśnił, że w międzyczasie dowiedział się, iż firma Zondacrypto „uczestniczyła w procesie legislacyjnym w Sejmie". Zastrzegł, że (ta) okoliczność nie została przekazana wtedy, kiedy środki zostały przeznaczone i przelane na fundację.

Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział, że nie bierze pod uwagę tego, co Donald Tusk mówił przed głosowaniem ws. prezydenckiego weta do ustawy o rynku kryptoaktywów. Tam były kłamstwa - oświadczył szef PiS. Według niego, wypowiedź premiera, to element operacji, której celem jest kompromitacja prawicy.

Rzecznik rządu Adam Szłapka argumentował, że premier Donald Tusk ujawnił informację dot. śledztwa Zondacrypto, bo wymaga tego interes i dobro państwa. - Jak wiemy, kryptowaluty są wykorzystywane także w transakcjach pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za sabotaż. Wykorzystują to obce służby - powiedział Szłapka. Zaznaczył, że premier otrzymał informacje dot. śledztwa od Prokuratora Generalnego Waldemara Żurka na podstawie ustawy o prokuraturze.

Śledztwo ws. Zondacrypto zostało wszczęte przez Prokuraturę Regionalną w Katowicach w kwietniu pod katem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Dotychczas wpłynęło kilka tysięcy zawiadomień o przestępstwie. W sierpniu śledztwo ws. Zondacrypto połączono ze śledztwem ws. zaginięcia Sylwestra Suszka, które prowadzi delegatura Prokuratury Krajowej w Katowicach. Suszek to założyciel giełdy kryptowalut BitBay, czyli poprzedniczki Zondacrypto. Zaginął w marcu 2022 r. Ostatni raz był widziany na stacji paliw należącej do Mariana W. ps. „Maniek".

Następcą Suszka został Przemysław Kral - obecnie kluczowa postać w śledztwie dot. upadku giełdy kryptowalut. Pod koniec sierpnia media podały, że Kral współpracuje z prokuraturą, chcąc uzyskać statusu tzw. małego świadka koronnego (osoba mająca ten status może skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwa popełnione wraz z innymi, pod warunkiem współpracy z organami ścigania).

PAP

KRÓTKO

Opolskie

Wznowiono dostawy wody w Komorznie

Po czterech i pół miesiąca przerwy pierwsi mieszkańcy Komorzna mogą korzystać z wody dostarczanej przez wodociąg do mycia i celów spożywczych. Mieszkańcy lewostronnej części miejscowości nadal korzystają z beczkowozów. W połowie kwietnia mieszkańcy Komorzna zauważyli zmianę koloru i zapachu wody. Woda w wodociągu była skażona zakazanym do stosowania na terenie UE od 2020 roku środkiem owadobójczym zawierającym chloropiryfos – substancję mającą szkodliwy wpływ na układ nerwowy ludzi. Sprawcy, który wprowadził do wodociągu truciznę, grozi kara do 8 lat więzienia.

Łódzkie

Prezydent Sieradza dołączył do Morawieckiego

Paweł Osiewała, prezydent Sieradza, przystąpił do stowarzyszenia Rozwój Plus – poinformował lider formacji Mateusz Morawiecki. Dodał, że razem z Osiewałą będą pracować nad programem dla średniej wielkości miast. – Ten program (ogłosimy – PAP) już wkrótce. Razem będziemy w stanie zmieniać rzeczywistość tak, żeby Polska była najlepszym miejscem do życia – mówił były premier.

REKLAMA
0011568966

51. FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH
21-26.09.2026 GDYNIA

ORGANIZATORZY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
Współfinansowanie: Polski Instytut Sztuki Filmowej
60 lat Stowarzyszenie Filmowców Polskich
PREZYDENT MIASTA GDYNI
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY
75 NARODOWE CENTRUM KULTURY
TVP

MECENASI
Energa GRUPA ORLEN
LOTTO

SPONSOR GŁÓWNY
INVEST KOMFORT

PARTNERZY STRATEGICZNI
Mercedes-Benz BMG Goworowski Autoryzowany dealer Mercedes-Benz
Dr Irena Eris
KGHM POLSKA MIEDŹ
PORT GDYNIA

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI
TVP
Jedynka POLSKIE RADIO
Trójka POLSKIE RADIO
VOGUE
BAZAAR
FILMWEB
zwierciadło
KINO
interia
POLSKA PRESS GRUPA

LOKALNI PATRONI MEDIALNI
Radio Gdańsk
trojmiasto.pl
Dziennik Bałtycki
TVP 3 GDAŃSK

PARTNERZY MEDIALNI
nam! naszemiasto.
urody

eprasa.pl 159e8b95c8

NEPAL

Cuda się zdarzają. Dwie osoby odnalezione żywe dziesięć dni po powodzi

oprac. Anna Nagel

Po 10 dniach od katastrofalnej powodzi w Nepalu, służby ratunkowe odnalazły w sobotę dwie żywe osoby: obywatela Chin z tunelu hydroelektrowni na rzece Trisuli, a także kobietę z domu w mieście Nuwakot.

– Z tunelu właśnie wydostano obywatela chińskiego – powiedział rzecznik sił zbrojnych Raja Ram Basnet, dodając, że mężczyzna przechodzi obecnie badania lekarskie.

Z nagrań wynika, że Chińczyk został ewakuowany śmigłowcem, a podczas lotu czuwał nad nim lekarz. Kobietę przetransportowano śmigłowcem do stolicy Nepalu, Katmandu.

Dzień wcześniej z tego samego, liczącego 225 m tunelu na Trisuli, udało się wydostać dwóch obywateli Nepalu, 30-letniego Sanjaya Saha oraz 45-letniego Kabira Maharjana.

– (W momencie katastrofy) było nas (w tunelu) co najmniej czterdziestu–czterdziestu pięciu – powiedział Sah mediom nepalskim.

Według władz Nepalu za zaginionych uznaje się około 900 robotników, którzy pracowali przy budowie lub na terenie 12 elektrowni wodnych. Nadal trwają próby wydostania kolejnych przez ratowników z Nepalu, Chin i Korei Południowej.

Katastrofa po oderwaniu się fragmentu lodowca

26 sierpnia oderwanie się fragmentu lodowca sprawiło, że potężne masy wody i niesionego nimi gruzu zeszły korytami rzek Bhote Koshi i Trisuli, pustosząc całe doliny zarówno po nepalskiej, jak i chińskiej stronie granicy.

Według najnowszych oficjalnych danych zginęło co najmniej 1318 osób (1287 w Nepalu i 31 w Chinach), a około 5,6 tys. uznaje się za zaginione. Straty materialne po kataklizmie szacowane są w Nepalu na ponad 2,5 mld dolarów. **PAP**

ROSJA/USA

Po wizycie wysłanników Donalda Trumpa na Kremlu

oprac. Anna Nagel

Specjalni przedstawiciele prezydenta USA Donalda Trumpa – Steve Witkoff i Jared Kushner w sobotę spotkali się na Kremlu z przywódcą Rosji Władimirem Putinem.

„Obie strony omówiły znaczące plany na następne kroki, które zostaną ogłoszone w nadchodzących tygodniach" - przekazał w oświadczeniu mediom przedstawiciel administracji USA. Potwierdził przy tym, że Witkoff i Kushner wezmą następnie udział w rozmowach w Kijowie w niedzielę i mają nadzieję na „równie produktywne spotkania".

To jak dotąd jedyny komunikat Waszyngtonu po sobotniej wizycie specjalnego wysłannika ds. misji pokojowych oraz zięcia prezydenta.

Kushner i Witkoff dotąd nie skomentowali rozmów. Na początku spotkania na Kremlu Witkoff powiedział Putinowi, że czekając na niego, rozmawiał z Kushnerem o tym, że na emeryturze ciepło będzie wspominał swoje rozmowy z rosyjskim przywódcą.

Komunikat Kremla

Kreml poinformował w sobotę późnym wieczorem, że Władimir Putin odbył „niezwykle szczere" rozmowy z wysłannikami prezydenta USA Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem na temat sposobów zakończenia wojny na Ukrainie, podczas których Amerykanie zaproponowali „szereg pomysłów".

„Amerykańscy przedstawiciele skrupulatnie przygotowali się do tej podróży. Nie tylko potwierdzili swoje zwyczajowe zainteresowanie szybkim zakończeniem działań wojennych, ale także przedstawili szereg pomysłów na możliwe ścieżki dojścia do porozumienia" – powiedział dziennikarzom doradca Kremla Jurij Uszakow.

„Rozmowa była konstruktywna, niezwykle szczera i oparta na zaufaniu" – dodał Uszakow.

Kiriłł Dmitrijew, doradca Władimira Putina ds. inwestycji i współpracy gospodarczej, ocenił wizytę specjalnych wysłanników prezydenta USA w Moskwie jako „ważną wizytę pokojową". W sobotę późnym wieczorem, po trzygodzinnej rozmowie na Kremlu z przywódcą Rosji, amerykańscy negocjatorzy zostali odwiezieni na lotnisko Wnukowo.

W związku z rozmowami Putin polecił w sobotę wstrzymać na trzy dni ataki na Kijów. Prezydent Zełenski zapewnił, że jeżeli Rosjanie będą się trzymać tej deklaracji, Ukraina nie będzie w tym czasie atakować Moskwy.

Rozmowy o sankcjach

Według portalu Axios, tematem sobotnich rozmów w Moskwie były prawdopodobnie m.in. sankcje wobec Rosji. Według portalu wskazuje na to fakt, że wysłannikom towarzyszył podczas wizyty w stolicy Rosji Gene Lange, starszy doradca w Departamencie Skarbu USA, pełniący obowiązki „szefa do spraw sankcji".

„Lange uczestniczył we wstępnym spotkaniu z doradcą Putina Kiriłłem Dmitrijewem, ale nie wziął udziału w spotkaniu z Putinem" – napisał Axios.

REKLAMA
0011548563

eprasa.pl 159e8b95c8

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Po porwaniu Basi policja obserwuje Sandrę i Jana Rybę. Krzysztof dopada Rybę i grozi, że go zabije, jeżeli coś jej się stanie. Po tej prowokacji policja rusza za mężczyzną... Do Andrzeja przyjeżdża żona. Lew i Greg nie zgadzają się w sprawie przemocy wobec kobiet. Jakiś czas później na oddziale partner kobiety wpada w policyjną zasadzkę! Greg jest wyraźnie zdenerwowany całą sytuacją. Żona Kalskiego rozbija ich samochód! Profesor Agier przeżywa słowa Juliusza. Dobija ją fakt, że Ula i Łucja zaangażowały się w tę mistyfikację.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Rogowski zapewnia Agnes, że romans z Joanną zakończył i składa nawet wypowiedzenie. Gdy Dobrzańska błaga go o ostatnie spotkanie, ulega. Maria czuje, że mąż dziwnie się zachowuje i prosi o pomoc Judytę. Dorota jedzie do Warszawy na kontrolne badania, a gdy Franek spędza z Bartkiem niemal cały dzień, w końcu się z z nim zaprzyjaźnia. Natalia wybiera kreację na swój ślub, w czym pomagają jej – wbrew tradycji – Hania oraz Adam.

G. 20:30

FELICITA

TVP 1

Zośka (Laura Breszka) wraz ze swoją siedemnastoletnią córką Oliwią (w tej roli Klementyna Karnkowska) wyruszają do włoskiej Apulii, by zmierzyć się z rodzinną tajemnicą, trudną przeszłością i własnymi uprzedzeniami. Obie kobiety tym sposobem trafiają do świata, w którym wszystko ma swój rytm, którego żadna siła na ziemi nie przyspieszy, a zaufanie lokalnych mieszkańców zdobywa się bardzo powoli. Spotkanie z południowowłoską codziennością – pełną wręcz stoickiego spokoju, bliskości i szczerości – na zawsze odmieni ich spojrzenie na życie. Zmieni również relację matki z córką. Serial rozpoczyna się w chwili, gdy Zośka i Oliwia wiodą pozornie poukładane życie w Warszawie. Wszystko zmienia się w jednej chwili – gdy znajdują list, który ojciec zostawił dla Oliwii. Matka i córka lecą do malowniczego Polignano a Mare. Zatrzymują się w uroczym pensjonacie i rozpoczynają poszukiwania tajemniczej Giulii. Gdy wreszcie spotykają Włoszkę na plaży, kobieta od razu wie, kim są. Serial kręcono w Warszawie oraz w dużej części w malowniczych Włoszech. W głównych rolach, poza Laurą Breszką oraz Klementyną Karnkowską, występuje m.in. Dawid Ogrodnik i plejada włoskich gwiazd.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Julita zabiera papiery i żegna się z kliniką We-Med i godzi się z Radkiem. Ich przytulenie widzi Maja, która wyciąga błędne wnioski. Ilona nie rozumie, decyzji Bartka. Na oddział wdziera się Mariusz. Ma pretensje, że Paweł dostaje zbyt silne leki. Ilona orientuje się, że Kacper bez jej wiedzy zwiększył dawkę. Angelika doświadcza nagłego ataku paniki. Gdy śni jej się Ania, Angelika już wie – musiało stać się coś złego. Problem w tym, że nikt nie chce jej udzielić żadnych informacji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa i Romeo wciąż mieszkają oddzielnie, obwiniając Elżbietę o celowy brak wsparcia. Wiktor dowiaduje się o ślubie Włocha, który deklaruje chęć podjęcia pracy kosztem nauki. Bruno stawia Karolinie warunek – nim zarejestrują związek w urzędzie, bezwzględnie wymaga podpisania intercyzy. Z kolei Broda kontynuuje poszukiwania biologicznego ojca. Podczas wyjazdu poznaje w tamtejszej remizie Jankę, a po powrocie do stolicy oświadcza Ani, że niespodziewanie odnalazł miłość.

G. 22:20

Berlin Ku'damm '77

TVP 2

Lata 70. w Niemczech Zachodnich to czas buntu młodego pokolenia, podważającego zasady i domagającego się wyjaśnień przeszłości swoich dziadków. To także czas nasilonego terroryzmu Frakcji Czerwonej Armii, zmian obyczajowych, eksplozji narkotyków i dyskotek. Czarnoskóra dziennikarka Linda Müller realizuje dokument o historii szkoły tańca „Galant" i rodzinie Schöllack. Towarzyszy z kamerą Caterinie, jej córkom i wnuczkom. W trakcie na jaw wychodzą dawne tajemnice. Friederike, córka Helgi i Wolfganga, marzy o pracy w policji, co dla jej matki jest nie do przyjęcia. Dorli, córka Moniki, rozpoczęła karierę taneczną pod okiem wymagającej matki. Rodzina ma problem, gdy Fundacja Restytucji Żydowskiego Mienia żąda zwrotu nieruchomości przy Kurfürstendamm, która w wątpliwych okolicznościach w roku 1936 została przejęta przez małżeństwo Schöllacków.

eprasa.pl 159e8b95c8

KRZYŻÓWKA NR 137

Poziomo:
1) stoi na czele wydziału szkoły wyższej,
10) święty patron żebraków i pielgrzymów,
11) opada z modrzewia,
12) linie kojarzące się ze sprężynami,
13) chrześcijański demokrata,
15) Stanisław Anioł w serialu „Alternatywy 4”,
17) największe miasto południowego Podkarpacia,
18) powoli drąży skałę,
20) Christopher, aktor z filmu „Nieśmiertelny”,
22) drobny, siąpiący deszczyk,
23) przywóz towarów z zagranicy,
26) wystawiana w Teatrze Starym,
28) groźna choroba oczu, glaukoma,
29) dzielność wykazywana w walce,
32) obsługuje gości w restauracji,
34) objaw przeziębienia leczony syropem,
35) mają uszy w porzekadle,
36) słowna utarczka, konflikt,
37) najmniejsze naczynia krwionośne.

Pionowo:
1) mały, niewinny figiel,
2) pospolity metal o symbolu Fe,
3) „… olimpijski”, powieść Parandowskiego,
4) sfilmowana powieść Umberto Eco,
5) w przysłowiu ma krótkie nogi,
6) zły los, niepowodzenie,
7) słodkowodna ryba karpiokształtna,
8) „Zaklęty …”, polski serial historyczny,
9) akcja komandosów na tyłach wroga,
14) zamek błyskawiczny jak ciastko,
16) reklamowana guma do żucia,
19) kubański taniec towarzyski,
21) część koszuli z mankietem,
24) Władysław, autor powieści „Komornicy”,
25) „… Zielona Gęś”, miniatury Gałczyńskiego,
27) mały ptak z rodziny łuszczakowatych,
28) nie ilość, ale …,
30) odgłos kruszonego lodu,
31) francuskie miasto nad Loarą z domem Joanny d’Arc,
33) daleko mu do fachowca, dyletant,
34) ludowa nazwa diabła.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 136

B	■	M	■	S	Z	U	S	■	■	B	A	R	D	■	Z	■	W
I	M	A	G	O	■	M	A	G	N	U	M	■	R	U	R	K	A
E	■	G	■	B	R	O	M	■	■	Ł	O	Z	A	■	Z	■	G
L	A	N	D	O	■	W	O	L	T	E	R	■	M	I	Ę	T	A
I	■	E	■	L	E	A	R	■	■	C	Y	N	A	■	D	■	N
K	O	Z	Ł	E	K	■	Z	R	A	Z	■	A	T	L	A	N	T
■	P	■	Y	■	S	■	Ą	■	■	K	■	N	■	A	■	A	■
F	O	S	S	A	M	A	D	A	G	A	S	K	A	R	S	K	A
■	L	■	K	■	Ą							I	■	U	■	Ł	■
M	E	L	A	N	Ż							N	A	M	I	O	T
Y	■	E	■	I	■							■	P	■	N	■	R
S	E	K	R	E	T							K	L	Ę	S	K	A
Z	■	A	■	Ż	■							■	A	■	E	■	W
K	A	R	N	Y	■							■	U	S	K	O	K
A	■	Z	■	T	A	K	S	Ó	W	K	A	R	Z	■	T	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

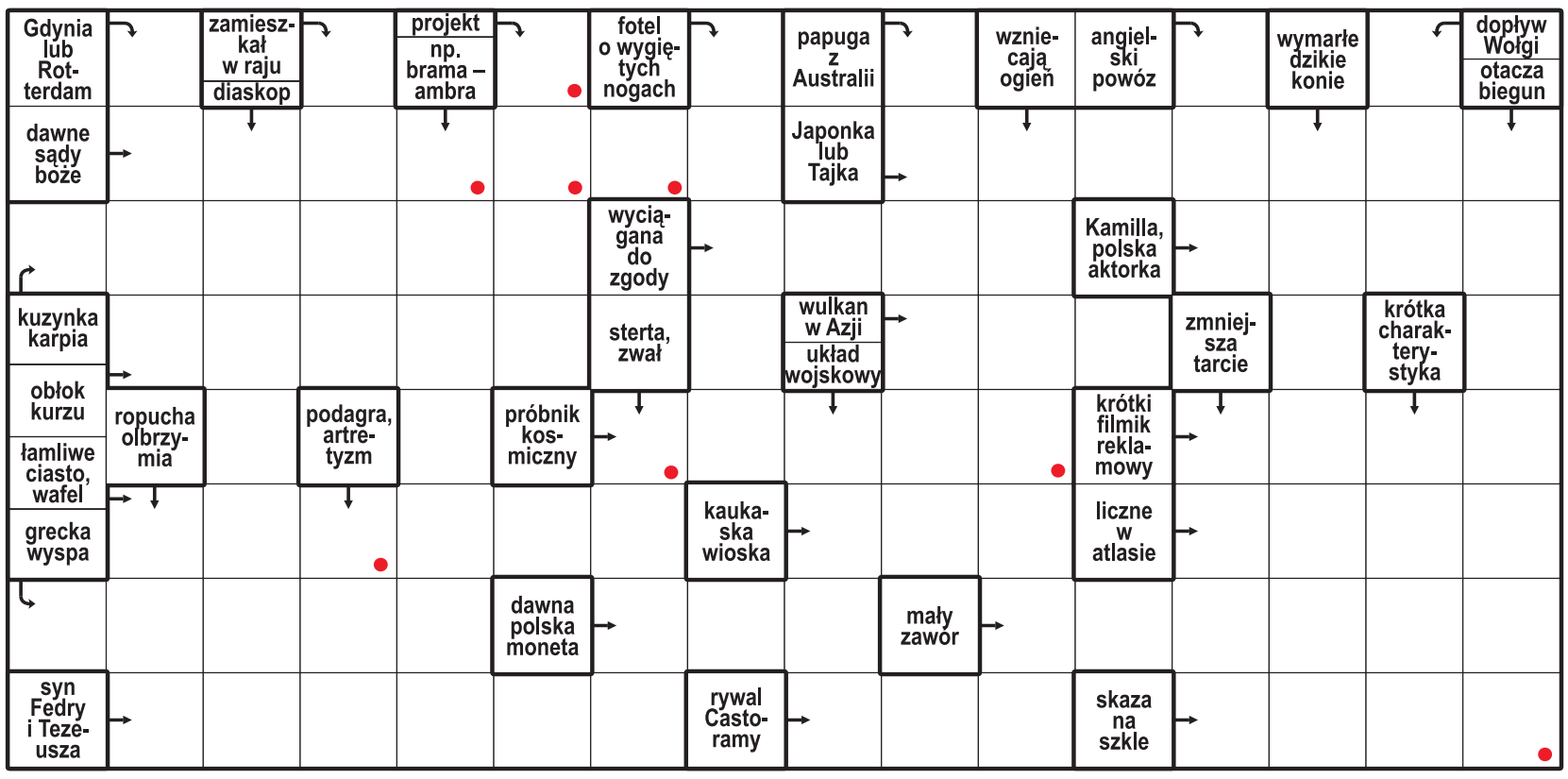

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PALISADA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś postaw na odwagę. Horoskop dzienny mówi, że śmiały krok otworzy drzwi do nowej szansy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie spieszyć się z podejmowaniem decyzji.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wiele może od niej zależeć.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że chwila odpoczynku przywróci Ci energię.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Wyróżniać Cię będzie wyjątkowa pewność siebie. Horoskop na dziś zapowiada, że wiele osiągniesz.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na harmonię i szczerość. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa pomoże Ci wyjaśnić pewną sprawę...

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś sugeruje zaufać swojemu przeczuciu.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja nowym planom i przygodom. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wyjść poza rutynę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś mówi, że konsekwentnie zrealizujesz przyjęty plan.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Pojawi się inspiracja, która odmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać ten pomysł.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

eprasa.pl 159e8b95c8

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe. 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA
TELEMAGAZYN
Twój wybór programów
telemagazyn.pl

GMINA IŁŻA

Droga powiatowa z Seredzic do Iłży już oddana do użytku

Julia Sosnowska

Zakończyła się kolejna inwestycja drogowa Powiatu Radomskiego w gminie Iłża.

FOT. POWIAT RADOMSKI

Powstał ponad 600-metrowy odcinek drogi powiatowej z Seredzic do Iłży. Na zdjęciu podczas uroczystego otwarcia.

Powstało ponad 600 metrów przebudowanej drogi, nowa trasa dla pieszych i rowerzystów oraz kompleksowa modernizacja odwodnienia. Wartość prac wyniosła blisko 4,7 miliona złotych. Samorząd zapowiada już kolejne przedsięwzięcia.

W środę, 2 września, odbył się odbiór techniczny przebudowanego odcinka drogi powiatowej między Seredzicami a Iłżą. Inwestycja objęła ponad 600 metrów trasy, która zyskała nie tylko nową, szerszą jezdnię, ale również infrastrukturę poprawiającą bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

Zakres prac obejmował poszerzenie jezdni do sześciu metrów, a wzdłuż drogi wybudowano ciąg przeznaczony dla pieszych i rowerzystów o szerokości 2,5 metra. Przebudowano także system odwodnienia, w tym kanalizację deszczową i zbiornik retencyjny. Modernizacją objęto również zjazdy na posesje. Zamontowano nowe doświetlenie w rejonie skrzyżowania z drogą gminna.

Za realizację zadania odpowiadała firma Star Budowa Inwestycje z Tychowa Starego. Wartość inwestycji wyniosła blisko 4,7 miliona złotych.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Radomiu, początkowo planowano pozyskać na ten cel 4 miliony złotych z budżetu województwa mazowieckiego w ramach programu Instrumentu wspa-rcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Ostatecznie zadanie zostało sfinansowane ze środków własnych powiatu oraz przy udziale finansowym gminy Iłża.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu radomskiego, radni powiatowi oraz reprezentanci Urzędu Miasta i Gminy Iłża. Wśród nich znaleźli się starosta radomski Waldemar Trelka, radni Marek Jarosz, Krzysztof Kozera i Agnieszka Jaworska oraz zastępca burmistrza Iłży Krzysztof Chmielewski i sekretarz gminy Dariusz Bulski.

Zakończenie prac na odcinku Seredzice-Iłża nie oznacza końca drogowych inwestycji w tej części powiatu. Samorząd przygotował już dokumentacje projektowe dla kolejnych przedsięwzięć na terenie gminy Iłża. Największym z planowanych zadań jest przebudowa drogi na trasie Iłża - Rybiczyzna - Grabowiec.

REKLAMA 0111562220
FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011578581

Radom, dn. 3.09.2026 r.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom" z siedzibą w Radomiu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 18, ogłasza przetarg na wykonanie prac budowlanych:

REMONTU STRUKTURY TYNKARSKIEJ ELEWACJI BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH NA OSIEDLU „NAD POTOKIEM" W SM „NASZ DOM" W RADOMIU.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego – pokój nr 103, 112 (kancelaria/sekretariat) w terminie:
do dnia 21.09.2026 r. do godz. 9⁰⁰.
Oferty będą otwierane **w dniu 21.09.2026 r. o godz. 10⁰⁰** w pokoju nr 210 (sala konferencyjna) w siedzibie Zamawiającego.

Specyfikację warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w siedzibie Spółdzielni, pok. 113 lub 111 w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, w terminie od 7.09.2026 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 48 384 06 40 wew. 311 i 312.
Jednocześnie informujemy, że administratorem danych osobowych Oferenta jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom". Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce RODO.

REKLAMA 0011578151

Ogłoszenie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

informuje, że w dniach od 3 września 2026 r. do 24 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Kazanów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Kazanów, przeznaczonych do sprzedaży.
Szczegółowe informacje dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy Kazanów, pokój nr 5, tel. 48 386 49 24, oraz na stronie internetowej urzędu w zakładce Biuletyn Informacji Publicznej.

REKLAMA 0011578957

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stąporkowie, ul. Sienkiewicza 5/12, tel. 41 37 41 297, biuro@smstaporkow.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zamówienia: „Ułożenie płytek podłogowych na klatkach schodowych w czterech budynkach będących w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stąporkowie", wadium - 3.000 zł.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 21.09.2026 r. do godz. 10.00 i tu nastąpi ich otwarcie w dniu 21.09.2026 r. o godz. 12.00. W siedzibie Spółdzielni lub e-mailowo można odebrać specyfikację istotnych warunków zamówienia i można zapoznać się z regulaminem przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podawania przyczyny oraz zamknięcia przetargu bez wyboru oferenta.

AUTOREKLAMA
SPORTOWY24
Sport to Wy
sportowy24.pl

eprasa.pl 159e8b95c8

TENIS

Ciężki bój z Bouzkovą, a dziś jeszcze cięższy z Qinwen

Świątek miała trudną przeprawę z wymagającą Czeszką, a o ćwierćfinał US Open zmierzy się z Chinką, której uległa w półfinale igrzysk w Paryżu

Jacek Kmiecik

Iga Świątek po emocjonującym, trwającym 2,5 godziny boju pokonała w trzeciej rundzie wielkoszlemowego US Open w Nowym Jorku Czeszkę Marie Bouzkovą 7:6(3), 7:6(3) i o ćwierćfinał zagra dzisiaj z mistrzynią olimpijską 2024 z Paryża, Chinką Zheng Qinwen.

FOT. EPA/PAP

Iga Świątek awansowała do IV rundy otwartych mistrzostw USA

Świątek przyznała, że pokonanie Bouzkovej kosztowało ją dużo sił.

- Było bardzo fizycznie, wiele długich wymian. Nie było łatwo - przyznała 25-letnia Raszynianka.

Oba sety rozstrzygnęły się w tiebreakach. W drugim Świątek przy swoim serwisie obroniła trzy piłki setowe.

- Starałam się grać tak, jak o każdy inny punkt. Nie chciałam wywierać na sobie zbyt dużej presji. Gdy jestem dobrze skoncentrowana, to nie zwracam uwagi na wynik. To ten moment meczu, kiedy mogę skupić się po prostu na swoich zadaniach, dzięki czemu gram bardziej stabilnie, niezależnie od stanu rywalizacji. To nie było łatwe, ale właśnie tak czułam się również w tie-breakach - tłumaczyła.

Świątek podkreśliła, że rozstrzygnięcie tak wyrównanych meczów na swoją korzyść wpływa na pewność siebie.

- Cieszę się, że udało mi się przez to przejść. Daje to poczucie, że następnym razem może będzie podobnie, a może pójdzie mi jeszcze lepiej. Choć szczerze mówiąc, każdy mecz to zupełnie inna historia. Po prostu trzeba być solidnym w ataku, cierpliwym i zdawać sobie sprawę, że rywalka może tę jeszcze jedną piłkę wrócić - zauważyła.

Kolejną rywalką będzie Zheng Qinwen, z którą ma bilans 7-1. Jedynej porażki doznała w półfinale igrzysk w Paryżu. Chinka wcześniej w sobotę wygrała z rozstawioną z numerem 22. Amerykanką Madison Keys 1:6, 7:6(3), 7:5, choć w trzecim secie przegrywała już 0:5 i obroniła piłkę meczową.

Mimo zmęczenia Świątek zadeklarowała, że na kolejne wyzwanie będzie gotowa. - Na pewno się zmęczyłam, po prostu intensywność meczu mogła dużo kosztować. I choć był to mecz dwusetowy, to faktycznie długi. Mam jednak dzień przerwy i mogę się spokojnie zregenerować.

„KRÓTKA PIŁKA" ZAMIAST FELIETONU

ADAM GODLEWSKI
szef sportu w Polska Press

PKO Ekstraklasa to liga o tyle niepoważna, że szczęście miewa w niej kluczowe znaczenie

Generalnie w życiu trzeba mieć szczęście, ale wydaje się, że w PKO Ekstraklasie fart przydaje się jeszcze bardziej niż gdzie indziej. W brutalnych okolicznościach przekonał się o tym ostatnio były już dyrektor sportowy Zagłębia Lubin Rafał Ulatowaki.

Gdy o godzinie 0.30 przedstawiciel Borussii Dortmund skontaktował się w sprawie finalizacji transferu Marcela Reguły, nie tylko „Ula", (ale wszyscy w kierownictwie Zagłębia) był w siódmym niebie. 5,5 miliona euro teraz, plus 2,5 miliona w tej samej walucie w bonusach zabezpieczało najbliższą przyszłość Miedziowych, u których – jak wieść gminna niesie – deficyt budżetowy liczony jest w kwotach (w złotówkach) z siedmioma zerami. Problem w tym, że po cudownej nocy nadszedł niezwykle cierpki poranek – zapoczątkowany telefonem z BVB tuż po godzinie 6.00 z odwołaniem nocnych biznesowych ustaleń – i cały czar prysnął. Ba, ulotnił się bezpowrotnie, bo minęło niewiele ponad kolejne 24 godziny i Zagłębie ogłosiło rozstanie z dyrektorem...

Jak bardzo realia pracy w Lubinie są (nie)poważne – to oczywiście temat na zupełnie inne opowiadanie. Z drugiej jednak strony – można mieć też fart taki, jak Marek Papszun przy Łazienkowskiej – gdzie też w ostatnich latach profesjonalizm nie był czynnikiem dominującym – żeby z opałów wyjść obronną ręką.

Otóż Legia od kilku miesięcy miała problem zablokowanego – także w sensie mentalnym, a nie tylko strzeleckim – Milety Rajovicia. A od kilku tygodni kłopot z lecącą na łeb, na szyję formą zespołu, co mocno wyeksponował Motor Lublin, gromiąc stołecznym zespół w Pucharze Polski aż 3:0. Kryzys – kolejny poważny – stał już przy Ł3...

Tymczasem najpierw – już nocą, kilka godzin przed zamknięciem okna transferowego w Danii – FC Midtjylland wypożyczyło bezproduktywnego snajpera, biorąc na siebie pełną jego pensję i zaoferowało godną opcję wykupu. A potem, już w czasie doliczonym ligowego sobotniego meczu z Motorem, nastoletni Kuba Żewłakow strzelił dla słabo grającej w Lublinie Legii dwa gole, które dały wygraną, fotel lidera w wirtualnej tabeli i... święty spokój.

Fakt, Papszun ma niebywały fart. Czy będzie umiał mu pomóc?

SIATKÓWKA

Polskie siatkarki w strefie medalowej mistrzostw Europy. Italia za mocna

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarek przegrała w półfinale mistrzostw Europy z Włoszkami, aktualnymi mistrzyniami świata i mistrzyniami olimpijskimi 0:3 (19:25, 19:25, 25:21, 16:25. W niedzielę Biało-Czerwone walczyły o brąz.

Podczas europejskiego czempionatu polski zespół z meczu na mecz spisywał się coraz lepiej, prezentując coraz wyższą formę. Polki wygrały wszystkie spotkania w fazie grupowej. Straciły tylko seta w starciu z Łotwą oraz dwie partie przeciwko Turcji. W ćwierćfinale Holenderkom pozwoliły ugrać tylko jednego seta. W półfinale podopieczne trenera Stefano Lavariniego trafiły jednak na aktualne mistrzynie świata i mistrzynie olimpijskie, reprezentację Włoch.

Spełnione marzenia

– Od początku tego sezonu cały zespół marzył o tym, żeby wystąpić w półfinale mistrzostw Europy. Gra przeciwko tej drużynie to zawsze zaszczyt. Mają świetnie zbalansowaną drużynę, z niesamowitymi atakującymi i środkowymi. Musimy ich zaskoczyć swoją grą i dać z siebie wszystko. Musimy po prostu grać według własnego stylu – mówił przed meczem Stefano Lavarini, trener reprezentacji Polski.

Plan zaskoczenia rywalek udało się zrealizować tylko w niewielkim stopniu, bo poza trzecim setem, Polki nie miały za wiele do powiedzenia w starciu z Italią. Biało-Czerwone przegrały przede wszystkim w bloku (4-18), który w tym turnieju był ich dużym atutem. W dwóch pierwszych partiach, przeciwniczki od początku narzuciły swoje twarde warunki, kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie.

W trzecim secie włoski zespół spuścił nieco z tonu, co nasze siatkarki skrzętnie wykorzystały. Po ataku Julii Szczurowskiej, Polki wygrały tę odsłonę do 21 dając jeszcze nadzieję polskim kibicom na walkę o awans do finału.

W czwartym secie wszystko wróciło jednak do normy. Wystarczył moment i podopieczne Julio Velasco odskoczyły na trzy oczka 4:1. W dalszej części seta Włoszki dominowały na parkiecie w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Mecz skutecznym kontratakiem zakończyła Danesi 25:16 i to Italia awansowała do finału. Tym samym, mistrzynie świata przerwały serię siedmiu zwycięstw w turnieju polskiej reprezentacji. Najwięcej punktów dla Polski zdobyły Szczurowska 15 i Czyrniańska 12, dla Włoch, Egonu 20 i Antropova 14.

Waleczności nie zabrakło

– Na pewno nie brakowało nam waleczności, nie poddałyśmy się po przegraniu dwóch pierwszych setów. Musimy też pamiętać, z kim przyszło nam się zmierzyć, to bardzo doświadczone zawodniczki – powiedziała po meczu środkowa Magdalena Jurczyk.

Polki w niedzielę walczyły o brązowy medal mistrzostw Europy z Serbią. Spotkanie rozpoczęło się już po zamknięciu naszego wydania, podobnie jak mecz o złoty medal pomiędzy Włoszkami, a gospodyniami turnieju Turczynkami. Tegoroczne mistrzynie Europy – w nagrodę – pojadą na igrzyska olimpijskie w Los Angeles.

FOT. EAST NEWS

W półfinale Włoszki okazały się za silne, ale turniej był udany dla Polek

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA, KEEZA RADOMSKA LIGA OKRĘGOWA

Derby powiatu grójeckiego na remis. 3 gole Viktora Putin z Oronki Orońsko

Bardzo skuteczni piłkarze LKS Promna, 20 goli w pięciu meczach. Niespodzianka w Stromcu i wysoka wygrana Oronki Orońsko. Szydłowianka przegrała ale kończyła mecz w dziesiątkę

Olha Ilkevych

W weekend 5-6 września odbywa się 5. kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim.

KS STROMIEC-ORONKA OROŃSKO 1:4 (0:1)

Bramki: Michał Madej 70' - Viktor Putin 10', 58', 89' Adrian Śwircz 50

Goście objęli prowadzenie w 10. minucie, gdy rzut karny wykorzystał Viktor Putin.

Po zmianie stron Oronka szybko powiększyła przewagę. W 50. minucie Adrian Śwircz trafił po podaniu Jakuba Grzyba, a osiem minut później drugiego gola zdobył Putin, wykorzystując asystę Leśniewskiego. Wynik spotkania w 89. minucie ustalił Putin, kompletując hat-tricka. Wcześniej napastnik Oronki nie wykorzystał jeszcze jednej jedenastki.

FOT. ARCHIWUM

Oronka Orońsko wygrała z KS Stromiec. Na zdjęciu drużyna przed meczem

CENTRUM RADOM-GRACJA TCZÓW 2:4 (2:1)

Bramki: Damian Szewczyk 29', Szymon Pilarek 32' samobójcza - Michał Kucharczyk 8', 58', Kamil Oparcik 74' Jakub Chmurzynski 90'

Spotkanie lepiej rozpoczęła Gracja, która już w 8. minucie objęła prowadzenie po trafieniu Michała Kucharczyka. Centrum odpowiedziało dwoma bramkami i do przerwy prowadziło 2:1.

Po zmianie stron goście odwrócili losy spotkania.

KS WARKA-MAZOWSZE GRÓJEC 1:1 (1:1)

Bramki: Kacper Rogoziński 13' - Jakub Sosnowski 21'

Derby powiatu grójeckiego na remis. Od początku spotkania to Warka przejęła kontrolę nad meczem, dominując w posiadaniu piłki i kreowaniu sytuacji zarówno w pierwszej, jak i drugiej połowie.

Wynik otworzył Kacper Rogoziński, który po kapitalnym dryblingu wdarł się w pole karne i skutecznie wykończył akcję. Gospodarze wyrównali po stałym fragmencie gry, choć wcześniej doszło do faulu na zawodniku KS Warki. Warka miała zdecydowanie więcej okazji, a przy lepszej skuteczności wynik mógł być znacznie wyższy.

IŁŻANKA KAZANÓW-SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 3:2 (1:1)

Bramki: Paweł Majewski 1', 90+3', Szymon Szymański 86', - Gabriel Piątek 18', Kacper Mazurkiewicz 56'

Emocjonujące spotkanie w Kazanowie zakończyło się zwycięstwem Iłżanki 3:2. Gospodarze świetnie rozpoczęli mecz i już w 1. minucie Paweł Majewski otworzył wynik.

Szydłowianka odpowiedziała w 18. minucie, doprowadzając do remisu przed przerwą. Po zmianie stron goście ponownie trafili do siatki i objęli prowadzenie. W 86. minucie Szymon Szymański pięknym strzałem z dystansu wyrównał na 2:2. W samej końcówce emocji nie brakowało, w 90. minucie Dawid Pawelec obejrzał drugą żółtą kartkę, przez co Szydłowianka kończyła mecz w dziesiątkę. Grając w osłabieniu, goście nie zdołali utrzymać remisu i w 90+3. minucie Paweł Majewski zdobył zwycięską bramkę dla Iłżanki.

LKS PROMNA-ORZEŁ WIERZBICA 5:2 (3:2)

Bramki: Patryk Jakubczyk, Kacper Grudziński, Kamil Szabłowski, Daniel Bogucki, Kuba Jóźwiak - Piotr Jaworski, Paweł Ankurowski

Gospodarze dwukrotnie wychodzili na prowadzenie, jednak za każdym razem goście odpowiadali wyrównującymi trafieniami.

Do przerwy Promna prowadziła 3:2. Po zmianie stron skuteczniejsi okazali się gospodarze, którzy dołożyli jeszcze dwie bramki i ostatecznie zwyciężyli 5:2.

ZODIAK SUCHA-POLONIA IŁŻA 3:3 (3:1)

Bramki: Kacper Szczęk 14', Filip Fatek 25', Michał Chyc 40' - Bartosz Kozicki 19', Mateusz Kostrzewa 49', Sebastian Zanjat 89'

Pierwszy punkt Zodiaka Sucha w tych rozgrywkach! Zodiak zremisował z Polonią Iłża 3:3, choć do przerwy prowadził 3:1. W 49. minucie Mateusz Kostrzewa zdobył gola na 3:2, a w 89. minucie Sebastian Zanjat ustalił wynik spotkania na 3:3. Obie drużyny podzieliły się więc punktami.

LIGA OKRĘGOWA - TABELA

Inne wyniki: Spotkania Energia II Kozienice-Młodzik 18 Radom i Królewscy Jedlnia-Sokół Przytyk zakończyły się po zamknięciu tego wydania

1.LKS Promna	5	12	20-12
2.Mazwosze Grójec	5	10	17-7
3.Energia II Kozienice	4	10	10-4
4. Szydłowianka Szydłowiec	5	10	17-5
5.KS Warka	5	9	6-2
6.Iłżanka Kazanów	5	9	10-12
7.Sokół Przytyk	4	8	12-5
8.Polonia Iłża	5	6	11-9
9.Orzeł Wierzbica	5	6	8-10
10.KS Stromiec	5	6	8-10
11. Młodzik 18 Radom	4	6	6-13
12.Gracja Tczów	5	4	10-12
13..Królewscy Jedlnia	4	4	5-8
14.Oronka Orońsko	5	4	8-14
15.Centrum Radom	5	1	5-17
16.Zodiak Sucha	5	1	5-18

SIATKÓWKA

Moya Radomka Radom rozegrała dwa mecze w Nowym Dworze

Olha Ilkevych

W czwartek i piątek, 3-4 września, Moya Radomka Radom rozegrała w Nowym Dworze Mazowieckim dwa przedsezonowe mecze.

Radomianki zremisowały 2:2 z Nowel LoS Nowy Dwór Mazowiecki, a dzień później uległy 1:3 Białostockiej Akademii.

W czwartek, 3 września, Moya Radomka Radom zmierzyła się z gospodyniami. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Pierwszego seta wygrały zawodniczki Nowel LoS 25:16. W drugiej partii lepsza była Moya Radomka Radom, która zwyciężyła 25:19. Trzeci set ponownie padł łupem gospodyń, 25:21. W czwartej odsłonie radomianki odpowiedziały wygraną 25:16.

Dzień później, w piątek 4 września o godzinie 16, Moya Radomka Radom rozegrała kolejne spotkanie. Tym razem przeciwnikiem była Białostocka Akademia Siatkówki Klub Sportowy. Goście wygrały trzy pierwsze partie, 25:20, 25:21 i 25:22. Radomianki odpowiedziały w czwartym secie, w którym zdecydowanie zwyciężyły 25:13. Cały mecz zakończył się wynikiem 1:3.

Po dwóch dniach rywalizacji w Nowym Dworze Mazowieckim Moya Radomka Radom wraca do treningów. Przed zespołem analiza rozegranych spotkań, dalsza praca na treningach oraz kolejne przedsezonowe sprawdziany.

Następne mecze kontrolne zaplanowano już za tydzień, tym razem Moya Radomka Radom zagra w Radomiu. Szczegóły zostaną podane wkrótce.

Siatkarki Moya Radomka Radom rozpoczną nowy sezon Tauron Ligi Kobiet w weekend 3 października. W pierwszej kolejce radomianki rozegrają wyjazdowe spotkanie przeciwko drużynie MKS Sokół Mogilno.

Podróż do Nowego Dworu Mazowieckiego odbyła się klubowymi samochodami, udostępnionymi przez Skoda Radom Autorud. Przed podróżą był wspólny posiłek w Restauracji Teatralnej.

KRÓTKO

Zapasy

Olimpijczyk Radom z sukcesami w Spale

W weekend 27-29 sierpnia w Spale odbyły się mistrzostwa LZS w zapasach w stylu klasycznym. Zawodnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 12 medali, a klub wygrał klasyfikację drużynową. Radomianie wywalczyli łącznie 12 medali, sześć złotych i sześć brązowych. W klasyfikacji drużynowej Olimpijczyk Radom zajął pierwsze miejsce. W kategorii juniorów młodszych złote medale zdobyli: Jan Chojak, 60 kilogramów, Piotr Beczek, 65 kilogramów, Igor Wasilak, 71 kilogramów. Na trzecim stopniu podium w tej grupie stanęli: Radosław Pudzianowski, 51 kilogramów, Jakub Jagiełło, 55 kilogramów, Szymon Zając, 65 kilogramów, Franciszek Kleczewski, 71 kilogramów, Mateusz Kwiatkowski, 92 kilogramów. W rywalizacji juniorów Olimpijczyk również zdobył trzy złote medale: Alan Walerczak, 82 kilogramów, Bartosz Baćmaga, 87 kilogramów. Mateusz Magierek, 130 kilogramów. W grupie młodzieżowców brązowy medal zdobył Konrad Cudnik w kategorii 77 kilogramów. Łącznie zawodnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 12 medali, a klub zakończył mistrzostwa na pierwszym miejscu w klasyfikacji drużynowej. W zawodach w Spale rywalizowało ponad 460 zawodników i zawodniczek w trzech kategoriach wiekowych: juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców. W stawce znaleźli się medaliści mistrzostw Polski oraz zawodnicy z sukcesami na arenie międzynarodowej.

Piłka ręczna

Enea Orlęta Zwoleń wygrała z KSZO

W czwartek, 3 września, o godzinie 19:30 w Ostrowcu Świętokrzyskim Enea Orlęta Zwoleń rozegrały kolejne spotkanie sparingowe w ramach przygotowań do nowego sezonu. Zespół ze Zwolenia zmierzył się z miejscowym KSZO i odniósł zwycięstwo 39:31. Zwycięstwo nad KSZO jest kolejnym pozytywnym akcentem przygotowań Enea Orlęta Zwoleń. Czwartkowy mecz był kolejnym sprawdzianem dla zespołu ze Zwolenia przed rozpoczęciem nowego sezonu. Drużyna ze Zwolenia wkracza tym samym w decydującą fazę przygotowań do nowych rozgrywek. Sezon 2026/2027 w I lidze piłki ręcznej, grupie C, rozpocznie się w weekend 12-13 września. Enea Orlęta Zwoleń inaugurację sezonu rozegrają na wyjeździe. Pierwszym rywalem zespołu ze Zwolenia będzie Start Konin.

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON MAZOWIECKA 4.LIGA

Derby regionu na remis. Wyjazdowa wygrana Oskara

Energia Kozienice była o krok od wywiezienia kompletu punktów z Radomia. Broń uratowała remis w ostatnich sekundach meczu

Sylwester Szymczak

Szósta kolejka Decathlon IV ligi przyniosła spore emocje w derbach rergionu radomskiego. Broń Radom podejmowała Energię Kozienice. Wpadło sześć bramek, a kozieniczanie byli bardzo blisko sprawienia wielkiej sensacji. Z kolei Oskar Przysucha wywiózł komplet punktów z trudnego teremu.

BROŃ RADOM - ENERGIA KOZIENICE 3:3 (0:1)

Bramki: Radaszkiewicz 58, Rovda 78, Madembo 90 - Jarczak 45 +1, 55, Gieleciński 73

Broń: Górski - Holak, Jagodzinski (84 Mykytyn), Giovani, Radaszkiewicz, Nowocin (56 Bułhakow), Rovda, Imiela, Mytsyk, Zawistowski (56 Krajewski), Dabrowski (46 Madembo).

Energia: Procki - Kondeja (86 Pawlak), Rudnicki, Dorożyński, Gieleciński, Jarczak, Czerwiński, Szczepaniak, Szczodry, Kokoszka, Pawlik (79 Bućko).

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Gleb Rovdo (z lewej) zdobył kolejną bramkę w barwach Broni i przewodzi w tabeli strzelców

Faworytem tego spotkania była Broń, która mogła być nawet liderem tabeli, gdyby w dwóch meczach (z Ursusem i Polonią II) nie traciła bramek w doliczonym czasie gry. Koszmary z zeszłego sezonu, gdy zespół spadł z trzeciej ligi, wróciły. Zresztą z Kozienicami bramkę stracili w ostatniej minucie pierwszej połowy.

Energia nie przestraszyła się gospodarzy. Już w 2 min Tomasz Szczepaniak mógł zdobyć gola, ale był zaskoczony, że piłka spadła mu pod nogi przy dośrodkowaniu. W 10 min Oskar Szczodry oderzał z dystansu i piłka przeszła tuż nad bramką.

Potem do głosu doszła Broń. Najpierw w słupek z rzutu wolnego trafił Kacper Dabrowski, a chwilę później do siatki trafił Gleb Rovda, ale był na spalonym.

W 45 minucie Dawid Jarczak zaskoczył wszystkich. Trafił bezpośrednio z rzutu rożnego i piłka wpadła na drugi słupek.

Drugą połowę Broń zaczęła wysoko, zapominając o obronie. W 47 minucie bramkarz Broni wygrał w pojedynku sam na sam, a chwilę później Szczepaniak trafił w słupek. W końcu Jarczak zza pola karnego trafił na 0:2. Mieli jeszcze dwie okazje, ale dobrze między słupkami spisywał się Kacper Górski.

Broń szybko odpowiedziała. Ładnym strzałem z lewej nogi popisał się Maciej Radaszkiewicz. Broń grała słabo i nie mogła sobie poradzić z dobrze ustawioną defensywą gości. W 68 minucie Rowda nie trafił z dwóch metrów. Za to Energia po kontrach była bardzo niebezpieczna i w 73 min Gieleciński zamknął dośrodkowanie i było 1:3. W 78 minucie Rovda zdobył kontaktową bramkę.

Radomianie zagrali słabo lecz charakternie i tym razem do nich uśmiechnęło się szczęscie w ostatniej minucie i Tafara Madembo dał zespołowi gola na remis. Kibiców Broni cieszy punkt, ale na pewno martwi bardzo przeciętna gra, bo drużyna z każdym meczem miała grać coraz lepiej, a w spotkaniu z Energią wypadła bardzo przeciętnie.

Za tydzień Broń jedzie na mecz z Hutnikiem Warszawa, z kolei Energia zmierzy się w niedzielę 13 września z Łomiankami.

MSZCZONOWIANKA MSZCZONÓW - OSKAR PRZYSUCHA 0:1 (0:1)

Bramki: Pankowski 40

Oskar: Oskar: Stanek - Bojanowicz, Machajek, Banaszkiewicz, Imiołek - Knap, Głogowski, Pankowski (78' Nogaj), Vogtman, Janik - Warso (90' Joński)

Mszczonowianka ze względu na rozbudowę stadionu swoje mecze rozgrywa w Żyrardowie. „U siebie" nie wygrała w tym sezonie i Oskar liczył na komplet punktów na wyjeździe.

To nie był łatwy mecz, ale drużyna trenera Łukasz Wiśnika sprostała. W 40 min po strzale Kacpra Pankowskiego goście objęli prowadzenie. Na początku drugiej połowy drugą żółta kartkę zobaczył Maksymilian Vogtman i przysuszanie przez ponad 50 min grali w osłabieniu. W wielu akcjach wybronili się i zainkasowali komplet punktów. Mszczonowianka też kończyła mecz w 10. W 88 min ukarany został Ostrowski.

Za tydzień przysuszanie zagrają z aktualnym liderem - MKS Piaseczno na swoim stadionie.

Czwarta liga jest bardzo wyrównana, może poza MKS Przasnysz, który przegrał wszystkie mecze, a w sobotę u siebie doznał porażki aż 0:7.

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki: Podlasie Sokołów Podlaski - Nadnarwianka Pułtusk 5:1, MKS Piaseczno - Błonianka Błonie 1:0, Victoria Sulejówek - Hutnik Warszawa 2:3, KS Łomianki - Polonia II Warszawa 0:4, Mazur Karczew - Legionovia Legionowo 1:2, MKS Przasnysz - Ursus Warszawa 0:7, Makowianka Maków Mazowiecki - Talent Warszawa 1:1.

TABELA

1. MKS Piaseczno	6	13	16-11
2. Hutnik Warszawa	6	13	13-9
3. Podlasie Sokołów	6	12	15-7
4. Polonia II Warszawa	6	12	11-4
5. Ursus Warszawa	6	11	13-6
6. Legionovia Legionowo	6	11	16-12
7. Makowianka Maków	6	10	9-4
8. Mazur Karczew	6	9	9-6
9. Talent Warszawa	6	9	11-13
10. Oskar Przysucha	6	8	10-11
11. Broń Radom	6	7	13-9
12. Błonianka Błonie	6	7	7-9
13. KS Łomianki	6	6	7-16
14. Energia Kozienice	6	6	11-16
15. Victoria Sulejówek	6	5	10-13
16. Mszczonowianka	6	4	5-5
17. Nadnarwianka Putusk	6	2	2-15
18. MKS Przasnysz	6	0	4-17

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1 I 2

W trzeciej kolejce wysokie wygrane Łazisk, Jastrzębi, Wyśmierzyc i rezerw Promnej

Olha Ilkevych

W weekend 5-6 września w regionie radomskim odbyła się 3. kolejka Keeza Klasy A. Drużyny grup 1 i 2 rozegrały kolejne mecze o ligowe punkty. Oto wyniki i tabele.

Grupa 1

Na czele po trzeciej kolejce pozostają trzy drużyny z kompletem punktów: Akcja I Jastrzębia, Iskra Gózd i Skaryszewianka Skaryszew

KS Magnuszew-Skaryszewianka Skaryszew 1:3 (1:2). Bramki: Seremak Krzysztof 13 - Dawid Sowa 10, Mateusz Kot 40, Bartek Orczykowski 75.

KS Jastrząb-Postęp Łaziska 1:4 (0:0). Bramki: Filip Gawor 69 - Dawid Bogacz 50, Bartosz Zaręba 54, Patryk Elertowicz 60, Bartłomiej Słon 90+3

KP Stanisławice-Akcja I Jastrzębia 0:4 (0:3). Bramki: Patryk Bilski - dwie, Patryk Zimicki, Mikołaj Pawłowski.

Legion Głowaczów-Iskra Gózd 1:2 (1:0). Bramka: Patryk Skura - dla Legionu.

KS Maków-KS Chomentów 1:0 (0:0). Bramka: Daniel Skowroński

Inne wyniki: Gracja II Tczów-Zawisza Sienno - mecz po zamknięciu wydania

1.Akcja I Jastrzębia	3	9	17-2
2.Iskra Gózd	3	9	14-3
3. Skaryszewianka Skaryszew	3	9	7-1
4..Zwolenianka Zwoleń	3	7	5-3
5. Zawisza Sienno	2	6	13-2
6. Postęp Łaziska	3	4	4-2
7.KS Maków	3	4	3-4
8.Gracja II Tczów	2	3	3-2
9. Proch II Pionki	3	3	5-7
10.KS Chomentów	3	1	3-6
11.KS Magnuszew	3	1	2-5
12.Legion Głowaczów	3	1	4-11
13.KS Jastrząb	3	0	4-18
14.KP Stanisławice	3	0	1-19

Grupa 2

Rezerwy LKS Promna kolejny raz pokazują, że są jednym z faworytów tych rozgrywek. Wysoko wygrali z zadownikiem Błędów

Powała Taczów-Pilica Nowe Miasto nad Pilicą 3:1 (3:1). Bramki: Daniel Sobieraj - dwie, Kamil Pysiak - dla Powały

KS Wysokin-KS Potworów 1:3 (1:0). Bramki: Oscar Dygant - dwie, Mateusz Worach - dla Potworowa.

Zorza Kowala-MKS Wyśmierzyce 2:6 (1:1). Bramki: Norbert Łysakowski - trzy, Michał Dziewicki - dwie, Kuba Korycki - dla MKS.

LKS II Promna-Sadownik Błędów 6:1 (3:1) Bramki: Kamil Kabot - dwie, Szymon Sikorski, Stanisław Kulej, Tomasz Jasiński, Piotr Barański - dla LKS-u

Gospodarze już do przerwy wypracowali dwubramkową przewagę, prowadząc 3:1. Po zmianie stron druga drużyna Promnej dołożyła jeszcze trzy trafienia, ostatecznie zwyciężając 6:1. Ozdobą spotkania była bramka z rzutu wolnego autorstwa grającego trenera Stanisława Kuleja. Dla LKS II Promna była to kolejna efektowna wygrana.

Inne wyniki: Mecze po zamknięciu wydania: GKS Belsk Duży-Blask Odrzywół, Ruszcovia Borkowice-Orzeł Gielniów, Jaguar Wolanów-KS Błotnica Stara

1.LKS II Promna	3	9	16-2
2. MKS Wyśmierzyce	3	9	9-3
3. Orzeł Gielniów	2	6	22-1
4..Ruszcovia Borkowice	2	6	8-3
5. KS Potworów	3	6	6-2
6.Powała Taczów	3	6	5-3
7.Blask Odrzywół	2	3	7-4
8.KS Błotnica Stara	2	3	8-7
9. Pilica Nowe Miasto nad Pilicą	3	3	5-11
10. GKS Belsk Duży	2	1	3-8
11. Sadownik Błędów	3	1	3-12
12.Jaguar Wolanów	2	0	3-5
13.Zorza Kowala	3	0	3-17
14.KS Wysokin	3	0	2-22

FOT.ARCHIWUM

MKS Wyśmierzyce wysoko wygrali w sobotę w wyjazdowym meczu z Zorzą Kowala. Tak cieszyli się po meczu ze zwycięstwa

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON 5 LIGA MAZOWIECKA

Ważne zwycięstwa naszych drużyn. Bardzo dobra gra Powiślanki Lipsko

Ważna wygrana Drogowca Jedlińsk na wyjeździe! Cenne wygrane Pilicy Białobrzegi z silnymi rezerwami Ursusa Warszawa. Mecz na szczycie z udziałem Radomiaka II Radom

Olha Ilkevych

Oto wyniki 5.kolejki.

WEKTRA ZBUCZYN-DROGOWIEC JEDLIŃSK 1:3 (1:1)

Bramki: Kacper Kucharski 45, Adam Jabłoński 56, Krystian Wieczorek 63

Drogowiec: Pape - Jabłoński (Sadkowski 70.), Wołczyński, Korczak, Kucharski (Witeska 88.), Kwiatkowski, Wieczorek, Wątorski (Kobza 88.), Tryliński (Skóra 83.), Rdzanek, Owczarek.

Spotkanie rozpoczęło się od mocnego uderzenia gospodarzy, którzy już w 4. minucie objęli prowadzenie po rzucie karnym.

Drogowiec przed przerwą doprowadził do wyrównania jedenastkę w 45. minucie wykorzystał Kacper Kucharski. Po zmianie stron goście przejęli inicjatywę i w krótkim odstępie czasu zdobyli dwie bramki. W 87. minucie Drogowiec musiał radzić sobie w dziesiątkę po czerwonej kartce Michała Rdzanka.

POWIŚLANKA LIPSKO-ŻYRARDOWIANKA ŻYRARDÓW 4:2 (2:1)

Bramki: Michał Ruciński - dwie 36, 72, Anoni Lalak 39, Dariusz Cygan 66 dla Powiślanki

Powiślanka: Wójcicki - Wolski (Warchał 75.), Gede, Ruciński (M. Filozof 87'), Cieciura, Jabłoński, Lalak (Pawlik 59.), Zdunek (Cygan 65.), Szczotka (Włoszczak 87.), Giziński (Nędzia 90.), Bernat (Król 59.)

Początek meczu nie ułożył się po myśli gospodarzy, którzy w 26. minucie stracili bramkę na 0:1. Odpowiedź przyszła jednak jeszcze przed przerwą. W 36. minucie Michał Ruciński doprowadził do wyrównania po podaniu Cezarego Zdunka, a trzy minuty później Antoni Lalak, po asyście Rucińskiego, wyprowadził Powiślankę na prowadzenie 2:1.

FOT. ARCHIWUM

Jodła Jedlnia-Letnisko wygrała z Perłą Złotokłos i jest w czołówce tabeli. Na zdjęciu podczas sobotniego meczu

Po zmianie stron gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa. W 66. minucie Dariusz Cygan podwyższył wynik na 3:1, a sześć minut później drugiego gola w meczu zdobył Michał Ruciński, dając Powiślance prowadzenie 4:1. W końcówce goście zdołali jeszcze zdobyć bramkę na 4:2, ale zwycięstwo gospodarzy nie było już zagrożone.

PILICA BIAŁOBRZEGI-URSUS II WARSZAWA 1:0 (1:0)

Bramka Bartłomiej Książek 14

Pilica: Szymkowiak - Bartuszek, Wozniak, Ilkiv, Bojdziński, Książek, Michalski, Walasek, Terlikowski, Piwowarczyk Pechikov.

O losach spotkania zdecydowała bramka Bartłomieja Książka, który w 14. minucie dal prowadzenie.

JODŁA JEDLNIA-LETNISKO-PERŁA ZŁOTOKŁOS 3:1 (0:1)

Bramki: Adam Płatos 56, Tomasz Oparcik 60' Adam Szwed 90+4 dla Jodły

Jodła: Prasek - Wasilewski, Płatos, Gromski, Natora, Lipka, Rutka, Szwed, Oparcik, Kolasa, Hebda.

Jodła Jedlnia-Letnisko wygrała z Perłą Złotokłos 3:1, choć do przerwy to goście prowadzili 1:0.

Po zmianie stron gospodarze odwrócili losy spotkania. W 56. minucie do wyrównania doprowadził Adam Płatos, a cztery minuty później Tomasz Oparcik głową wykorzystał dośrodkowanie z rzutu rożnego i Jodła objęła prowadzenie.

PROCH PIONKI-CHAMPION WARSZAWA 2:4 (1:2)

Bramki: Mateusz Szczepański 35', Szymon Iwanowski 58' - dla Prochu

Proch: Majos - Kobza, Iwanowski (Kopeć 92.), Janiszewski, Motyka, Omoniyi (Motsepe 88.), Więcek (Shubhanshu 83.), Rajczak, Grudzień, Gil, Szczepański (Emmanuel David 75.)

Goście szybko objęli prowadzenie.

Po zmianie stron Szymon Iwanowski doprowadził do remisu w 58. minucie po podaniu Emila Więcka. Chwilę później Bunyoud Turgunboyev otrzymał drugą żółtą kartkę i czerwoną, przez co Proch musiał radzić sobie w osłabieniu i strzcił dwie bramki.

RADOMIAK II RADOM-JÓZEFOVIA JÓZEFÓW 1:2 (0:1)

Bramki: Ametowou Bryan 56 - Adamiak Mikołaj 15 - karny, Bernhard Tymoteusz 84

Radomiak II: Wołowiec- Dia, Szydło, Kilianek, Markiewicz, Zachary, Gołąbek (Kurasiński 80.), Żabicki (Krok 76.), Lewiński (Stępień 85.), Ametowou, Kaczmarzyk (Siuda 85.)

Zacięty mecz z liderem w Radoniu.

TABELA DECATHLON 5.LIGI

Inne wyniki: Wilga Garwolin-LKS Chlebnia 4:1 (2:1), Tygrys Huta Mińska-Pogoń II Siedlce 2:3 (1:1)

1.Józefovia Józefów	5	13	18-4
2.Wilga Garwolin	5	12	15-2
3. Powiślanka Lipsko	5	12	15-10
4.Jodła Jedlnia-Letnisko	5	10	7-5
5.Champion Warszawa	5	9	14-9
6. Radomiak II Radom	5	9	11-6
7..Żyrardowianka Żyrardów	5	9	12-10
8.Ursus II Warszawa	5	9	7-7
9. Pilica Białobrzegi	5	9	5-7
10.Pogoń II Siedlce	5	7	6-9
11.Tygrys Huta Mińska	5	6	7-10
12.Drogowiec Jedlińsk	5	4	6-11
13.LKS Chlebnia	5	4	6-12
14.Proch Pionki	5	2	4-11
15.Perła Złotokłos	5	1	3-13
16.Wektra Zbuczyn	5	0	3-15

SIATKÓWKA

Pierrot po raz trzeci sponsorem tytularnym zespołu Czarnych Radom

Olha Ilkevych

Czarni Radom z ważnym wsparciem przed nowym sezonem Tauron 1. ligi. Pierrot po raz trzeci sponsorem tytularnym zespołu.

W sobotę, 5 września, Czarni Radom ogłosili, że spółka Pierrot PK po raz trzeci z rzędu zostanie sponsorem tytularnym zespołu. Drużyna w sezonie 2026/2027 występować będzie jako ICT Pierrot Czarni Radom. W ostatnich dniach radomski klub poinformował również o nowych i przedłużonych współpracach z partnerami.

KS Czarni Radom rozpoczynają kolejny sezon na zapleczu Tauron Ligi z ważnym wsparciem biznesowym. - Z ogromną radością informujemy, że spółka Pierrot PK po raz trzeci pozostaje sponsorem tytularnym WKS Czarni Radom Spółka Akcyjna. na sezon 2026/2027 - przekazała Sylwia Sułkowska, prezes zarządu klubu.

Współpraca z firmą Pierrot trwa już trzeci sezon. Jak podkreślają władze klubu, w tym czasie partner był świadkiem setek treningów, spotkań, zwycięstw, ale również trudniejszych momentów. Przed Czarnymi kolejny rozdział i nowe cele związane z walką na pierwszoligowych parkietach.

To nie jedyne biznesowe informacje, które w ostatnich dniach przekazał radomski klub. Do grona partnerów WKS Czarni Radom dołączyła spółka KM TRADE GROUP. Marka Marco Cadini w sezonie 2026/2027 zadba o wizerunek sztabu szkoleniowego podczas meczów.

Czarni poinformowali również o przedłużeniu współpracy z Restauracją LUMA, która pozostaje w gronie sponsorów klubu.

Siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom rozpoczną rywalizację w sezonie 2026/2027 Tauron 1. Ligi w sobotę, 26 września. Ze względu na przełożenie spotkań z pierwszych dwóch kolejek radomianie rozpoczną ligowe granie od 3. kolejki.

KRÓTKO

Piłka nożna

Losowanie par 4. rundy rozgrywek Pucharu Polski

W piątek 4 września odbyło się losowanie par 4. rundy rozgrywek Donfeng Pucharu Polski na szczeblu okręgu radomskiego Komisja Gier Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej, Delegatura w Radomiu dokonała w piątek 4 września losowania par czwartej rundy rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Oto zestaw par Radomiak Radom juniorzy - Szydłowianka Szydłowiec, MKKS Błędów - GKS Belsk Duży, Gracja Tczów I - Oskar Przysucha, Drogowiec Jedlińsk - Proch Pionki, Pilica Białobrzegi - Energia Kozienice I, Jodła Jedlnia Letnisko - Broń Radom, Ruszcovia Borkowice - Radomiak II Radom, KS Stromiec - Oronka Orońsko. Mecze czwartej rundy zostaną rozegrane w środę 9 września o godzinie 16.30. Gospodarze na pierwszym miejscu. Piąta runda rozgrywek Pucharu Polski odbędzie się 23 września.

Siatkówka

Moya Radomka Radom gościła w Kozienicach

W sobotę, 5 września, Moya Radomka Radom gościła w Kozienicach podczas Dnia Energetyka - Pożegnania Lata 2026. W wydarzeniu udział wzięły siatkarki oraz trener zespołu. Klub reprezentowały siatkarki: Marta Fedyk, Iga Marszałkowicz, Kateryna Zhylinska oraz Oleksandra Molchanova. W Kozienicach obecny był również trener Radomki Piotr Filipowicz. Przedstawiciele klubu aktywnie włączyli się w sportową część wydarzenia, biorąc udział w rozgrywkach siatkarskich.

Siatkówka

Czarni pewnie wygrali sparing z KPS Siedlce

W czwartek, 3 września, w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu, ICT Pierrot Czarni Radom rozegrali kolejny mecz kontrolny przed rozpoczęciem nowego sezonu. Radomianie zmierzyli się z KPS Siedlce. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:0. Oba zespoły rozegrały cztery sety, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami sztabów szkoleniowych. Radomianie wygrali trzy pierwsze partie 25:23, 25:19 i 25:22. W czwartym secie lepsi okazali się goście, zwyciężając 25:17. Pierrot Czarni Radom rozpoczęli spotkanie w składzie: Słotarski, Kluth, Miniak, Kaciczak, Szczurowski, Kowal oraz Filipowicz - libero. Kolejne spotkanie kontrolne Czarnych Radom zaplanowano na czwartek, 10 września. Tym razem radomianie udadzą się do Lublina, gdzie zmierzą się z LUK Bogdanką.

eprasa.pl 159e8b95c8

PKO EKSTRAKLASA

W końcówce była niezła draka, gość przyćmił dublet Czubaka

Kiedyś Żewłakow w Legii Warszawa bronił. Obecnie - drugi strzela. Jakub, syn Michała, w Lublinie zdobył dwa gole na wagę 3 punktów

Jacek Czaplewski

To pierwsze trafienia 19-letniego zawodnika w pierwszej drużynie z Łazienkowskiej. W weekend błysnął również Piast Gliwice, zaś to znów nie popisał się Widzew Łódź.

Ze względu na rozgrywaną w zeszłym tygodniu I rundę Pucharu Polski 7. kolejka PKO Ekstraklasy wystartowała w piątek dopiero o godz. 20:30 i potrwa aż do poniedziałkowej nocy, bo mecz Pogoni Szczecin z Wisłą Płock dobiegnie końca około godz. 23.

Ligowe granie rozpoczęło się od niespodzianki. Mecz o prymat na Górnym Śląsku nieoczekiwanie gładko wygrał Piast Gliwice, strzelając trzy gole. Owszem, zespół Daniela Myśliwca był już ostatnio w niezłej formie, ale chyba nikt, łącznie z jego kibicami nie spodziewał się aż takiego lania sprawionego GieKSie Katowice, która przecież dopiero co ograła niepokonanego wcześniej Górnika Zabrze. Spotkanie było ciekawe i trzy punkty zasłużenie zostały przy Okrzei. 40-letni trener wykonuje tam fantastyczną pracę. Mimo mocno ograniczonych środków osiąga wyniki ponad stan. Dowód? Wystarczy sprawdzić tabelę za jego kadencji; okazuje się, że lepiej wypadają tylko 4 (!) zespoły.

W Piaście cieszą się z Myśliwca, natomiast w Widzewie Łódź martwią bylejakością. Po odpadnięciu z Pucharu Polski z Koroną Kielce piłkarze Aleksandara Vukovicia nie byli w stanie ani razu zaskoczyć Radomiaka. Bogiem a prawdą - to rywale stworzyli lepsze okazje. W tym bezbramkowym meczu nie zabrakło kontrowersji sędziowskich. Arbiter Bartosz Frankowski nie wyrzucił z boiska stopera gospodarzy Przemysława Wiśniewskiego za brutalny faul. Potem anulował jego gola samobójczego, dopatrując się przewinienia (decyzja słuszna - Ronaldo Lumungo sfaulował Emila Kornviga). Łodzianie już czwarty raz w siódmym występie podzielili się punktami i znowu są bliżej do strefy spadkowej niż podium, które określane jest jako cel na ten sezon.

FOT. PAP/WOJTEK JARGIŁO

Dwa trafienia Karola Czubaka to było za mało, aby pokonać Legię

W okolicach podium mogła się za to zakręcić równie ambitna Korona, która wykupiła z Rakowa Michaela Ameyawa. W drugiej połowie jednak wyraźnie spuściła z tonu, za co została skarcona w doliczonym czasie, kiedy siedemnastą bramkę w ekstraklasie, ale pierwszą w barwach Wisły Kraków, zdobył stoper Alan Uryga. Wcześniej wszyscy zachwycali się trafieniem byłego reprezentanta Czech Ondreja Lingra, który dorobek strzelecki w kieleckiej drużynie zaczął budować podczas ligowego debiutu.

Zupełnie nieoczywistego bohatera ma za to Legia . Na fotel lidera, przynajmniej na chwilę, wskoczyła dzięki Jakubowi Żewłakowowi. Zmiennik w deszczowym meczu z Motorem Lublin przyćmił dublet Karola Czubaka. W końcówce odpowiedział dwoma golami, którymi jego drużyna zrewanżowała się za wtorkową porażkę w Pucharze Polski. - Wydaje mi się, że jesteśmy drużyną, której można wszystko zarzucić, ale nie można nam odebrać wiary. Zawsze wierzymy do końca - stwierdził nastolatek.

W meczu w Lublinie, tak jak i w poprzednich, kilka spektakularnych interwencji zaliczył Otto Hindrich. Gdyby nie Rumun, to nawet dublet młodego Żewłakowa okazałby się na nic. Za tydzień do stolicy przyjeżdża Widzew i w klasyku zweryfikuje formę Legii, która ostatnio jest daleka od oczekiwań.

7. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - GKS KATOWICE 3:0
Bramki: Sanca 5, Juande 35, Vallejo 85

WIDZEW ŁÓDŹ - RADOMIAK 0:0

KORONA KIELCE - WISŁA KRAKÓW 1:1
Bramki: Lingr 24 - Uryga 90+2

MOTOR LUBLIN - LEGIA WARSZAWA 2:3
Bramki: Czubak 65, 68 - Augustyniak 45, Żewłakow 90+5, 90+11

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	7	15	15-6
2. Lech Poznań	5	13	10-4
3. Górnik Zabrze	5	12	11-7
4. Wisła Kraków	7	11	13-11
5. Piast Gliwice	7	10	13-13
6. GKS Katowice	6	9	12-9
7. Jagiellonia Białystok	5	9	9-7
8. Korona Kielce	6	9	7-5
9. Pogoń Szczecin	5	8	7-4
10. Zagłębie Lubin	5	8	5-4
11. Cracovia	6	8	6-7
12. Radomiak Radom	7	8	6-13
13. Widzew Łódź	7	7	10-10
14. Śląsk Wrocław	6	6	8-9
15. Motor Lublin	7	5	8-13
16. Wisła Płock	5	4	3-10
17. Wieczysta Kraków	5	3	8-12
18. Raków Częstochowa	5	0	6-13

Program 8. kolejki:

Piątek 11.09
Raków Częstochowa - Motor Lublin (godz. 18.00)
Wisła Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30)

Sobota 12.09
Śląsk Wrocław - Korona Kielce (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - Lech Poznań (godz. 17.30)
Zagłębie Lubin - GKS Katowice (godz. 20.15)

Niedziela 13.09
Wisła Płock - Cracovia (godz. 12.15)
Pogoń Szczecin - Wieczysta Kraków (godz. 14.45)
Legia Warszawa - Widzew Łódź (godz. 17.30)

Poniedziałek 14.09
Radomiak Radom - Piast Gliwice (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

6 goli
Jordi Sanchez Rina (Wisła Kraków)

5 goli
Ilya Shkurin (GKS Katowice)
Karol Czubak (Motor Lublin)

4 gole
Leandro Sanca (Piast Gliwice)

BOHATER WEEKENDU

Jakub Żewłakow
(Legia Warszawa)
Syn Michała Żewłakowa pierwszy raz w karierze na ustach kibiców stołecznej drużyny. 19-latek wszedł na końcówkę w wyjazdowym meczu z Motorem Lublin i dubletem odwrócił wynik już w doliczonym czasie z 1:2 na 3:2, przyćmiewając dwa gole Karola Czubaka. Jego wyczyn skomentował w Canal+ Sport... wujek, Marcin Żewłakow, brat bliźniak Michała. - Po takim występie czuję ekscytację - wyznał na gorąco bohater soboty, Żewłakow junior.

FOT. SYLWIA DĄBROWA POLSKA PRESS

ECHA SPOD SZATNI

Papszun zaskoczył w Lublinie. Czy Vuković już nie walczy o podium?

Jakub Jabłoński

Marek Papszun po wyszarpanym zwycięstwie w Lublinie odniósł się do relacji z dziennikarzami, którzy w ostatnim czasie - jego zdaniem - za bardzo manipulują wypowiedziami na konferencjach. - Nie tędy droga - orzekł.

Papszun rozpoczął konferencję od odniesienia się do relacji z przedstawicielami opinii publicznej. - Dzisiaj każde słowo trzeba ważyć. Możesz coś powiedzieć w dobrej wierze, chcąc coś wytłumaczyć, a później zostanie to przeinaczone, nadinterpretowane czy zmanipulowane. Trudno się dzisiaj komunikuje z opinią publiczną, bo nastawienie jest bardzo agresywne na to, żeby wyciągnąć coś z kontekstu, zrobić z tego chwytliwy tekst i puścić w świat.

- Mam wrażenie, że czasami przestaje się liczyć sama piłka nożna i mówienie o niej, a zaczyna się liczyć czekanie: „Co ten Papszun nam powie?", żeby to się klikało, poszło w eter, a później można było to jeszcze podkręcić czy zinterpretować na swój sposób. Nie tędy droga. Jeżeli chcemy rozwijać piłkę, musimy bazować na faktach.

Legia z Motorem długo się męczyła, aż dwukrotnie skruszył mur Jakub Żewłakow.

- Uważam, że dobrze rozgrywaliśmy to starcie, miało to miejsce przed stratą bramki. Do 64. minuty Motor nie mógł nam za bardzo zagrozić. Widziałem już jednak symptomy tego, że za bardzo idziemy w prostotę i chcemy przetrwać. To nigdy się nie sprawdza. Pierwsza bramka oponentów padła w sposób, przed którym się ostrzegaliśmy - tłumaczył. - To martwi, bo podobnie było przy drugim golu. Mbaye Ndiaye wygrał pojedynek na skrzydle i dał prostopadłe podanie. W zbyt prosty sposób straciliśmy prowadzenie – zakończył.

Swoje oczekiwania przed meczem 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy miał Aleksandar Vuković. Trener Widzewa przed spotkaniem z Radomiakiem przyznał, że jego zespół stać na włączenie się do walki o ligowe podium.

Jak to się skończyło? Po rozczarowującym remisie w Sercu Łodzi z Radomiakiem (0:0) musiał posypać głowę popiołem i wycofać się z ambitnych zapowiedzi. Serb na pomeczowej konferencji przyznał, że przed Widzewem jeszcze - naprawdę - dużo pracy.

- Nie jestem zadowolony z naszego dzisiejszego wyniku i dorobku punktowego, który jest po prostu słaby. Mówiłem o top 3, bo uważam, że zespół ma na tyle dużo jakości, że stać go na taki rezultat. Trzeba to jednak przełożyć na boisko, a po dzisiejszym meczu nie uważam, żebyśmy byli na to gotowi - zakończył szkoleniowiec.

eprasa.pl 159e8b95c8

SPORT

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKLASA

Bezbramkowy remis Radomiaka w Łodzi. Nieuznany gol i emocje

Zieloni mieli gola po samobójczym trafieniu Przemysława Wiśniewskiego ale ostatecznie nie został on uznany. Sędzia uznał, że wcześniej doszło do faulu w innej strefie boiska

Olha Ilkevych

Widzew Łódź	0 (0)
Radomiak Radom	0 (0)

Widzew: Drągowski - Wiśniewski, Kapuadi, Garcia, Krajewski, Papanikolaou, Dani Silva (od 46 Kornvig), Alvarez, Biuk (od 90+4 Klukowski), Fornalczyk (od 75 Bergier), Świderski
Radomiak: Majchrowicz - Ouattara, Szcześniak, Koperski, Grzesik, Donis, Wolski, (od 89 Baro) Luquinhas, Lumungo (Karasek 89.), Conrado (od 20 Tapsoba.,od 75 Goure 75.), Guiherme (od 75 Camara)
Sędziował: Bartosz Frankowski z Torunia
Widzów: 16 762.

Radomiak od początku spotkania prezentował się odważnie i częściej utrzymywał się przy piłce. Tomasz Kaczmarek zdecydował się na kilka zmian w składzie. Od pierwszej minuty zagrał Guilherme Luiz, natomiast Conrado został przesunięty na skrzydło.

Widzew przed własną publicznością chciał przełamać słabszą serię. Łodzianie w pierwszych minutach starali się zaatakować, jednak dobrze radziła sobie defensywa Radomiaka. Już w 6. minucie Fornalczyk dośrodkował w pole karne, ale Szcześniak w ostatniej chwili przeciął podanie.

Z czasem coraz więcej do powiedzenia mieli Zieloni. W 14. minucie zrobiło się gorąco pod bramką Widzewa. Po strzale Rafała Wolskiego Drągowski musiał wykazać się świetną interwencją. Kilka minut później Radomiak stracił jednak Conrado, który doznał urazu kostki. Zastąpił go Abdoul Tapsoba.

Goście mieli kolejne okazje. Po podaniu Luiza przed szansą stanął Lumungo, ale źle przyjął piłkę i nie wykorzystał sytuacji sam na sam. Jeszcze lepszą okazję miał Tapsoba, który znalazł się przed Drągowskim, lecz jego uderzenie było bardzo słabe.

FOT. MARIAN ZUBRZYCKI

Fragment meczu Widzew - Radomiak w Łodzi. Na zdjeci u Fran Alkvarez i nasz Luquinhas

Do przerwy kibice nie zobaczyli goli. Radomiak był jednak zdecydowanie aktywniejszy w ofensywie i oddał aż dziewięć strzałów, podczas gdy Widzew próbował swoich sił tylko dwa razy.

W 58. minucie doszło do ostrego starcia Luiza z Wiśniewskim. Po analizie VAR obrońca Widzewa został ukarany żółtą kartką. Kilkanaście minut później blisko gola był Fran Alvarez. Jego uderzenie z rzutu wolnego zmierzało w światło bramki, lecz Majchrowicz dobrze zareagował i złapał piłkę.

Najwięcej emocji przyniosła 78. minuta. Najpierw była strata Kornviga w środku pola. Piłka trafiła do Goure, którego dośrodkowanie po rykoszecie od Kapuadiego niefortunnie do własnej bramki skierował Wiśniewski. Sędzia długo sprawdzał, czy gol powinien zostać uznany. Lumungo oddał strzał, a piłka po kontakcie z Wiśniewskim zmieniła kierunek i wpadła do bramki. Początkowo sędzia uznał gola, ale po analizie VAR zmienił decyzję. Wcześniej doszło bowiem do faulu w środku boiska na Kornvigu i trafienie Radomiaka zostało anulowane. Ta decyzja wzbudziła wiele emocji - nasze ekipa protestowała ale sędzie pozostał nieugięty.

W końcówce Zieloni mogli jednak rozstrzygnąć spotkanie. W 87. minucie Lumungo ponownie znalazł się sam przed Drągowskim, ale tym razem uderzył zbyt lekko i bramkarz Widzewa obronił jego strzał.

Sędzia doliczył osiem minut, lecz wynik nie uległ już zmianie. Widzew Łódź i Radomiak Radom podzieliły się punktami, remisując 0:0.

Kolejny mecz Radomiaka u siebie z Piastem Gliwice w poniedziałek 14 września, początek o godzinie 19.

PIŁKA NOŻNA

Trenerzy ocenili mecz Widzew -Radomiak i kontrowersję

Olha Ilkevych

Radomiak Radom zremisował na wyjeździe z Widzewem Łódź 0:0. Trenerzy Tomasz Kaczmarek i Aleksandar Vuković ocenili spotkanie.

Tomasz Kaczmarek pozytywnie ocenił występ swojego zespołu, szczególnie jego postawę w defensywie. Szkoleniowiec Zielonych podkreślił jednak, że po spotkaniu pozostał niedosyt, ponieważ jego zdaniem Radomiak miał argumenty, aby sięgnąć po komplet punktów. Dla radomian był to kolejny mecz bez porażki po trudnym okresie, w którym zespół zanotował trzy przegrane z rzędu, w tym spotkanie z Legią Warszawa. Kaczmarek zwrócił uwagę na pracę całego zespołu i sztabu szkoleniowego w ostatnich tygodniach. Jego zdaniem drużyna zrobiła krok w kierunku poprawy wyników, ale teraz musi nauczyć się wygrywać również na wymagających wyjazdach.

Trener Radomiaka szczególnie dobrze ocenił pierwszą połowę spotkania.

Sporo emocji wzbudziła sytuacja z nieuznanym golem Radomiaka. Zdaniem Kaczmarka decyzja arbitra była kontrowersyjna i miała istotne znaczenie dla końcowego wyniku. Szkoleniowiec zaznaczył jednak, że szanuje pracę sędziów. Sam analizował tę sytuację kilkukrotnie i nadal nie miał całkowitej pewności, czy doszło do przewinienia. Jego zdaniem najważniejsze jest jednak to, aby tego typu decyzje były możliwie dokładnie wyjaśniane.

Tomasz Kaczmarek podkreślił, że każdy punkt zdobyty na trudnym terenie należy szanować. Jednocześnie w obu ostatnich zremisowanych meczach widział w swoim zespole potencjał do odniesienia zwycięstwa.

Pozytywnie oceniony został również występ Filipa Koperskiego. Młody zawodnik, który jeszcze rok temu pełnił głównie rolę rezerwowego w 2.lidze , po raz trzeci z rzędu otrzymał szansę gry. Dla trenera jest to przykład tego, jak poprzez rozwój i ciężką pracę można wywalczyć sobie miejsce w składzie.

Remis nie zadowolił natomiast Aleksandara Vukovicia. Uznał jednak bezbramkowy wynik za sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

KRÓTKO

Piłka nożna

Christos Donis z setnym występem w Radomiaku

Christos Donis osiągnął wyjątkowy jubileusz 100 występów w barwach Radomiaka. Christos Donis dołączył do grona zawodników, którzy zapisali się w historii Radomiaka Radom, osiągając wyjątkowy jubileusz 100 oficjalnych występów w zielonych barwach. Grecki pomocnik, który reprezentuje klub od stycznia 2023 roku, stał się jednym z ważnych ogniw zespołu. Christos Donis urodził się 9 października 1994 roku w Atenach. Występuje na pozycji defensywnego lub środkowego pomocnika. W dotychczasowych spotkaniach w barwach Radomiaka zdobył jedną bramkę oraz zanotował trzy asysty. Z okazji jubileuszu klub przygotował dla zawodnika pamiątkową koszulkę z numerem 100. Oficjalne uhonorowanie Christosa Donisa odbędzie się przed spotkaniem z Piastem Gliwice, które zostanie rozegrane w poniedziałek, 14 września, o godzinie 19 na stadionie Radomskiego Centrum Sportu. Christos Donis zapisał się w historii klubu również za sprawą wyjątkowego wydarzenia. To właśnie on zdobył pierwszą, historyczną bramkę dla Radomiaka na nowym stadionie przy ulicy Struga 63. Piłka nożna od wielu lat zajmuje szczególne miejsce w rodzinie Christosa Donisa. Jego ojcem jest Georgios Donis, były reprezentant Grecji oraz doświadczony szkoleniowiec, który obecnie pełni funkcję selekcjonera reprezentacji Arabii Saudyjskiej. Profesjonalną karierę piłkarską kontynuuje również młodszy brat Christosa. Występujący na pozycji napastnika lub skrzydłowego zawodnik w swojej dotychczasowej karierze reprezentował barwy między innymi Juventusu, VfB Stuttgart oraz OGC Nice. Obecnie jest piłkarzem greckiego Arisu Saloniki. Poza sportową karierą ważną rolę w życiu Christosa Donisa odgrywa rodzina. Piłkarz jest mężem Sofii, która regularnie wspiera go podczas meczów.

Piłka nożna

Co z Conrado? Klub czeka na dokładną diagnozę

Niepokojące informacje dotyczą Conrado po meczu Widzew Łódź - - Radomiak. Brazylijczyk opuścił boisko z powodu kontuzji. Radomiak czeka obecnie na dokładną diagnozę, jednak wszystko wskazuje na to, że zawodnik nie zdąży wrócić do gry przed najbliższą przerwą reprezentacyjną, ktora zaplanowana jest we wrześniu. **OI**

eprasa.pl 159e8b95c8

DZIŚ SPORTOWY24

REMIS KORONY KIELCE Z WISŁĄ KRAKÓW

CUDOWNY GOL LINGRA I WYRÓWNANIE W DOLICZONYM CZASIE GRY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 207 (15 178) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 7.09.2026

POWIAT SKARŻYSKI
Blisko 600 złotych zapłacił za budę dla psa 67-latek z powiatu skarżyskiego. Problem w tym, że zakupu dokonywał przez internet i trafił na nieuczciwego sprzedawcę. Po przelaniu pieniędzy kontakt się urwał

KIELCE
Do 76-letniego Kielczanina zatelefonował człowiek podający się za pracownika banku. Wyłudził od niego 3,5 tysiąca złotych

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kielce

Kolorowa parada przeszła ulicami miasta na Rynek. Z jakiej okazji?

VI Rzemieślniczy Bazar pod hasłem „Rzemiosło Buduje Przyszłość" został zorganizowany w Kielcach. Były też zabytkowe pojazdy i orkiestra **– Strona 3**

Kielce

Wiadukt kolejowy nad ulicą Łódzką jest w rozbiórce. Obok sterty gruzu

Rozpoczął się jeden z najbardziej widowiskowych etapów prac związanych z budową S74 przez Kielce. Do rozbiórki są dwa przęsła **– Strona 4**

Pościg za motocyklistą w Skarżysku Kościelnym. Nie zatrzymał się do kontroli, bo był nietrzeźwy. Miał ponad promil alkoholu **– Strona 4**

Prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń zaprasza na rekordowy Międzynarodowy Salonu Przemysłu Obronnego i zapowiada niespodzianki **– Strona 2**

FOT. DAWID ŁUKASIK

Kielce

Kibice z kłopotami. Jeden połamał krzesło i rzucał nim w fanów drużyny przeciwnej

Sylwia Bławat

21-letni kibic Wisły Kraków i 19-letni fan Korony Kielce zostali zatrzymani po sobotnim meczu obu drużyn. Łącznie podczas zabezpieczenia imprezy policjanci interweniowali 145 razy, wystawili blisko sto mandatów.

Sobotni mecz Korony Kielce i Wisły Kraków na kieleckiej Exbud Arenie nosił miano podwyższonego ryzyka, co oznacza, że znaczne siły policji – nie tylko z Kielc, ale także z Krakowa, Rzeszowa i Radomia – czuwały nad bezpieczeństwem fanów obu drużyn oraz mieszkańców miasta.

Najpoważniejszy incydent, jaki odnotowali stróże prawa, wydarzył się na trybunach w 94 minucie meczu. – 21-letni kibic Wisły Kraków najpierw połamał krzesełko, a potem rzucił jego elementami w sektor, gdzie siedzieli kibice drużyny gospodarzy – relacjonuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji w Kielcach. – Bezpośrednio po zakończeniu mężczyzna został zatrzymany. Stanie przed sądem w trybie przyśpieszonym pod zarzutem zakłócenia przebiegu imprezy masowej. Grozić może za to kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

FOT. POLICJA

W niedzielę 21-letni kibic Wisły Kraków usłyszał wyrok

Drugi zatrzymany kibic to 19-letni fan miejscowej drużyny. Przy nim stróże prawa znaleźli porcję narkotyku.

Łącznie podczas zabezpieczenia policjanci przeprowadzili 145 interwencji. Wystawili 97 mandatów oraz skierowali do sądu trzy wnioski o ukaranie.

W niedzielę 21-letni kibic Wisły Kraków, tak jak zapowiadała policja, stanął przed sądem w trybie przyspieszonym i usłyszał wyrok. Prócz pokrycia kosztów sądowych i trzech tysięcy złotych grzywny mężczyzna został objęty zakazem. – Mężczyzna ma zakaz wstępu na wszelkie imprezy masowe na terytorium Rzeczypospolitej oraz mecze rozgrywane przez polską kadrę narodową lub klub piłkarski poza terytorium Rzeczypospolitej przez dwa lata – informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska- Kiepas.

Gmina Morawica

Dramatyczny wypadek. Rowerzysta walczy o życie

Sylwia Bławat

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, jaki rozegrał się w sobotnie popołudnie w Dębskiej Woli (gmina Morawica w powiecie kieleckim).

Rowerzysta zderzył się z tam z samochodem, mężczyzna w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

Na skrzyżowaniu dróg w Dębskiej Woli

Wypadek wydarzył się przed godziną 17 w sobotę, 5 września na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Dębska Wola w gminie Morawica (powiat kielecki). Od tej miejscowości w kierunku Kawczyna Citroenem jechała 48-letnia kierująca.

– Z jej relacji wynika, że z drogi podporządkowanej wyjechał rowerzysta, doszło do zderzenia – wyjaśnia podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

Kobieta kierująca samochodem była trzeźwa. 68-letni rowerzysta został przewieziony do szpitala, jego stan lekarze określali jako ciężki.

Odtwarzają przebieg wypadku

– Policjanci dokonali oględzin. Teraz będą szczegółowo odtwarzać przebieg tego wypadku, żeby dojść do tego, jaka była jego przyczyna – informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas.

eprasa.pl 159e8b95c8

POLECAMY

JUTRO: Rewolucja na sklepowych półkach ŚRODA: Pierwsze objawy choroby Alzheimera

7.09.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Regina, Melchior, Ryszard
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Janusz Michalczyk:
Józek, nie daruję ci tej drogi

W pierwszym przeboju grupy Bajm Beata Kozidrak zaśpiewała „Józek, nie daruję ci tej nocy" i po lekkiej modyfikacji okrzyk ten pasuje do niecodziennej sytuacji z obrzeży Gliwic, gdzie 60-letni rolnik Józef zaorał w biały dzień połowę świeżo położonego asfaltu. Trafił na trzy miesiące do paki, bo straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Józef twierdzi, że asfalt wylano częściowo na jego gruncie, zaś urzędnicy zapewniają, że dokumenty mówią inaczej. Po kilku dniach wyszedł na jaw podobny fakt z Dolnego Śląska - koło Świdnicy kierujący traktorem zagarnął broną kilka krawężników, lecz wiele wskazuje na to, że nie był to czyn umyślny, bo doszło do niego podczas wymijania innego pojazdu, a droga jest tam wąska. Zatem ogłaszanie, że rolnicy rozpoczęli masową akcję niszczenia krajowych dróg wydaje się przedwczesne.

Wracając do Józefa... Na myśl przychodzi zachowanie określane hasłem „chłop żywemu nie przepuści", co przekonująco pokazano w filmowym sporze Pawlaka z Kargulem („Sami swoi"). Trudno bronić go jako samotnika walczącego z systemem, skoro skutki zawziętości dotykają jego sąsiadów. Psycholog mógłby się zastanawiać, czy w tym przypadku poczucie krzywdy i walka z urzędem nie mają podłoża osobistego - sąsiedzi mówili dziennikarzom, że nie ma żony czy dzieci, nie jest towarzyski. Być może sensem jego egzystencji stał się ślepy upór. Potocznie mówiąc, niektórych ludzi przy życiu trzyma złość.

Nie zazdroszczę sędziemu, który powinien sprawiedliwie ocenić postępek Józefa. Ja bym go wysłał na terapię, ale nie mam przekonania, że nawet po niej nie będzie snuć planów zemsty. Po ludzku można mu współczuć, ale żyć z nim ciężko.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
21°C/8°C

jutro
27°C/13°C

KIELCE

Ostatni dzień przed Międzynarodowym Salonem Przemysłu Obronnego 2026

Anna Gwóźdź

Tysiąc osób pracujących przy budowie niemal tysiąca stoisk, wielkie pojazdy przywożone na lawetach i eksponaty sprowadzane nawet ze Stanów Zjednoczonych, Korei Południowej czy Singapuru.

Otwarcia Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego jużwe wtorek, 8 września. Na terenie Targów Kielce trwa ogromna operacja logistyczna.

Tegoroczna edycja będzie rekordowa - udział weźmie ponad 1200 wystawców, a prezentowane będą wyroby około 1500 firm. Wystawa zajmie praktycznie cały dostępny teren Targów Kielce.

– Zajęliśmy pod te targi cały teren, jaki posiadamy, a nawet wyszliśmy trochę na zewnątrz – mówi w rozmowie z „Echem Dnia" prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń.

Największa metamorfoza nastąpi w nocy przed otwarciem. Z hal znikną pudła, folie i pozostałości po montażu, cała powierzchnia zostanie odkurzona, a nad ranem w ciągach pieszych pojawią się wykładziny. – Folia jest zrywana tuż przed samym otwarciem, żeby targi na początek lśniły czystością i godnie przyjęły gości – dodaje prezes. Według jego szacunków w tym roku może ich być dobrze ponad 40 tysięcy.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Prezes Andrzej Mochoń

Jednym z największych wyzwań jest ustawienie wielkogabarytowych eksponatów. Część pojazdów musi być transportowana na lawetach, a ich rozmieszczenie planowane jest z dużym wyprzedzeniem.

– Duży eksponat nie może wjechać wtedy, kiedy wszędzie dookoła jest już zabudowa. Musimy to bardzo precyzyjnie planować – tłumaczy Andrzej Mochoń i dodaje, że po zakończeniu targów cała operacja odbędzie się w odwrotnej kolejności.

Prezes zdradził też, że według jego wiedzy podczas targów nie pojawią się Szymon Hołownia i Włodzimierz Czarzasty. – Wszyscy pozostali mogą być – dodaje zapytany o najważniejszych polskich polityków, którzy zadeklarowali swoją obecność podczas targów zbrojeniowych.

O tym, czym tegoroczne MSPO może jeszcze zaskoczyć, prezes nie chciał mówić zbyt wiele.

– To będzie niespodzianka również dla mnie. Marzy nam się, żeby były to same pozytywne niespodzianki. Żebyśmy nie mieli niektórych z tych, które miały miejsce w roku ubiegłym – podsumował Andrzej Mochoń.

We wtorek o godzinie 10 pozorny chaos ma zniknąć, a Targi Kielce zamienić się w największą w swojej historii wystawę przemysłu obronnego.

POWIAT KONECKI

Dwie poranne stłuczki. Uderzenie w ogrodzenie posesji i zderzenie aut

Sylwia Bławat

W Końskich Peugeot uderzył w ogrodzenie posesji, w Radoszycach zderzyły się Citroen i Opel. W piątkowy poranek na koneckich drogach doszło do dwóch stłuczek. Biorące w nich udział panie były trzeźwe.

Pierwsze z tych zdarzeń drogowych miało miejsce w piątek, 4 września około godziny 8. Doszło do niego na ulicy Partyzantów w Końskich.

Straciła panowanie nad samochodem

- 70-letnia kierująca pojazdem marki Peugeot straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie posesji – wyjaśnia okoliczności piątkowego zdarzenia młodszy aspirant Marta Przygodzka, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich

Nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu

Do kolejnej stłuczki w powiecie koneckim doszło dwie godziny później, tym razem na Rynku w Radoszycach.

- Kierująca Citroenem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej pojazdem marki Opel, w wyniku czego doszło do zderzenia – opowiada o okolicznościach zdarzenia konecka policjantka.

Uczestniczki obu zdarzeń były trzeźwe, nikt nie wymagał hospitalizacji.

eprasa.pl 159e8b95c8

KIELCE

VI Rzemieślniczy Bazar. Kolorowa parada przeszła ulicami miasta. Były też egzaminy na tytuł mistrza

Wyjątkowy pochód wyruszył z Placu Najświętszej Maryi Panny i skierował się w stronę Rynku. Były zabytkowe pojazdy, orkiestra, poczty sztandarowe. Trasę przemarszu obserwowali licznie zgromadzeni mieszkańcy Kielc

Wojciech Stolicki

W sobotę, 5 września, ulicami Kielc przeszła kolorowa parada rzemieślników z okazji VI Rzemieślniczego Bazaru pod hasłem „Rzemiosło Buduje Przyszłość". W pochodzie z Placu Najświętszej Maryi Panny na Rynek szli rzemieślnicy, zaproszeni goście. Były zabytkowe pojazdy, orkiestra oraz poczty sztandarowe.

Wśród oficjalnych gości w paradzie znaleźli się przedstawiciele parlamentu, władz regionalnych i samorządowych. W pochodzie szli między innymi senator Krzysztof Słoń, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, prezydentka Kielc Agata Wojda, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności Michał Braun oraz radny Arkadiusz Ślipikowski. Obecni byli również prezes Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Kielcach Filip Prokop oraz Starszy Cechu Wiecha Bartosz Karpisiak.

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Przemarsz z okazji VI Rzemieślniczego Bazaru w Kielcach

Do rzemieślników i mieszkańców zwróciła się marszałek Renata Janik. - Hasło VI Bazaru Rzemieślniczego „Rzemiosło Buduje Przyszłość" to jest coś ponadczasowego, aktualnego dzięki waszej pracy, pracy rzemieślników, przedsiębiorców, dzięki waszym rodzinom, dzięki waszemu unikalnemu fachowi, ale również ciężkiej pracy, również pasji. Państwo decydujecie o rozwoju naszego województwa, o sile, o tożsamości naszego regionu i za to wszystko państwu dziękuję – mówiła Renata Janik.

Marszałek podkreśliła również znaczenie pracy rzemieślników dla mieszkańców regionu. - Dziękuję za wszystkie produkty, które jako rzemieślnicy produkujecie, wytwarzacie, a my możemy z tego się tylko cieszyć – dodała Renata Janik.

Po wystąpieniach prezydentka Kielc Agata Wojda wraz z prezesem Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Kielcach Filipem Prokopem oficjalnie otworzyli VI Rzemieślniczy Bazar. Od tego momentu zwiedzający mogli swobodnie korzystać z przygotowanych stref tematycznych oraz uczestniczyć w towarzyszących wydarzeniu pokazach.

Na terenie Bazaru Rzemieślników przygotowano kilka stref tematycznych, odpowiadających różnym zawodom rzemieślniczym. Wydzielono strefę ciesielską, stolarską, dekarską, hydrauliczną, kamieniarską, a także strefę rękodzieła oraz strefę art. W każdej z nich odwiedzający mogli obserwować pracę rzemieślników oraz zapoznać się z technikami charakterystycznymi dla poszczególnych fachów.

Uzupełnieniem stref tematycznych były liczne pokazy rzemieślnicze. Prezentowano między innymi tworzenie tradycyjnych pokryć dachowych, stolarkę budowlaną, prace dekarskie i hydrauliczne, a także obróbkę kamienia. Nie zabrakło również pokazów rękodzieła, w tym wykonywania koronek oraz nakryć głowy przygotowywanych przez lokalne twórczynie, a scena bazaru wypełniona była występami artystycznymi towarzyszącymi całemu wydarzeniu. Dodatkową atrakcją były egzaminy na tytuł Mistrza w zawodzie cieśla, które przyciągnęły uwagę zarówno rzemieślników, jak i osób odwiedzających wydarzenie.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W KIELCACH 0011575864

„Twoja Nowa Droga" – wsparcie kobiet w powrocie na rynek pracy

Nowe kompetencje, wsparcie psychologiczne, troska o zdrowie i pomoc w godzeniu życia zawodowego z rodzinnym – to najważniejsze elementy projektu „Twoja Nowa Droga", który od 1 października 2026 roku rozpocznie realizować Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach. Z programu skorzysta 50 kobiet, które chcą wrócić na rynek pracy lub rozpocząć aktywność zawodową po okresie sprawowania opieki nad dzieckiem lub osobą potrzebującą wsparcia w codziennym funkcjonowaniu.

ZDJĘCIE WYGENEROWANE PRZY POMOCY AI

Projekt „Twoja Nowa Droga" realizowany będzie w ramach naboru nr FESW.10.05-IP.01-001/26 programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021–2027. Jego głównym celem jest zwiększenie aktywności zawodowej kobiet, przeciwdziałanie segregacji na rynku pracy ze względu na płeć oraz wspieranie równych warunków zatrudnienia i lepszej równowagi między życiem zawodowym a prywatnym.

Uczestniczkami projektu będzie mogło zostać 50 kobiet zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach jako osoby bezrobotne, sprawujących opiekę nad dzieckiem do 7. roku życia lub osobą potrzebującą wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, które powracają na rynek pracy lub wchodzą na niego po zakończeniu okresu sprawowania opieki. W szczególności wsparcie skierowane jest do kobiet zamieszkujących obszary wiejskie.

Powrót na rynek pracy po przerwie związanej z opieką nad dzieckiem czy bliską osobą może być dużym wyzwaniem. Dlatego chcemy zaoferować uczestniczkom kompleksowe wsparcie, które pozwoli im nie tylko zdobyć nowe kwalifikacje, ale również odbudować pewność siebie, zadbać o zdrowie i przygotować się do ponownego wejścia w życie zawodowe – zaznacza Tomasz Dudzic, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

Projekt został zaplanowany tak, aby odpowiadać nie tylko na potrzeby związane z poszukiwaniem zatrudnienia, ale również na bariery, które często utrudniają kobietom powrót do aktywności zawodowej. Uczestniczki będą mogły skorzystać zarówno ze sprawdzonych form pomocy, takich jak pośrednictwo pracy, doradztwo zawodowe i bezpłatne szkolenia zawodowe, jak również z dodatkowego, kompleksowego wsparcia obejmującego:

- indywidualne poradnictwo psychologiczne,
- indywidualne konsultacje dietetyczne połączone z treningiem personalnym,
- szkolenie z zakresu wizerunku biznesowego,
- szkolenie dotyczące równości szans kobiet i mężczyzn, ze szczególnym uwzględnieniem praw kobiet, m.in. na rynku pracy.

Niestandardowe elementy projektu mają pomóc uczestniczkom wzmocnić poczucie własnej wartości, zadbać o dobrostan psychofizyczny oraz lepiej przygotować się do funkcjonowania na współczesnym rynku pracy. Powrót do pracy po dłuższej przerwie nie zawsze jest wyłącznie kwestią zdobycia odpowiednich kwalifikacji. Dla wielu kobiet wiąże się również z koniecznością poradzenia sobie z emocjami, zmianą codziennej organizacji życia czy obawami dotyczącymi rozłąki z dzieckiem lub osobą zależną. Dlatego ważnym elementem projektu będzie indywidualne wsparcie psychologiczne. Ma ono pomóc uczestniczkom w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami życiowymi oraz barierami, które mogą utrudniać podjęcie zatrudnienia lub powrót do aktywności zawodowej. Projekt zwraca również uwagę na zdrowie i kondycję fizyczną. Konsultacje dietetyczne oraz trening personalny mają sprzyjać poprawie samopoczucia i dobrostanu, które są ważnymi elementami aktywnego uczestnictwa zarówno w życiu społecznym, jak i zawodowym.

Organizatorzy projektu przewidzieli także rozwiązania, które mają ułatwić kobietom skorzystanie z oferowanego wsparcia. W czasie odbywania szkoleń zawodowych uczestniczki będą mogły ubiegać się o dofinansowanie kosztów opieki nad dzieckiem do 7. roku życia lub osobą zależną, a także o zwrot kosztów dojazdu na szkolenia oraz indywidualne konsultacje dietetyczne połączone z treningiem personalnym. To istotne ułatwienie dla osób, dla których kwestie organizacyjne i finansowe mogą stanowić jedną z głównych przeszkód w podjęciu aktywności zawodowej.

„Twoja Nowa Droga" ma być dla uczestniczek czymś więcej niż kolejnym programem aktywizacji zawodowej. To kompleksowa propozycja dla kobiet, które po okresie poświęconym opiece nad bliskimi chcą ponownie otworzyć drzwi do aktywności zawodowej z nowymi kompetencjami, większą pewnością siebie i wsparciem na kolejnych etapach tej drogi – wylicza Tomasz Dudzic, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

Całkowita wartość projektu wynosi 947 437,50 zł, z czego 897 187,50 zł stanowi dofinansowanie z Funduszy Europejskich. Projekt będzie realizowany od 1 października 2026 roku do 31 grudnia 2027 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach.

Informacja o rozpoczęciu naboru uczestniczek zostanie podana do publicznej wiadomości na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach oraz w mediach społecznościowych Urzędu.

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach

eprasa.pl 159e8b95c8

KRÓTKO

Włoszczowa

Złodziej w kiosku

Na prawie siedem tysięcy złotych oszacowano straty po tym, jak między 4 a 5 września ktoś się dostał do kiosku we Włoszczowie i z pudełka w regale ukradł 6100 złotych, zabrał też 30 paczek papierosów.
SABA

Starachowice

Okradziona na targowisku

W sobotę do starachowickiej komendy policji zgłosiła się 73-letnia kobieta, by powiadomić funkcjonariuszy, że została okradziona na targowisku miejskim. Ktoś wyciągnął jej z torebki portfel, a w nim 140 złotych oraz kartę bankomatową.
SABA

Ostrowiec Świętokrzyski

Straciła portfel

Portfel, w którym było 500 złotych, dokumenty i kartę płatniczą, straciła 59-letnia kobieta na targowisku miejskim w Ostrowcu Świętokrzyskim.
SABA

Wola Jachowa

Okradli tiry

W Woli Jachowej ktoś się dobrał do zaparkowanego tutaj ciężarowego Mana. Złodzieje ukradli dwa najazdy aluminiowe, a z baków nie tylko tej ciężarówki, ale i Dafa – 200 litrów oleju napędowego. Łączne straty oszacowano na sześć tysięcy złotych.
SABA

Gmina Nowa Słupia

Oszustwo

Za policjanta podawał się oszust, który zadzwonił do 64-letniej mieszkanki gminy Nowa Słupia. Udało mu się wyłudzić od kobiety gotówkę i biżuterię. Łączne straty oszacowano na około 34 tysięcy złotych.
SABA

Kielce

Miał być interes życia, skończyło się stratą

300 tysięcy złotych stracił 70-letni mieszkaniec Kielc, który chciał korzystnie zainwestować swoje oszczędności. Uwierzył obcym ludziom, którzy proponowali inwestycję w akcje firmy paliwowej. Niestety okazali się oszustami, starszy pan stracił wszystko.
SABA

Skarżysko-Kamienna

Szczęśliwy finał poszukiwań zaginionego

Sygnał o zaginięciu 42-letniego mężczyzny w kryzysie emocjonalnym skarżyscy policjanci dostali w czwartek późnym wieczorem. Na poszukiwanie zaginionego ruszyło kilkudziesięciu stróżów prawa. Mężczyzna Został odnaleziony około godziny 1.30 przez policjantów z kieleckiego Oddziału Prewencji Policji. Trafił pod opiekę lekarzy.
SABA

0011579228

Pani Annie Władarz
Specjaliście I OZSS Sądu Okręgowego w Kielcach
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor oraz Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Kielcach

KIELCE

Budowa S74 przez Kielce. Wiadukt kolejowy nad ulicą Łódzką poszedł do rozbiórki. Pracuje ciężki sprzęt

Młot rozkuwa betonową konstrukcję, obok rosną sterty gruzu, a pod wiaduktem auta przeciskają się przez plac wielkiej budowy

Anna Gwóźdź

FOT. DAWID ŁUKASIK

Roboty weszły w zaawansowaną fazę. Na wiadukcie pracuje ciężka koparka z młotem hydraulicznym. Fragment płyty konstrukcji jest już rozkuty, odsłonięte zostało zbrojenie

Byliśmy przy ulicy Łódzkiej w Kielcach, gdzie rozpoczął się jeden z najbardziej widowiskowych etapów prac związanych z budową S74 - rozbiórka części wiaduktu kolejowego.

Roboty weszły w zaawansowaną fazę

Na miejscu trudno już mieć wątpliwości, że roboty weszły w zaawansowaną fazę. Na wiadukcie pracuje ciężka koparka z młotem hydraulicznym. Fragment płyty konstrukcji jest już rozkuty, odsłonięte zostało zbrojenie, a przy Łódzkiej zgromadzono spore ilości pokruszonego betonu.

Na północnej części wiaduktu

Roboty prowadzone są na północnej części wiaduktu. Do rozbiórki są dwa przęsła, czyli dwa fragmenty konstrukcji między podporami. Ekipy usuwają je stopniowo, zaczynając od północnej strony i przesuwając się w kierunku środka ulicy.

Zmieniła się organizacja ruchu

Wraz z rozbiórką zmieniła się organizacja ruchu na Łódzkiej. Na krótkim odcinku pod wiaduktami ruch z północnej jezdni drogi krajowej numer 74 jest przekierowywany na jezdnię południową. Samochody w obu kierunkach przejeżdżają więc jedną jezdnią. Kierowcy muszą tu mocno zwalniać. Jezdnię otaczają bariery i wygrodzenia placu budowy, a tuż obok pracuje ciężki sprzęt. – Głównym założeniem jest oddalenie ruchu od miejsca prowadzonych prac sprzętem ciężkim – wyjaśnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział Kielce.

Trasy autobusów komunikacji miejskiej pozostają bez zmian.

Zmiana również dla pieszych

Inaczej poruszają się również piesi. Na odcinku od ulicy Olszewskiego do ulicy Zagnańskiej piesi mają korzystać z istniejącego chodnika po południowej stronie ulicy Łódzkiej. W rejonie wiaduktu wyznaczona została także dodatkowe przejście przez Łódzką.

Bez zmian pozostaje natomiast sposób obsługi pasażerów stacji Kielce Piaski. Peron numer 1 nadal jest wyłączony, a pociągi w obu kierunkach – zarówno w stronę Warszawy, jak i Krakowa – obsługiwane są z peronu numer 2.

Zapewnienie bezpieczeństwa

Rozwiązania mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa podczas prowadzenia prac rozbiórkowych północnej części wiaduktu. Głównym założeniem jest oddalenie ruchu od miejsca prowadzonych prac sprzętem ciężkim. Rozbiórka dwóch przęseł wiaduktu planowana jest od strony północnej w kierunku pasa rozdziału między jezdniami.

Rozbiórka wiaduktu to kolejny fragment ogromnego placu budowy, w jaki zmieniła się ta część Kielc. Z góry najlepiej widać skalę robót: wygrodzone jezdnie, ciężki sprzęt, przebudowywaną infrastrukturę i stary wiadukt, który właśnie zaczyna znikać.

SKARŻYSKO KOŚCIELNE

Pościg za motocyklistą. Był nietrzeźwy

Sylwia Bławat

Nawet pięć lat więzienia może grozić 45-letniemu motocykliście, który nie zatrzymał się do policyjnej kontroli w gminie Skarżysko Kościelne. Policjanci ruszyli w pościg.

W czwartkowy poranek policjanci ze skarżyskiej drogówki chcieli zatrzymać do kontroli 45-letniego motocyklistę, jadącego Yamahą. Zwrócili na niego uwagę, bo na ich widok zmienił kierunek jazdy. - Policjanci ruszyli w pościg. Kierujący motocyklem skręcił w leśną drogę i kontynuował ucieczkę. Ostatecznie sam się zatrzymał – informuje nadkomisarz Anna Sławińska, rzecznik prasowy skarżyskiej policji.

Okazało się, że maszyną kierował 45-latek z powiatu szydłowieckiego, a badanie trzeźwości wykazało, że w organizmie ma ponad promil alkoholu.

FOT. POLICJA

Maszyną kierował 45-latek, a badanie trzeźwości wykazało, że w organizmie ma ponad promil alkoholu

eprasa.pl 159e8b95c8

GMINA PACANÓW

Zderzenie ciężarówki z Polonezem. Kierowca zabrany do szpitala

Sylwia Bławat

Samochód ciężarowy zderzył się w sobotni poranek z Polonezem. Do wypadku doszło na drodze krajowej numer 73 w miejscowości Słupia w gminie Pacanów (powiat buski).

Informację o wypadku na drodze krajowej numer 73 w Słupi buscy stróże prawa dostali w sobotę, 5 września po godzinie 8.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 59-letni kierowca ciężarowego Renaulta wykonując manewr skrętu nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z Polonezem, kierowanym przez 65-letniego mężczyznę – opowiada młodszy aspirant Piotr Pazera z Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. Do szpitala przewieziono 65-letniego kierowcę Poloneza.

FOT. POLICJA

Informację o wypadku na drodze krajowej numer 73 w Słupi buscy stróże prawa dostali w sobotę, 5 września po godzinie 8

KIELCE

Dali świadectwo wiary. Męski Różaniec przeszedł w sobotę po mszy świętej ulicami miasta

Męski Różaniec przeszedł w pierwszą sobotę września z kościoła przy ulicy Urzędniczej do parafii pod wezwaniem Maksymiliana Marii Kolbego

Dorota Kułaga

FOT. DOROTA KUŁAGA

Uczestnicy marszu przeszli do parafii świętego Maksymiliana Marii Kolbego, po drodze odmawiając różaniec i dając świadectwo wiary

W sobotę, 5 września, ulicami Kielc przeszedł Męski Różaniec. Po Mszy świętej w parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny uczestnicy tego wydarzenia przeszli do parafii świętego Maksymiliana Marii Kolbego, po drodze odmawiając różaniec i dając świadectwo wiary.

Mszy świętej w parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny przewodniczył ksiądz proboszcz Marian Fatyga, a koncelebrował ksiądz Adam Nowak. Uczestniczyło w niej około stu mężczyzn, którzy później przeszli w procesji z figurą Matki Bożej Fatimskiej.

- Dziękuje Wam za obecność na tym Męskim Różańcu. W kolejnym miesiącu jesteśmy zaproszeni przez księdza biskupa Jana Piotrowskiego do Miechowa na zawierzenie całej diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Jedziemy tam z Męskim Różańcem i Różami Żywego Różańca, z naszej parafii wyjeżdża autokar, zachęcamy już do zapisów. Kolejny Męski Różaniec będzie w pierwszą sobotę listopada. Tym razem będzie długie przejście przez całe miasto aż do parafii świętej Jadwigi Królowej. Świadectwem wiary, modlitwą staramy się dawać znak, że w tym świecie potrzebujemy relacji z Bogiem. Potrzebujemy relacji, która daje siłę rodzinie, każdemu z nas, żebyśmy wypełniali swoje powołanie - powiedział ksiądz Marian Fatyga, proboszcz parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Kielcach.

W homilii ksiądz proboszcz Marian Fatyga mówił o różnych twarzach miesiąca września.

- Wrzesień ma twarz ucznia, który po wakacjach wraca do szkoły. Nic go wtedy nie nudzi. Cieszy się, że świat jest taki piękny i całkiem nowy. Wydaje mu się, że jest nowa tablica, nowa kreda, a korytarze stały się takie długie. Dawny świat zobaczył na nowo. Wrześniowe chmury i niebo, nigdy nie były tak mroczne jak w 1939 roku. Dziś naszym obowiązkiem jest nie tylko pamięć, ale troska, by człowiek już nigdy nie stał się źródłem tak wielkiego zła. Początek września to 87. rocznica rozpoczęcia II wojny światowej. Obchodzona przez Polaków jest wymownym apelem o autentyczne pojednanie, gdyż bez niego próżne są wysiłki militarne i procesy budujące jedność. Pewna świadomość oparta na historii i zorientowana na przyszłość pozwoli zrealizować te najpiękniejsze marzenia. Od II wojny światowej upłynęło już wiele lat, ubywa też świadków i uczestników tamtych wydarzeń. Ponieważ zasługują oni na godne uhonorowanie, nie możemy pozwolić, by ich ofiarność została zredukowana do krótkiej wzmianki na łamach branżowej literatury, po którą sięgają jedynie historycy. Dnia 1 września, w rocznicę wybuchu II wojny światowej, obchodzimy też Dzień Weterana i pragniemy oddać cześć wszystkim obrońcom Ojczyzny - mówił ksiądz proboszcz Marian Fatyga.

REKLAMA
0011547864

eprasa.pl 159e8b95c8

AFERA ZONDACRYPTO

Śledztwo w sprawie Zondacrypto nabiera tempa, są kolejne zatrzymania

Karolina Wrońska

Po piątkowej burzy w Sejmie dotyczącej Zondacrypto, prokuratura podejmuje kolejne kroki w śledztwie. W sobotę policjanci zatrzymali na terenie woj. śląskiego Romana Ż.

W piątek Sejm nie odrzucił trzeciego prezydenckiego weta ws. ustawy o rynku kryptoaktywów. Premier Donald Tusk głosowanie przeciwko ustawie nazwał „samobójstwem politycznym". Ujawnił też fragment zeznań głównego świadka w aferze Zondacrypto.

Przed głosowaniem nad trzecim prezydenckim wetem ws. ustawy o rynku kryptoaktywów premier z mównicy sejmowej odniósł się do śledztwa ws. giełdy kryptowalut Zondacrypto. Powiedział o „szokującej infiltracji środowisk politycznych przez ludzi zaangażowanych w ten proceder".

Głosowanie przeciwko ustawie nazwał „de facto samobójstwem politycznym". Dodał, że „działalność ludzi zaangażowanych w proceder Zondacrypto, szczególnie gdy nie jest to uregulowane, to główne źródło finansowania aktów sabotażu". Zwracając się do polityków PiS, premier powiedział: – Jeśli nie jesteście trzymani za gardło przez tych ludzi, to zagłosujcie za tą ustawą – powiedział. – To, że ludzie Zondacrypto od dłuższego czasu wpływali, czy próbowali wpływać na działania waszego rządu, waszych instytucji, nie ulega wątpliwości – dodał.

Do słów Tuska odniósł się także na antenie Telewizji Republika Zbigniew Ziobro, były szef MS, który przebywa obecnie w USA. Oświadczył, że nigdy nie rozmawiał z szefem Zondacrypto Przemysławem Kralem nawet telefonicznie. Przyznał, że Kral chciał się z nim spotkać w czasie, gdy on przebywał w Budapeszcie, lecz dwukrotnie odmówił mu takiego spotkania. Wyjaśnił, że w międzyczasie dowiedział się, iż firma Zondacrypto „uczestniczyła w procesie legislacyjnym w Sejmie". Zastrzegł, że (ta) okoliczność nie została przekazana wtedy, kiedy środki zostały przeznaczone i przelane na fundację.

Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział, że nie bierze pod uwagę tego, co Donald Tusk mówił przed głosowaniem ws. prezydenckiego weta do ustawy o rynku kryptoaktywów. Tam były kłamstwa - oświadczył szef PiS. Według niego, wypowiedź premiera, to element operacji, której celem jest kompromitacja prawicy.

Rzecznik rządu Adam Szłapka argumentował, że premier Donald Tusk ujawnił informację dot. śledztwa Zondacrypto, bo wymaga tego interes i dobro państwa. - Jak wiemy, kryptowaluty są wykorzystywane także w transakcjach pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za sabotaż. Wykorzystują to obce służby - powiedział Szłapka. Zaznaczył, że premier otrzymał informacje dot. śledztwa od Prokuratora Generalnego Waldemara Żurka na podstawie ustawy o prokuraturze.

Śledztwo ws. Zondacrypto zostało wszczęte przez Prokuraturę Regionalną w Katowicach w kwietniu pod katem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Dotychczas wpłynęło kilka tysięcy zawiadomień o przestępstwie. W sierpniu śledztwo ws. Zondacrypto połączono ze śledztwem ws. zaginięcia Sylwestra Suszka, które prowadzi delegatura Prokuratury Krajowej w Katowicach. Suszek to założyciel giełdy kryptowalut BitBay, czyli poprzedniczki Zondacrypto. Zaginął w marcu 2022 r. Ostatni raz był widziany na stacji paliw należącej do Mariana W. ps. „Maniek".

Następcą Suszka został Przemysław Kral - obecnie kluczowa postać w śledztwie dot. upadku giełdy kryptowalut. Pod koniec sierpnia media podały, że Kral współpracuje z prokuraturą, chcąc uzyskać statusu tzw. małego świadka koronnego (osoba mająca ten status może skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwa popełnione wraz z innymi, pod warunkiem współpracy z organami ścigania).

PAP

KRÓTKO

Opolskie

Wznowiono dostawy wody w Komorznie

Po czterech i pół miesiąca przerwy pierwsi mieszkańcy Komorzna mogą korzystać z wody dostarczanej przez wodociąg do mycia i celów spożywczych. Mieszkańcy lewostronnej części miejscowości nadal korzystają z beczkowozów. W połowie kwietnia mieszkańcy Komorzna zauważyli zmianę koloru i zapachu wody. Woda w wodociągu była skażona zakazanym do stosowania na terenie UE od 2020 roku środkiem owadobójczym zawierającym chloropiryfos – substancję mającą szkodliwy wpływ na układ nerwowy ludzi. Sprawcy, który wprowadził do wodociągu truciznę, grozi kara do 8 lat więzienia.

Łódzkie

Prezydent Sieradza dołączył do Morawieckiego

Paweł Osiewała, prezydent Sieradza, przystąpił do stowarzyszenia Rozwój Plus – poinformował lider formacji Mateusz Morawiecki. Dodał, że razem z Osiewałą będą pracować nad programem dla średniej wielkości miast. – Ten program (ogłosimy – PAP) już wkrótce. Razem będziemy w stanie zmieniać rzeczywistość tak, żeby Polska była najlepszym miejscem do życia – mówił były premier.

REKLAMA 0011568966

51. FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH
21-26.09.2026 GDYNIA

ORGANIZATORZY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
Współfinansowanie: Polski Instytut Sztuki Filmowej
60 lat Stowarzyszenie Filmowców Polskich
PREZYDENT MIASTA GDYNI
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY
75 NARODOWE CENTRUM KULTURY
TVP

MECENASI
Energa GRUPA ORLEN
LOTTO

SPONSOR GŁÓWNY
INVEST KOMFORT

PARTNERZY STRATEGICZNI
Mercedes-Benz BMG Goworowski Autoryzowany dealer Mercedes-Benz
Dr Irena Eris
KGHM POLSKA MIEDŹ
PORT GDYNIA

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI
TVP
Jedynka POLSKIE RADIO
Trójka POLSKIE RADIO
VOGUE
BAZAAR
FILMWEB
zwierciadło
KINO
interia
POLSKA PRESS GRUPA

LOKALNI PATRONI MEDIALNI
Radio Gdańsk
trojmiasto.pl
Dziennik Bałtycki
TVP3 GDAŃSK

PARTNERZY MEDIALNI
nam! naszemiasto.
urody

eprasa.pl 159e8b95c8

NEPAL

Cuda się zdarzają. Dwie osoby odnalezione żywe dziesięć dni po powodzi

oprac. Anna Nagel

Po 10 dniach od katastrofalnej powodzi w Nepalu, służby ratunkowe odnalazły w sobotę dwie żywe osoby: obywatela Chin z tunelu hydroelektrowni na rzece Trisuli, a także kobietę z domu w mieście Nuwakot.

– Z tunelu właśnie wydostano obywatela chińskiego – powiedział rzecznik sił zbrojnych Raja Ram Basnet, dodając, że mężczyzna przechodzi obecnie badania lekarskie.

Z nagrań wynika, że Chińczyk został ewakuowany śmigłowcem, a podczas lotu czuwał nad nim lekarz. Kobietę przetransportowano śmigłowcem do stolicy Nepalu, Katmandu.

Dzień wcześniej z tego samego, liczącego 225 m tunelu na Trisuli, udało się wydostać dwóch obywateli Nepalu, 30-letniego Sanjaya Saha oraz 45-letniego Kabira Maharjana.

– (W momencie katastrofy) było nas (w tunelu) co najmniej czterdziestu–czterdziestu pięciu – powiedział Sah mediom nepalskim.

Według władz Nepalu za zaginionych uznaje się około 900 robotników, którzy pracowali przy budowie lub na terenie 12 elektrowni wodnych. Nadal trwają próby wydostania kolejnych przez ratowników z Nepalu, Chin i Korei Południowej.

Katastrofa po oderwaniu się fragmentu lodowca

26 sierpnia oderwanie się fragmentu lodowca sprawiło, że potężne masy wody i niesionego nimi gruzu zeszły korytami rzek Bhote Koshi i Trisuli, pustosząc całe doliny zarówno po nepalskiej, jak i chińskiej stronie granicy.

Według najnowszych oficjalnych danych zginęło co najmniej 1318 osób (1287 w Nepalu i 31 w Chinach), a około 5,6 tys. uznaje się za zaginione. Straty materialne po kataklizmie szacowane są w Nepalu na ponad 2,5 mld dolarów. **PAP**

ROSJA/USA

Po wizycie wysłanników Donalda Trumpa na Kremlu

oprac. Anna Nagel

Specjalni przedstawiciele prezydenta USA Donalda Trumpa – Steve Witkoff i Jared Kushner w sobotę spotkali się na Kremlu z przywódcą Rosji Władimirem Putinem.

„Obie strony omówiły znaczące plany na następne kroki, które zostaną ogłoszone w nadchodzących tygodniach" - przekazał w oświadczeniu mediom przedstawiciel administracji USA. Potwierdził przy tym, że Witkoff i Kushner wezmą następnie udział w rozmowach w Kijowie w niedzielę i mają nadzieję na „równie produktywne spotkania".

To jak dotąd jedyny komunikat Waszyngtonu po sobotniej wizycie specjalnego wysłannika ds. misji pokojowych oraz zięcia prezydenta.

Kushner i Witkoff dotąd nie skomentowali rozmów. Na początku spotkania na Kremlu Witkoff powiedział Putinowi, że czekając na niego, rozmawiał z Kushnerem o tym, że na emeryturze ciepło będzie wspominał swoje rozmowy z rosyjskim przywódcą.

Komunikat Kremla

Kreml poinformował w sobotę późnym wieczorem, że Władimir Putin odbył „niezwykle szczere" rozmowy z wysłannikami prezydenta USA Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem na temat sposobów zakończenia wojny na Ukrainie, podczas których Amerykanie zaproponowali „szereg pomysłów".

„Amerykańscy przedstawiciele skrupulatnie przygotowali się do tej podróży. Nie tylko potwierdzili swoje zwyczajowe zainteresowanie szybkim zakończeniem działań wojennych, ale także przedstawili szereg pomysłów na możliwe ścieżki dojścia do porozumienia" – powiedział dziennikarzom doradca Kremla Jurij Uszakow.

„Rozmowa była konstruktywna, niezwykle szczera i oparta na zaufaniu" – dodał Uszakow.

Kiriłł Dmitrijew, doradca Władimira Putina ds. inwestycji i współpracy gospodarczej, ocenił wizytę specjalnych wysłanników prezydenta USA w Moskwie jako „ważną wizytę pokojową". W sobotę późnym wieczorem, po trzygodzinnej rozmowie na Kremlu z przywódcą Rosji, amerykańscy negocjatorzy zostali odwiezieni na lotnisko Wnukowo.

W związku z rozmowami Putin polecił w sobotę wstrzymać na trzy dni ataki na Kijów. Prezydent Zełenski zapewnił, że jeżeli Rosjanie będą się trzymać tej deklaracji, Ukraina nie będzie w tym czasie atakować Moskwy.

Rozmowy o sankcjach

Według portalu Axios, tematem sobotnich rozmów w Moskwie były prawdopodobnie m.in. sankcje wobec Rosji. Według portalu wskazuje na to fakt, że wysłannikom towarzyszył podczas wizyty w stolicy Rosji Gene Lange, starszy doradca w Departamencie Skarbu USA, pełniący obowiązki „szefa do spraw sankcji".

„Lange uczestniczył we wstępnym spotkaniu z doradcą Putina Kiriłłem Dmitrijewem, ale nie wziął udziału w spotkaniu z Putinem" – napisał Axios.

REKLAMA
0011548563

eprasa.pl 159e8b95c8

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Po porwaniu Basi policja obserwuje Sandrę i Jana Rybę. Krzysztof dopada Rybę i grozi, że go zabije, jeżeli coś jej się stanie. Po tej prowokacji policja rusza za mężczyzną... Do Andrzeja przyjeżdża żona. Lew i Greg nie zgadzają się w sprawie przemocy wobec kobiet. Jakiś czas później na oddziale partner kobiety wpada w policyjną zasadzkę! Greg jest wyraźnie zdenerwowany całą sytuacją. Żona Kalskiego rozbija ich samochód! Profesor Agier przeżywa słowa Juliusza. Dobija ją fakt, że Ula i Łucja zaangażowały się w tę mistyfikację.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Rogowski zapewnia Agnes, że romans z Joanną zakończył i składa nawet wypowiedzenie. Gdy Dobrzańska błaga go o ostatnie spotkanie, ulega. Maria czuje, że mąż dziwnie się zachowuje i prosi o pomoc Judytę. Dorota jedzie do Warszawy na kontrolne badania, a gdy Franek spędza z Bartkiem niemal cały dzień, w końcu się z z nim zaprzyjaźnia. Natalia wybiera kreację na swój ślub, w czym pomagają jej – wbrew tradycji – Hania oraz Adam.

G. 20:30

FELICITA

TVP 1

Zośka (Laura Breszka) wraz ze swoją siedemnastoletnią córką Oliwią (w tej roli Klementyna Karnkowska) wyruszają do włoskiej Apulii, by zmierzyć się z rodzinną tajemnicą, trudną przeszłością i własnymi uprzedzeniami. Obie kobiety tym sposobem trafiają do świata, w którym wszystko ma swój rytm, którego żadna siła na ziemi nie przyspieszy, a zaufanie lokalnych mieszkańców zdobywa się bardzo powoli. Spotkanie z południowowłoską codziennością – pełną wręcz stoickiego spokoju, bliskości i szczerości – na zawsze odmieni ich spojrzenie na życie. Zmieni również relację matki z córką. Serial rozpoczyna się w chwili, gdy Zośka i Oliwia wiodą pozornie poukładane życie w Warszawie. Wszystko zmienia się w jednej chwili – gdy znajdują list, który ojciec zostawił dla Oliwii. Matka i córka lecą do malowniczego Polignano a Mare. Zatrzymują się w uroczym pensjonacie i rozpoczynają poszukiwania tajemniczej Giulii. Gdy wreszcie spotykają Włoszkę na plaży, kobieta od razu wie, kim są. Serial kręcono w Warszawie oraz w dużej części w malowniczych Włoszech. W głównych rolach, poza Laurą Breszką oraz Klementyną Karnkowską, występuje m.in. Dawid Ogrodnik i plejada włoskich gwiazd.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Julita zabiera papiery i żegna się z kliniką We-Med i godzi się z Radkiem. Ich przytulenie widzi Maja, która wyciąga błędne wnioski. Ilona nie rozumie, decyzji Bartka. Na oddział wdziera się Mariusz. Ma pretensje, że Paweł dostaje zbyt silne leki. Ilona orientuje się, że Kacper bez jej wiedzy zwiększył dawkę. Angelika doświadcza nagłego ataku paniki. Gdy śni jej się Ania, Angelika już wie – musiało stać się coś złego. Problem w tym, że nikt nie chce jej udzielić żadnych informacji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa i Romeo wciąż mieszkają oddzielnie, obwiniając Elżbietę o celowy brak wsparcia. Wiktor dowiaduje się o ślubie Włocha, który deklaruje chęć podjęcia pracy kosztem nauki. Bruno stawia Karolinie warunek – nim zarejestrują związek w urzędzie, bezwzględnie wymaga podpisania intercyzy. Z kolei Broda kontynuuje poszukiwania biologicznego ojca. Podczas wyjazdu poznaje w tamtejszej remizie Jankę, a po powrocie do stolicy oświadcza Ani, że niespodziewanie odnalazł miłość.

G. 22:20

Berlin Ku'damm '77

TVP 2

Lata 70. w Niemczech Zachodnich to czas buntu młodego pokolenia, podważającego zasady i domagającego się wyjaśnień przeszłości swoich dziadków. To także czas nasilonego terroryzmu Frakcji Czerwonej Armii, zmian obyczajowych, eksplozji narkotyków i dyskotek. Czarnoskóra dziennikarka Linda Müller realizuje dokument o historii szkoły tańca „Galant" i rodzinie Schöllack. Towarzyszy z kamerą Caterinie, jej córkom i wnuczkom. W trakcie na jaw wychodzą dawne tajemnice. Friederike, córka Helgi i Wolfganga, marzy o pracy w policji, co dla jej matki jest nie do przyjęcia. Dorli, córka Moniki, rozpoczęła karierę taneczną pod okiem wymagającej matki. Rodzina ma problem, gdy Fundacja Restytucji Żydowskiego Mienia żąda zwrotu nieruchomości przy Kurfürstendamm, która w wątpliwych okolicznościach w roku 1936 została przejęta przez małżeństwo Schöllacków.

eprasa.pl 159e8b95c8

KRZYŻÓWKA NR 137

Poziomo:
1) stoi na czele wydziału szkoły wyższej,
10) święty patron żebraków i pielgrzymów,
11) opada z modrzewia,
12) linie kojarzące się ze sprężynami,
13) chrześcijański demokrata,
15) Stanisław Anioł w serialu „Alternatywy 4”,
17) największe miasto południowego Podkarpacia,
18) powoli drąży skałę,
20) Christopher, aktor z filmu „Nieśmiertelny”,
22) drobny, siąpiący deszczyk,
23) przywóz towarów z zagranicy,
26) wystawiana w Teatrze Starym,
28) groźna choroba oczu, glaukoma,
29) dzielność wykazywana w walce,
32) obsługuje gości w restauracji,
34) objaw przeziębienia leczony syropem,
35) mają uszy w porzekadle,
36) słowna utarczka, konflikt,
37) najmniejsze naczynia krwionośne.

Pionowo:
1) mały, niewinny figiel,
2) pospolity metal o symbolu Fe,
3) „… olimpijski”, powieść Parandowskiego,
4) sfilmowana powieść Umberto Eco,
5) w przysłowiu ma krótkie nogi,
6) zły los, niepowodzenie,
7) słodkowodna ryba karpiokształtna,
8) „Zaklęty …”, polski serial historyczny,
9) akcja komandosów na tyłach wroga,
14) zamek błyskawiczny jak ciastko,
16) reklamowana guma do żucia,
19) kubański taniec towarzyski,
21) część koszuli z mankietem,
24) Władysław, autor powieści „Komornicy”,
25) „… Zielona Gęś”, miniatury Gałczyńskiego,
27) mały ptak z rodziny łuszczakowatych,
28) nie ilość, ale …,
30) odgłos kruszonego lodu,
31) francuskie miasto nad Loarą z domem Joanny d’Arc,
33) daleko mu do fachowca, dyletant,
34) ludowa nazwa diabła.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 136

B	■	M	■	S	Z	U	S	■	■	B	A	R	D	■	Z	■	W
I	M	A	G	O	■	M	A	G	N	U	M	■	R	U	R	K	A
E	■	G	■	B	R	O	M	■	■	Ł	O	Z	A	■	Z	■	G
L	A	N	D	O	■	W	O	L	T	E	R	■	M	I	Ę	T	A
I	■	E	■	L	E	A	R	■	■	C	Y	N	A	■	D	■	N
K	O	Z	Ł	E	K	■	Z	R	A	Z	■	A	T	L	A	N	T
■	P	■	Y	■	S	■	Ą	■	■	K	■	N	■	A	■	A	■
F	O	S	S	A	M	A	D	A	G	A	S	K	A	R	S	K	A
■	L	■	K	■	Ą							I	■	U	■	Ł	■
M	E	L	A	N	Ż							N	A	M	I	O	T
Y	■	E	■	I	■							■	P	■	N	■	R
S	E	K	R	E	T							K	L	Ę	S	K	A
Z	■	A	■	Ż	■							■	A	■	E	■	W
K	A	R	N	Y	■							■	U	S	K	O	K
A	■	Z	■	T	A	K	S	Ó	W	K	A	R	Z	■	T	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

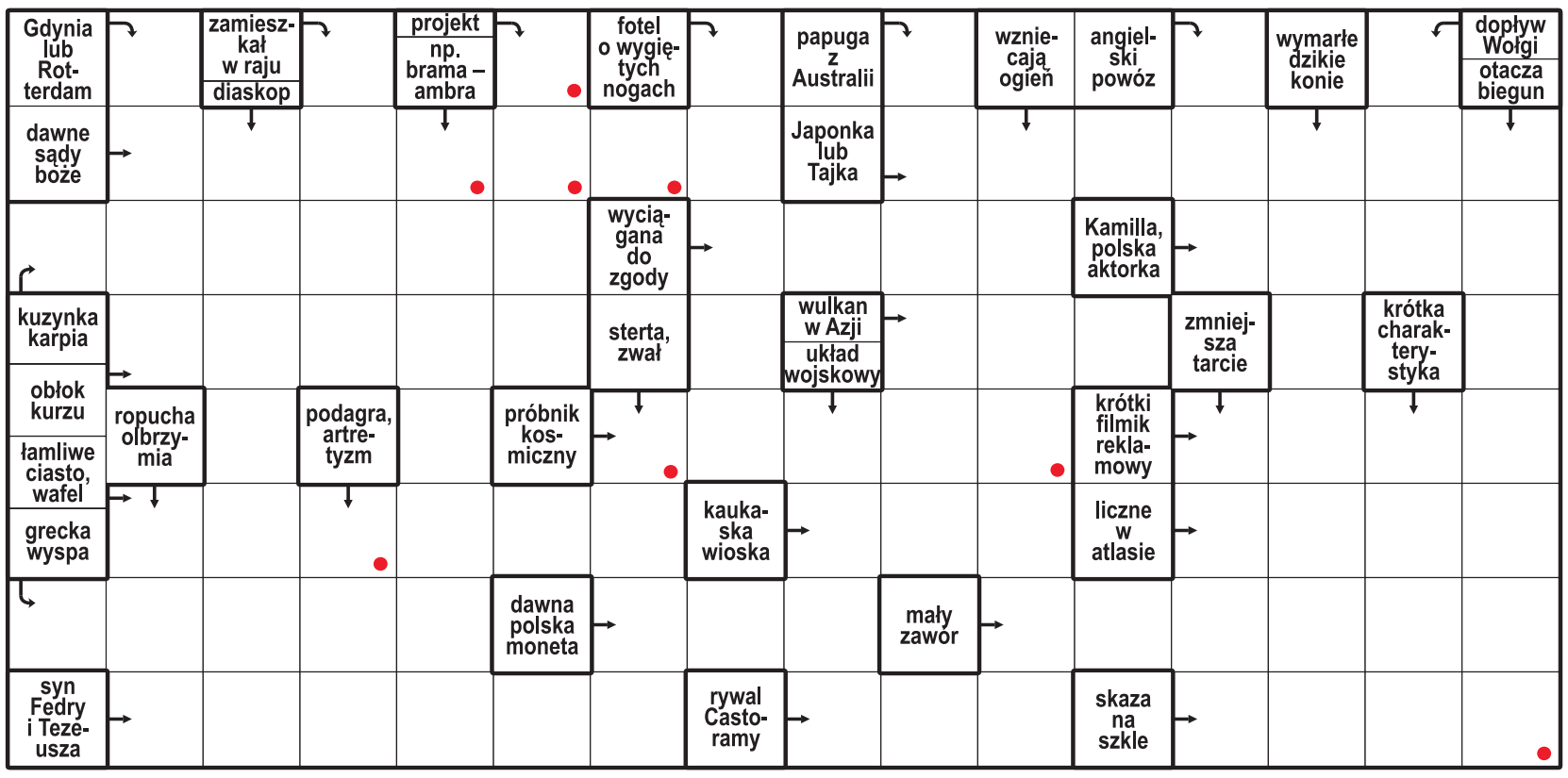

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PALISADA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś postaw na odwagę. Horoskop dzienny mówi, że śmiały krok otworzy drzwi do nowej szansy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie spieszyć się z podejmowaniem decyzji.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wiele może od niej zależeć.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że chwila odpoczynku przywróci Ci energię.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Wyróżniać Cię będzie wyjątkowa pewność siebie. Horoskop na dziś zapowiada, że wiele osiągniesz.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na harmonię i szczerość. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa pomoże Ci wyjaśnić pewną sprawę...

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś sugeruje zaufać swojemu przeczuciu.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja nowym planom i przygodom. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wyjść poza rutynę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś mówi, że konsekwentnie zrealizujesz przyjęty plan.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Pojawi się inspiracja, która odmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać ten pomysł.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

eprasa.pl 159e8b95c8

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe. 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA
TELEMAGAZYN
Twój wybór programów
telemagazyn.pl

TOKARNIA

Najpiękniejsze wieńce, tradycyjne obrzędy i muzyka w sercu regionu

Julia Warych

26. Dożynki Wojewódzkie w Tokarni. Najpiękniejsze wieńce, tradycyjne obrzędy i ludowa muzyka w sercu regionu.

FOT. JULIA WARYCH

Mieszkańcy regionu oraz goście z całego województwa wzięli udział w 26. Dożynkach Wojewódzkich, które odbyły się w niedzielę, 7 września, w Parku Etnograficznym w Tokarni

W niedzielę, 6 września, w Parku Etnograficznym w Tokarni odbyły się 26. Dożynki Wojewódzkie, będące kulminacją świętokrzyskiego święta plonów i hołdem dla pracy rolników z całego regionu.

To już czwarty rok z rzędu, kiedy to tradycyjne muzeum gościło rolników podczas ich najważniejszego święta w roku, stanowiąc wyjątkowe tło dla wspólnego dziękczynienia za tegoroczne zbiory.

Wydarzenie miało niezwykle podniosły, a zarazem radosny charakter. Po uroczystej liturgii i przejściu barwnego korowodu, gospodarzem części obrzędowej stała się główna scena. To tam odbył się tradycyjny ceremoniał dożynkowy, którego kluczowym momentem było przekazanie i dzielenie chleba. Starostowie Dożynek - Anna Mitręga z Piasek w gminie Jędrzejów oraz Marek Brożyna z Porąbek w gminie Bieliny - wręczyli marszałek województwa Renacie Janik bochen wypieczony z tegorocznego ziarna, symbolizujący ciężką pracę świętokrzyskich rolników.

Jednym z najbardziej emocjonujących punktów programu był rozstrzygnięty konkurs na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy. Pierwsze miejsce zajął wieniec reprezentujący powiat kielecki, wykonali go mieszkańcy sołectwa Celiny Nowe w gminie Chmielnik - ten wieniec będzie reprezentował województwo świętokrzyskie na dożynkach prezydenckich. Na drugim miejscu uplasowało się dzieło z powiatu sandomierskiego wykonany przez Koło Gospodyń w Krzcinie, w gminie Koprzywnica, natomiast ostatnie miejsce na podium przypadło wieńcowi z powiatu staszowskiego - wypleciony przez mieszkańców sołectwa Moszyny w gminie Bogoria.

Oto pula nagród w konkursie na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy: za pierwsze miejsce – 10 000 złotych, drugie miejsce – 7 000 złotych, trzecie miejsce – 4 000 złotych. Wyróżnienia – 1 300 złotych.

Po ceremoniale przyszedł czas na rozrywkową i kulinarną część wydarzenia. Na scenie publiczność bawiła się przy występach znanych i lubianych zespołów oraz kapel ludowych - zagrały i zaśpiewały - Piekoszowianie, Strawczynek, Kapela Adama Kocerby, Wierna Rzeka, Złoty Kłos oraz Koło Gospodyń Wiejskich Dyminy.

REKLAMA 0111562220
FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011578581

Radom, dn. 3.09.2026 r.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom" z siedzibą w Radomiu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 18, ogłasza przetarg na wykonanie prac budowlanych:

REMONTU STRUKTURY TYNKARSKIEJ ELEWACJI BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH NA OSIEDLU „NAD POTOKIEM" W SM „NASZ DOM" W RADOMIU.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego – pokój nr 103, 112 (kancelaria/sekretariat) w terminie:
do dnia 21.09.2026 r. do godz. 9⁰⁰.
Oferty będą otwierane **w dniu 21.09.2026 r. o godz. 10⁰⁰** w pokoju nr 210 (sala konferencyjna) w siedzibie Zamawiającego.

Specyfikację warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w siedzibie Spółdzielni, pok. 113 lub 111 w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, w terminie od 7.09.2026 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 48 384 06 40 wew. 311 i 312.
Jednocześnie informujemy, że administratorem danych osobowych Oferenta jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom". Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce RODO.

REKLAMA 0011578151

Ogłoszenie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

informuje, że w dniach od 3 września 2026 r. do 24 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Kazanów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Kazanów, przeznaczonych do sprzedaży.
Szczegółowe informacje dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy Kazanów, pokój nr 5, tel. 48 386 49 24, oraz na stronie internetowej urzędu w zakładce Biuletyn Informacji Publicznej.

REKLAMA 0011578957

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stąporkowie, ul. Sienkiewicza 5/12, tel. 41 37 41 297, biuro@smstaporkow.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zamówienia: „Ułożenie płytek podłogowych na klatkach schodowych w czterech budynkach będących w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stąporkowie", wadium - 3.000 zł.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 21.09.2026 r. do godz. 10.00 i tu nastąpi ich otwarcie w dniu 21.09.2026 r. o godz. 12.00. W siedzibie Spółdzielni lub e-mailowo można odebrać specyfikację istotnych warunków zamówienia i można zapoznać się z regulaminem przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podawania przyczyny oraz zamknięcia przetargu bez wyboru oferenta.

AUTOREKLAMA
SPORTOWY24
Sport to Wy
sportowy24.pl

eprasa.pl 159e8b95c8

LOTTO SUPERLIGA

Najwięcej bramek rzucił na wyjeździe Aleks Vlah

Industria Kielce na inaugurację sezonu w LOTTO Superlidze pokonała Netland MKS Kalisz 37:31. Teraz pierwsza kolejka EHF Ligi Mistrzów. W sprzedaży są bilety na środowe starcie z HC Kriens-Lucerną, które odbędzie się w Hali Legionów

Dorota Kułaga

Netland MKS Kalisz	31 (15)
Industria Kielce	37 (17)

Industria Kielce: Milosavljev 6/21, Morawski 4/18 - Vlah 6, Monar 5, Bos 4, Klarica 4, Kounkoud 3, Jędraszczyk 3, Nahi 2, Yusuf 2, Rabczyński 2, Latosiński 2, Karaliok..

Netland MKS Kalisz: Wyszomirski 11/40, Szczecina 2/9, Burzawa - Trzaskowski 2, Klimków 2, Nodzak 2, Starcević 1, Kołodziejczyk 1, Poliszczuk 6, Federńczak 3, Molski 3, Chabior 3, Kucharzyk 3, Wróbel 2, Moryń 2.

FOT. LOTTO SUPERLIGA

Industria Kielce na inaugurację sezonu w LOTTO Superlidze pokonała na wyjeździe Netland MKS Kalisz

Zespół prowadzony przez Krzysztofa Lijewskiego do tego spotkania przystąpił bez kontuzjowanych Szymona Sićki, Michała Olejniczaka, Arkadiusza Moryty, Milorada Bakicia oraz Kacpra Kalety. Do Wielkopolski trener Krzysztof Lijewski zabrał czternastoosobowy zespół.

Pierwsze minuty należały do gospodarzy. Kielczanie mieli swoje problemy w defensywie, a podopieczni Rafała Kuptela bezlitośnie to wykorzystywali. W 14. minucie Industria wyszła na prowadzenie 8:7. W 24. minucie kielczanie prowadzili trzema golami (14:11) i mogli podwyższyć prowadzenie, ale Kirył Rabczyński popełnił faul w ataku. To był akurat taki moment gry, gdy przyjezdni grali bez bramkarza, jednak - na szczęście dla kielczan - Tomasz Kołodziejczyk nie trafił na pustą bramkę. Do przerwy Industria prowadziła 17:15.

Na początku drugiej połowy lepiej radzili sobie gospodarze. W 37. minucie doprowadzili do wyrównania 20:20, a kilkadziesiąt sekund później nawet prowadzili jednym trafieniem. Kolejne minuty były zacięte. Netland MKS Kalisz walczył bardzo dzielnie. Kielczanie złapali wiatr w żagle, gdy w 42. minucie Tomasz Kołodziejczyk otrzymał dwuminutową karę, a rzut karny na bramkę zamienił Dylan Nahi. I tak w kolejnych minutach osiągnęli cztero-, pięciobramkową przewagę (33:28). W 55. minucie Industria prowadziła 34:30 po trafieniu Aleksa Vlaha. W końcówce dobrymi interwencjami popisał się też Djan Milosavljev.

MVP meczu wybrano Piotra Wyszomirskiego, który obronił 11 rzutów na 40 prób.

- Na inaugurację sezonu ligowego przyszło nam się zmierzyć z zespołem z Kalisza, który w tym sezonie będzie sezonie chciał przynajmniej powtórzyć wynik z poprzedniego, czyli piąte miejsce, a może i powalczyć o coś więcej. My mecz zaczęliśmy nerwowo, bardzo szybko próbowaliśmy oddawać rzuty, popełnialiśmy naprawdę proste błędy, a Netland MKS Kalisz wyprowadzał kontry. To przełożyło się to, że rywale poczuli od pierwszych minut, że dzisiaj będą w stanie z nami powalczyć. Nasza gra fragmentami wyglądała zbyt chaotycznie, szukaliśmy swojego rytmu, timingu, w końcówce na krótko dopiero go złapaliśmy i wtedy odskoczyliśmy gospodarzom. Takie mecze jak te, chcemy wygrywać w inny sposób. Dlatego przede wszystkim w następnych spotkaniach będziemy dążyć zbudowania tej tożsamości, z którego Industria Kielce jest znana. Musimy być świadomi, że zdobyte przez nas mistrzostwo Polski będzie powodowało u każdego rywala dodatkową motywację i okazję do postawienia nam trudniejszych warunków - podsumował spotkanie Kamil Siedlarz, asystent trenera Industrii.

Teraz przed Industrią Kielce pierwsza kolejka EHF Ligi Mistrzów. W sprzedaży są bilety na środowe starcie z HC Kriens-Lucerną, które odbędzie się w Hali Legionów. Początek o godzinie 18.45. Bilety można nabywać zarówno stacjonarnie w sklepie kibica na parterze Hali Legionów, jak i online na www.bilety.kielcehandball.pl.

Od tego sezonu obowiązywać będzie nowy format rozgrywek Ligi Mistrzów. Los przydzielił Industrię do grupy F, a rywalami będą norweski Kolstad Handball, niemiecki SC Magdeburg oraz szwajcarskie HC Kriens-Lucerna.

BOKS

Rushh odniósł po zaciętym meczu ósme zwycięstwo w Polskiej Lidze Boksu

Dorota Kułaga

Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce odniósł ósme zwycięstwo w Polskiej Lidze Boksu.

W sobotę, 5 września, w Hali Widowiskowo-Sportowej na ulicy Żytniej w Kielcach po niezwykle zaciętym pojedynku pokonał zespół Królewski Kraków 10:8.

Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce pierwszą rundę zakończył z kompletem siedmiu wygranych, a rewanżową rozpoczął od minimalnego zwycięstwa nad Królewskim Kraków 10:8. Lider był faworytem spotkania z debiutującym w rozgrywkach Królewskim, który wciąż pozostaje bez zwycięstwa. W składzie gospodarzy boksowało trzech pięściarzy powołanych na Mistrzostwa Europy: Paweł Brach 60 kg, Michał Pierzchała 80 kg i Igor Rondoś 90 kg (w Sofii wystartuje w wadze 85 kg).

Paweł Brach pokonał przez RSC w 1 rundzie Oskara Grodzickiego, wicemistrza Europy kadetów z 2023 roku. W tym momencie WKB Rushh prowadził 4:0, ale niedługo bracia Sulęccy wyrównali na 4:4. Michał Pierzchała wygrał z Mishą Feroyanem 8:4, a Igor Rondoś spotkał się z Adamem Tutakiem i przegrał niejednogłośnie - w tym momencie był remis 8:8.

W ostatniej walce, w kategorii +90 kilogramów zmierzyli się Paweł Wierzbicki i Damian Czachor. Ten pojedynek miał zadecydować także o końcowym wyniku meczu pomiędzy 1. a 8. drużyną w lidze. Dla Pawła Wierzbickiego, byłego wicemistrza świata juniorów, to drugi występ w Polskiej Lidze Boksu, a Damian Czachor debiutował. Po dość równej walce sędziowie punktowali na korzyść doświadczonego i utytułowanego Pawła Wierzbickiego (bilans 1-1), który zapewnił zwycięstwo klubowi z Kielc.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Paweł Brach z WKB Rushh Kielce pokonał przez RSC w 1 rundzie Oskara Grodzickiego, wicemistrza Europy kadetów z 2023 roku

Na meczu nie zabrakło znanych osób. Byli między innymi prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek, poseł Artur Gierada, Jan Gierada - honorowy prezes Świętokrzyskiego Związku Bokserskiego, radny Arkadiusz Ślipikowski, Łukasz Dudała - prezes Cyclo Korony Kielce - Świętokrzyskie Cycling Team.

Kolejne pięściarskie emocje w Kielcach już w dniach 18–19 września - wtedy odbędzie się VI Forum i Międzynarodowe Targi Branży Bokserskiej. Przed nami rekordowa edycja, która po raz pierwszy odbędzie się z wykorzystaniem nowej hali Targów Kielce. Na tym wydarzeniu nie zabraknie gwiazd polskiego boksu. Ze Stanów Zjednoczonych przyleci Andrzej Gołota, będzie Dariusz Michalczewski i wiele innych utytułowanych zawodników w tej dyscyplinie sportu.

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4.LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Derby Kielc dla Orląt, w Koronie gracze z ekstraklasy

Zaskoczenie w Końskich, Neptun przegrał u siebie z Klimontowianką i dwa gole prezesa. Wysoka wygrana Alitu Ożarów z Granatem. Bartosz Sot i Piotr Mikos na czele strzelców. Kacper Rogoziński wzmocnił drużynę GKS Rudki

Stanisław Wróbel

W sobotę i niedzielę odbyły się mecze 6. kolejki Keeza 4.Ligi Świętokrzyskiej. Oto wyniki.

ORLĘTA PROBUDEX KIELCE - KORONA III KIELCE 5:2 (1:2)

Bramki: Piotr Foks 1, Piotr Bzducha 48, Patryk Kwiecień 52,Tomasz Gaj 58, 79 - Miłosz Strzeboński 33 z karnego, Michał Korochoda 39

Orlęta znakomicie weszły w mecz, już w 34 sekundzie bramkę zdobył Piotr Foks. Potem miały okazję na 2:0, po czym straciły inicjatywę. W środku pola Korony III występowali Mikołaj Kwietniewski i Miłosz Strzeboński, piłkarze, którzy w CV mają występy w ekstraklasie. Podopiecznie Michała Kulika wyrównali z rzutu karnego, po tym trafieniu poszli za ciosem - bramkę na 1:2 po akcji Bartosza Sabata strzelił Michał Korochoda.

Po zmianach Orlęta prezentowały się dużo lepiej, a w Koronie III weszli młodsi zawodnicy. Gospodarze uzyskali przewagę. Bardzo ładnym trafieniem popisał się Patryk Kwiecień, a potem dwa gole strzelił Tomasz Gaj i przypieczętował zwycięstwo Orląt Probudex.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - GKS RUDKI 0:1 (0:0)

Bramka: Bartosz Sot 55.

GKS Rudki wraca z Suchedniowa z kompletem punktów. Zapewnił je najlepszy strzelec ligi Bartosz Sot.

Piotr Dejworek nie jest już trenerem Orlicza Suchedniów. Po meczu z Wichrem Miedziana Góra przegranym 0:4 zrezygnował z prowadzenia drużyny. W sobotnim meczu z GKS Rudki zespół Orlicza poprowadzili trener Rajmund Kabała i Roman Bratash.

FOT. JAROMIR KRUK

Orlęta Probudex Kielce wygrały z Koroną III Kielce 5:2. Była po meczu duża radość.

Ciekawy transfer last minute przeprowadził natomiast GKS Rudki. Do zespołu prowadzonego przez Rafała Gołofita trafił Kacper Rogoziński, ostatnio grający w AKS 1947 Busko-Zdrój. Zawodnik ten na koncie ma dwa występy w Ekstraklasie. W sobotnim spotkaniu zadebiutował już w barwach nowego klubu.

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - KKP KORONA KIELCE 2:1 (0:0)

Bramki: Witalij Tkaczuk 75, Michał Zakrzewski 90+3 - Maciej Horna 55

Niesamowita dramaturgia! Michał Zakrzewski w doliczonym czasie gry dał 3 punkty Sparcie.

GKS NOWINY - HETMAN WŁOSZCZOWA 2:0 (2:0)

Bramka: Radosław Szmalec 80, Jakuba Hińcza 88.

Trzy punkty zostały w Nowinach. Młody zespół Hetmana grał bardzo ambitnie i długo się obronił, ale w końcówce gospodarze, którzy mają w zespole dużo więcej jakości, zapewnili sobie zwycięstwo.

Bramki Radosława Szmalca i Jakuba Hińczy sprawiły, że drużyna Przemysława Cichonia mogła się cieszyć z kolejnego kompletu punktów. Na uwagę zasługuje fakt, że w seniorskim zespole zadebiutował Antoni Kosiński, wychowanek z rocznika 2010.

WIERNA MAŁOGOSZCZ - OKS OPATÓW 0:2 (0:0)

Bramki: Dmytro Halko 49, 67.

OKS Opatów przeprowadził transfer last minute - do zespołu dołączył Kamil Uciński, bramkostrzelny zawodnik, ostatnio grający w Granacie Skarżysko-Kamienna.

W Małogoszczu goście mieli sporą przewagę i dość pewnie wygrali.

ALIT OŻARÓW - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 5:1 (2:0)

Bramki: Łukasz Swat dwie 10 i 33, Marcin Dynarek - dwie, Jakub Kwiecień - Jakub Banyś 82

Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0 po bramkach w 10 i 33 minucie Łukasza Swata.

W drugiej połowie dwa gole dołożył Marcin Dynarek i jedną Jakub Kwiecień. To dało wysoką wygraną Alitu.

SPARTAKUS DALESZYCE - WICHER MIEDZIANA GÓRA 3:2 (1:1)

Bramki: Adam Zawierucha 40 z karnego, 47, Julian Błaszczyk 65 - Grzegorz Grzegorski 13, Jarosław Gołda 85

Po 45 minutach był remis 1:1.

Spartakus kapitalnie zaczął drugą połowę. w 47 minucie swoją drugą bramkę zdobył Adam Zawierucha, trafił piłkę głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Spartakus podwyższył prowadzenie ale goście walczyli o remis do końca.

NEPTUN KOŃSKIE - KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW 1:3(0:2)

Bramki: Mateusz Szabat 88- Jakub Kończak 20 z karnego, Piotr Ferens - dwie w 38 i 84,

Sensacja w Końskich - Neptun, który dobrze rozpoczął sezon przegrywa z Klimontowianką, która...słabo rozpoczęła sezon.

Kolejne dwa gole strzelił prezes klubu Piotr Ferens. Ma już w tych rozgrywkach na kocie cztery. Dodajmy, że Klimontowinaka ogłosiła przed meczem ,że do drużyny wraca bramkarz Paweł Smakowski.

ARKA PAWŁÓW - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 5:1(3:0)

Bramki: Dawid Banaśkiewicz 11, Maciej Raźny 33, Piotr Mikos - dwie 38 i 82, Bartosz Szydłowski 87 - Michał Czarny 53

Arka po zaskakującej porażce z Koroną II w pierwszej kolejce wygrywa teraz wszystko.

TABELA 4.LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. Orlęta Probudex Kielce	6	16	16-4
2. Arka Pawłów	6	15	17-5
3. Sparta Kazimierza Wielka	6	13	10-3
4. GKS Nowiny	6	12	11-7
5. Spartakus Daleszyce	6	12	10-11
6.Neptun Końskie	6	10	13-7
7. Victoria 2015 Skalbmierz	6	10	15-12
8. KKP Korona Kielce	6	10	12-12
9. OKS Opatów	6	9	10-8
10. GKS Rudki	6	9	9-7
11. Korona III Kielce	6	9	7-8
12. Wicher Miedziana Góra	6	7	8-15
13. Klimontowianka Klimontów	6	7	10-11
14. Alit Ożarów	6	6	11-11
15. Granat Skarżysko-Kamienna	6	4	9-17
16. Hetman Włoszczowa	6	3	5-16
17. Wierna Małogoszcz	6	2	2-7
18. Orlicz Suchedniów	6	0	2-15

Najlepsi strzelcy: 6 bramek: Bartosz Sot - GKS Rudki, 5 bramek: Piotr Mikos - Arka Pawłów. ©℗

PIŁKA NOŻNA

Nasz bramkarz Jakub Stolarczyk z Leicester City z poważną kontuzją!

Mariusz Kogut

Pochodzący z Chęcin Jakub Stolarczyk zerwał więzadła krzyżowe w kolanie w meczu jego Leicester City.

Naszego bramkarza czeka operacja, a następnie żmudna rehabilitacja, przez co prawdopodobnie opuści cały najbliższy sezon.

Dramatyczna sytuacja z udziałem naszego bramkarza miała miejsce w rozgrywanym we wtorek 1 września spotkaniu League One między Leicester City, a Plymouth Argyle. Już w 6 minucie meczu Stolarczyk musiał opuścić plac gry z powodu kontuzji. Polak został zaatakowany przez napastnika rywala we własnym polu karnym, gdy trzymał piłkę w rękach. Podczas zdarzenia jego kolano wygięło się w nienaturalny sposób, co doprowadziło do zerwania więzadła krzyżowego przedniego w prawym kolanie. Stolarczyk opuszczał boisko na noszach, a cały stadion skandował jego nazwisko.

Naszego zawodnika czeka operacja, a następnie długa i bardzo żmudna rehabilitacja, by wrócić na boisko. Zerwane więzadło krzyżowe przednie w kolanie to jedna z najpoważniejszych kontuzji w piłkarskim świecie. Powrót do gry po takim urazie trwa minimum pół roku, ale bardzo często to około 9 miesięcy, a nawet rok.

Jakub Stolarczyk napisał w swoich mediach społecznościowych: „Jestem zdruzgotany, musząc potwierdzić, że z powodu kontuzji więzadła krzyżowego przedniego - ACL- czeka mnie dłuższa przerwa w grze. Trudno mi się z tym pogodzić. Wiem, że droga do powrotu będzie długa, ale jestem gotów dać z siebie wszystko, by znów wybiec na boisko. Na razie będę wspierać chłopaków i kibicować drużynie na każdym kroku. Dziękuję za wszystkie wiadomości i słowa wsparcia. To dla mnie bardzo wiele znaczy."

Stolarczyk obecny sezon League One rozpoczął na ławce rezerwowych, ale już w 3 kolejce dostał szansę gry od pierwszej minuty. Leicester City to spadkowicz z Championship, ale jeszcze 2 lata temu występował na najwyższym szczeblu rozgrywek w Anglii.

Jakub Stolarczyk urodził się 19 grudnia 2000 roku w Kielcach. Jest wychowankiem Piasta Chęciny, z którego w 2017 roku w wieku zaledwie 17 lat trafił do słynnego Leicester City, sensacyjnego mistrza Anglii z sezonu 2015/2016. Stolarczyk na poziomie Premier League rozegrał na ten moment 10 spotkań.

©℗

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA - KEEZA KLASA OKRĘGOWA

Wielkie derby w Górnie i Staszowie, mało bramek

Nida Pińczów po efektownym zwycięstwie została nowym liderem. Jej napastnik Bohdan Fedkiv liderem strzelców. Mała niespodzianka w Brzezinkach. Klonówka Masłów przegrała choć do tej soboty nie straciła w sezonie gola

Stanisław Wróbel, Dorota Kułaga

W dniach 5,6 września rozegrana zostala czwarta kolejka Keeza Klasy Okręgowej.

PARTYZANT WODZISŁAW - UNIA SĘDZISZÓW 0:3(0:2)

Bramki: Adam Grzywnowicz 41, Patryk Dela 45+2, Kasper Socha 48

- Pierwsze wyjazdowe ligowe zwycięstwo stało się faktem. Po dobrym meczu w naszym wykonaniu trzy punkty jadą do Sędziszowa - napisała Unia na facebooku.

Wsyztskie bramki padły tuż przed przerwą i tuż po przerwie.

PARTYZANT RADOSZYCE - ZENIT CHMIELNIK 1:0(1:0)

Bramka: Igor Łysakowski 16

Dla gospodarzy trafił niezawodny Igor Łyasakowski.

- Cieszymy się ze zwycięstwa, ale nie zwalniamy tempa. Pracujemy dalej, wyciągamy wnioski i walczymy o kolejne punkty! Brawo Drużyna! - napisał Partyzant po meczu na facebooku.

MSS KLONÓWKA MASŁÓW - LZS SAMBORZEC 1:2 (0:2)

Bramki: Stanisław Mokrosnop 90+1 - Danyło Zakałyk 23, 31.

Mała niespodzianka w Brzezinkach. Klonówka Masłów to co prawda beniaminek, ale do tego spotkania nie straciła w tym sezonie ani jednego gola. LZS Samborzec nie wygrał natomiast ani jednego spotkania. W bezpośrednim starciu jednak Samborzec zatriumfował, choć losy tego pojedynku mogły potoczyć się inaczej, bowiem gospodarze nie wykorzystali rzutu karnego.

FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI

Klonówka Masłów - LZS Samborzec, sobotni mecz Keeza Klasa Okręgowej

GÓRAL GÓRNO - ŁYSICA BODZENTYN 0:0

Wielkie derby powiatu kieleckiego zakończyły się bezbramkowym remisem.

POGOŃ STASZÓW - WISŁA SANDOMIERZ 1:0 (1:0)

Bramka: Mateusz Pitek 38

Wielkie derby Powiśla pełne emocji. Do przerwy gospodarze prowadzili 1:0 po golu Mateusza Pitka w 38 minucie. Pogoń tak podsumowała mecz: „Na szczególne wyróżnienie zasługuje świetna postawa całego zespołu w defensywie. Dobra i konsekwentna gra w obronie pozwoliła zachować czyste konto i sięgnąć po niezwykle cenne, derbowe zwycięstwo."

STAR II STARACHOWICE - VICTORIA MNIÓW 3:0 (1:0)

Bramki: Dawid Zielonka 33, Maksymilian Dziułka 81, Błażej Radło 90+2

Star Starachowice do przerwy prowadził 1:0, ale w końcówce spotkania zdobył dwie bramki i przypieczętował to zwycięstwo.

NIDA PIŃCZÓW - LECHIA STRAWCZYN 3:0 (1:0)

Bramki: Krystian Kądzielski 5, Bogdan Fedkiv 62, Dominik Bochniak 67

-Mecz od początku toczył się pod nasze dyktando. Do przerwy prowadziliśmy 1:0, ale wynik powinien być wyższy, bo zmarnowaliśmy trzy dogodne okazje. W drugiej połowie dołożyliśmy dwie bramki i odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo - powiedział Robert Banaszek, trener Nidy Pińczów.

ASTRA PIEKOSZÓW - KAMIENNA BRODY 4:2

Bramki: Kacper Gąsior 20 z karnego, 63, Jakub Majchrzyk 29, Jakub Bakalarski 70 - Klaudiusz Marzec 35 z karnego, 83.

- Od początku dominowaliśmy, stworzyliśmy dużo bramkowych okazji. Przy lepszej skuteczności mogliśmy wygrać wyżej - powiedział Tomasz Sadko, trener Astry Piekoszów.

TABELA KEEZA KLASY OKRĘGOWEJ

1. Nida Pińczów	4	10	11-2
2. Lechia Strawczyn	4	9	12-6
3. Partyzant Radoszyce	4	9	7-3
4. Łysica Bodzentyn	4	8	11-1
5. Pogoń Staszów	4	6	6-5
6. Kamienna Brody	4	6	11-11
7. Unia Sędziszów	4	6	9-9
8. Star II Starachowice	4	6	9-10
9. Góral Górno	4	5	4-3
10. MSS-Klonówka Masłów	4	5	3-2
11. 4ECO Astra Piekoszów	4	5	5-7
12. LZS Samborzec	4	5	4-6
13. Wisła Sandomierz	4	3	5-6
14. Zenit Chmielnik	4	3	4-10
15. Victoria Mniów	4	3	2-9
16. Partyzant Wodzisław	4	1	3-16

Najlepsi strzlecy 4 bramki- Bohdan Fedkiw - Nida Pińczów.

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1, 2,3

Rekordowa wygrana Zrywu Łopuszno, Polanie potwierdzają znakomitą formę

Stanisław Wróbel

W weekend 5, 6 września grała Keeza Klasa A, wszystkie grupy.

Grupa 1

Dziki Skarżysko-Kamienna - Zryw 2021 Łopuszno 1:8. Bramki: Kamil Sieczka - Szymon Gad - trzy, Tomasz Resiak - dwie, Szymon Szymkiewicz - dwie, Kacper Ciesielski.

- W dzisiejszym meczu pewnie pokonujemy drużynę Dzików 8:1 - podsumował Zryw

Skała Tumlin - Sokół Górnik Rykoszyn 5:0. Bramki: M. Piwowarczyk, M. Starzyk, W. Koza, K. Piwowarczyk, K. Wawrzycki.

Pierwsze w sezonie zwycięstwo Skały i od razu bardzo okazałe. Gospodarze rozgromili ekipę z Rykoszyna 5:0.

GLKS Fałków - Gród Ćmińsk 1:5. Bramki: Żak, K. Ślusarczyk, Myśliwy, Troja, P. Ślusarczyk dla Grodu.

Płomień Wólka Kłucka - Nidzianka Bieliny 1:1.

KS Smyków - Polonia Białogon Kielce 3:3

Moravia II Morawica - Granat Borki 5:0 Bramki: Karim Ashour dwie, Piotr Jamioł, Jakub Zawadzki, Maciej Rożek.

Pewnie zwycięstwo rezerw Moravii i komplet punktów po trzech meczach.

1. Moravia II Morawica	3	9	11-1
2. Zryw Łopuszno	3	7	17-5
3. Gród Ćmińsk	3	6	8-4
4. GLKS Fałków	3	6	6-8
5. Dziki Skarżysko-Kamienna	3	6	5-9
6. Nidzianka Bieliny	3	4	10-4
7. Skała Tumlin	3	4	8-4
8. Sokół Nordkalk-Górnik Rykoszyn	3	4	6-6
9. KS Smyków	3	2	4-11
10. Polonia Białogon Kielce	3	1	6-8
11. Płomień Wólka Kłucka	3	1	3-12
12. Granat Borki	3	0	1-13

Grupa 2

LKS Bolmin - Nida Sobków 5:3 (3:2). Bramki: Mariusz Paluch 8, Cezary Nawrot - dwie , 14 i 90+6, Grzegorz Pańszczyk 37, samobójcza 51.

LKS Bolmin pokonał Nidę Sobków 5:3 po emocjonującym spotkaniu pełnym walki, zaangażowania i pięknych bramek.

Nidzica Dobiesławice - Bucovia Bukowa 0:0

Gród Wiślica - Polanie Pierzchnia 2:3. Bramki: Patryk Klepacz, gol samobójczy - Dominik Pasternak, Marek Łopaciński, Adam Zychowicz z karnego.

Polanie potwierdzają znakomitą formę na początku sezonu. Tym razem po wyrównanym meczu pokonali na wyjeździe Gród Wiślica.

Nida Oksa - Piast Stopnica 1:5. Bramki: Kacper Sobiegraj, Mikołaj Nieznalski, Mikołaj Gawroński, Oliver Wójcik, Błażej Kawalec.

Piaskowianka Piaski - Zryw Skroniów 2:1

Płomień Oleszno - Wisła Nowy Korczyn 2:2. Bramki: Mykyta Dawydenko 82, Wiktor Soboń 88 - Piotr Nowak 24, Kamil Buczak 70

1. Polanie Pierzchnica	3	9	9-4
2. Bucovia Bukowa	3	7	6-1
3. Wisła Nowy Korczyn	3	5	7-3
4. Płomień Oleszno	3	5	8-6
5. Piaskowianka Piaski	3	5	7-6
6. Piast Stopnica	3	4	6-4
7. Gród Wiślica	3	4	5-4
8. Zryw Skroniów	3	3	6-8
9. LKS Bolmin	3	3	5-8
10. Nida Sobków	3	1	6-10
11.Nida Oksa	3	1	5-10
12. Nidzica Dobiesławice	3	1	2-8

Grupa 3

KS Tarłów - Piast Osiek 2:5

GKS Wojciechowice - Czarni II Połaniec 3:1 Bramki: Bartosz Kozioł 20, Paweł Dziarmaga 45+1, Mateusz Bator 72 - Miłosz Przekota 82.

Zryw Zbigniewice - Zorza Tempo Pacanów 3:1

UKS Baćkowice - Sparta Dwikozy 2:1. Bramki: Przemysław Kardynał, Jakub Makówczyński dla Baćkowic.

Stal Kunów - OKS Instal Michałów Starachowice 4:1

Hubal Linów - KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski 3:3

1. Piast Osiek	3	9	13-4
2. Czarni II Połaniec	3	6	11-7
3. GKS Wojciechowice	3	6	7-5
4. UKS Baćkowice	2	6	5-3
5. Stal Kunów	3	4	6-4
6. Zryw Zbigniewice	2	4	4-2
7. Baszta Rytwiany	2	4	3-2
8. Sparta Dwikozy	3	4	3-3
9. KP KSZO 1929 II Ostrowiec	3	3	6-6
10. Zorza Tempo Pacanów	3	1	2-5
11. KS Tarłów	3	1	4-8
12. Hubal Linów	3	1	7-17
13. OKS Instal Michałów Starachowice	3	0	4-9

Jutro przedstawimy wyniki i tabele klasy B.

eprasa.pl 159e8b95c8

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 3.LIGA, GRUPA 4

Wielkie emocje w derbach KSZO-Naprzód

Niesamowita forma Czarnych Połaniec i kolejne zwycięstwo - dwa gole Igora Kierysa. Kontrowersyjna czerwona kartka w meczu Moravii Kopalnia Morawica w Zamościu i porażka w ostatniej minucie. Wielki triumf zespołu z Buska

Stanisław Wróbel

Od 4 do 6 wrześnua rozegrano mecze siódmej kolejki grupy 4 Betclic 3.ligi piłki nożnej. Zobaczcie, jak poszło naszym zespołom.

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI- NAPRZÓD JĘDRZEJÓW 2:2 (1:1)

Bramki: Maciej Górski 34, Jewgienij Bielych 48 - Karol Stanek 3 z karnego, Kamil Siudak 90+2

KSZO: Klebaniuk - Siedlecki (od 62 Siedlecki), Bartosiak, Łazarz, Jakub Czajkowski (od 87 Lis), Paweł Czajkowski, Lisowski (od 58 Bała), Posłuszny, Bielych (od 62 Leszczyk), Górski, Majewski (od 58 Mydlarz ▮).

Naprzód: Borusiński - Płonka, Al-Shubasi ▮(, Kałaska ▮, Arleison (od 58 Dias Oliveira Marcus Antoniu), Maroł, Jaszczak (od 71 Styrczula), Stanek, Papka, Kozłowski (od 87 Souza Oliveira Wibson), Kościelniak (od 71 Siiudek)

Cóż to były za derby regionu świętokrzyskiego. Pełne emocji od pierwszej do ostatniej minuty.

Z trybun płynęło wsparcie dla Bartosza Snopczyńskiego. W meczu KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski z Moravią Kopalnia Morawica doznał poważnej kontuzji kolana i nie zagra do końca sezonu. To duża strata, bo Snopczyński w tym sezonie zdobył już pięć bramek. Na trybunach pojawiły się transparenty, były też okrzyki

Już w 3 minucie mieliśy gola dla Naprzodu Jędrzejów! Z karnego trafił Karol Stanek!

W 34 minucie gospodarze wyrównali. Trafił doświadczony, z przeszłością na boiskach ekstraklasy Maciej Górski. Przy tym golu asystował Jewgienij Bielych.

Tak zakończyła się pierwsza połowa. Po przerwie mieliśmy piorunujący początek gospodarzy - Jewgienij Bielych wyprowadził KSZO na prowadzenie po podaniu Macieja Górskiego.

Kiedy wydawało się, że gospodarze wygrają - w doliczonym czasie gry zmiennik Kamil Siudak strzelił gola dla gości i mecz zakończył sie remisem.

To pierwsza w tym sezonie starta KSZO u siebie. Jest jak do tej pory w tym sezonie było bezbłędne. 3 spotkania, komplet zwycięstw. Nie dało rady Podlasie, nie dały rady rezerwy Korony, nie dał rady Pogoń-Sokół Lubaczów. Dał radę Naprzód.

CZARNI POŁANIEC - POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW 3:0 (2:0)

Bramki: Igor Kierys - dwie 32, 81, Michał Smoleń 36

Czarni: Wierzerzak - Smoleń (od 72 Zięba), Bawor ▮, Łukawski, Qarayev ▮, Pietrienko (od 85 Guca), Chmielowiec (od 85 Wójcik), Kierys (od 85 Żyła), Płatek, Banik, Bociek (od 60 Dzikowski)

Od początku zarysowała sie duża przewaga Czarnych Połaniec. W 32 minucie Igor Kierys trafił na 1:0.

FOT. CZARNI POŁANIEC

Czarni Połaniec - Pogoń Sokół Lubaczów 3:0. Zespół Czarnych zaskakuje w tym sezonie super formą

Chwilę później Czarni poszli za ciosem - Michał Smoleń i było 2:0.

W drugiej połowie mecz się zaostrzył. Goście grali w drugiej połowie bardzo ostro. Sędzia pokazał im cztery żółte kartki. Dostali je: Oliwier Pawlik, Stanisław Szczyrek, Wiktor Jaślar, Olivier Wypart, W naszym zespole w 65 minucie żółtą kartkę dostał Rijat Qaraev , w 76 minucie - Damian Bawor.

Trzecią bramkę dla Czarnych zdobył Igor Kierys w 81 minucie i po meczu odebrał statuetkę dla najbardziej wartościowego zawodnika..

JKS JAROSŁAW - KORONA II KIELCE 6:2 (3:1)

Bramki: Jarosław Czernysz 5, Jaba Phkhakadze 25, Sylwester Magdziak 28, Grzegorz Janiczak 52 z karnego, Filip Gospodarczyk 72, samobójcza 84 - Daniel Wyrozumski 23, Mateusz Mianowany 89

Korona II : Kwiatkowski - Oziębło, Chmielewski, Karol Turek ▮ (od 60 Mianowany), Wyrozumski, Morawiec, Tobola (od 71 Molęda), Adamski ▮(od 68 Mastalski ▮), Mikołaj Podwysocki, Makcymilian Podwysocki (od 60 Talarczyk) Hańćko (od 46 Skwarczyński)

Do 25 minuty gra Korony II nie wyglądała źle - na gola Jarosława Czernysza szybko odpowiedział Daniel Wyrozumski. Kolejne minuty pierwszej połowy to rosnąca przewaga gospodarzy i dwa gole.

Druga połowa ciągle była grana pod dyktando drużyny z Jarosławia i padały kolejne gole. Grzegorz Janiczak w 52 minucie trafił z rzutu karnego. W 72 minucie strzelcem był dopiero co wprowadzony na boisko Filip Gospodarczyk. Pod koniec meczu rozmiary porażki zmniejsza Mateusz Mianowany w 89 minucie.

Korona II jest zespołem, kóry traci w 3.lidze rekordową liczbę bramek.

HETMAN ZAMOŚĆ - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 2:1(1:0)

Bramki: Dominik Skiba 2', Damian Lepiarz 90+2 - Maciej Żądło 77

Moravia: Jamróz - Konieczny (od 56 Jakub Rybus), Pierzchała, Sala, Wrześniewski, Poliashenko, Lisowski ▮, Didiaiev (od 88 Rożek), Siwek (od 88 Ashour), Verbytskiyi, Michał Rybus

Fatalny początek meczu w wykonaniu Moravii - nasz zespół szybko dał się zaskoczyć. Dominik Skiba już w 2 minucie dał gola Hetmanowi i wynik nie zminił się do przerwy.

W 58 minucie dramat zespołu Moravia Kopalnia Morawica. Michał Rybus został ukarany czerwoną kartką! Mocno kontrowersyjną - nasz zespół protestował ale na nic się to nie zdalo - musiał już do końca grać w dziesiątkę.

Mimo osłabienia niezwykle ambitnie grająca Moravia doprowadziła w 77 minucie do wyrównania! Trafił Maciej Żądło.

Niestety w doliczonym czasie gry Damian Lepiarz trafił dla Hetmana Zamość i gospodarze zapewnili sobie wygraną dosłownie w ostatniej akcji meczu.

Po mecz na konferencji prasowej trener Marcin Kołodziejczyk z Moravii i mówił, że o wszystkim zdecydował słaby początek i strata bramki. - Niestety wkradło się dużo nerwowości. Po zmianach po przerwie dominowaliśmy, nawet po czerwonej kartce. Niestety straciliśmy bramkę w dramatycznych koliczności - mówił.

SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA - STAR STARACHOWICE 0:0

Star: Lipiec - Walaszek, Jagiełło ▮, Adamiak, Stefański - Orlik, Szynka, Puton - Dobrucki, Stanisławski, Krawiec

Pierwsze minuty były bardzo wyrównane, gra toczyła się głównie w środku boiska. W 11 minucie Star miał dobrą okazję do zdobycia bramki, bliski szczęścia był Patryk Orlik ale była też dobra interwencja bramkarza gospodarzy.

Z każdą minutą mecz się zaostrzał. W 18 minucie zawodnicy Staru sygnalizowali zagranie piłki ręką w polu karnym gospodarzy ale sędzia nie zareagował. W 22 minusie żółtą kartkę dostał zawodnik Sokoła - Kacper Woś, w 32 minucie Staru - Mateusz Jagiełło.

Miejscowi nie zagrażali Starowi. Dopiero w 25 minucie pierwszą interwencję popisał się nasz bramkarz Paweł Lipiec.

Po bezbarwnej pierwszej połowie mecz nieco rozkręcił się po zmianie stron. Zespół ze Starachowic zagrażał Sokołowi po stałych fragmentach gry.

Od 75 minuty było kilka odważnych wejść piłkarzy gospodarzy w pole karne , ale nie udało się im zaskoczyć bramkarza Staru. Podział punktów raczej nikogo nie krzywdzi.

AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ - WIŚLANIE SKAWINA 2:1 (0:1)

Bramki: Maciej Pokora 73, Alan Mazur 87 - Kacper Durda 45

AKS: Janicki - Kowalczyk, Czepielik ▮(46. Jas ▮), Ślefarski ▮, Grad ▮, Morąg (74. Soprych) - Sowa (74. Szelągowski), Różycki, Krzemiński (74. Kawecki) - Maciej Pokora, Michał Pokora

Mecz w Busku od początku był bardzo intensywny, a na boisku nie brakowało walki. Już w 5 minucie żółtą kartką został ukarany piłkarz AKS Kacper Czepielik.

Pierwsze 25 minut bez konkretnych sytuacji po obu stronach.

Chwilę później piłka po strzale jednego z piłkarzy Wiślan trafiła do siatki, ale sędzia dopatrzył się spalonego w tej sytuacji.

Gdy wydawało się, że piłkarze zejdą do szatni przy bezbramkowym remisie, jednak Wiślanie zdobyli bramkę. Do siatki AKS trafił Kacper Durda.

Do drugiej części gry nasz zespół przystąpił z jedną zmianą. W miejsce Czepielika, który zaraz na początku meczu obejrzał żółty kartonik wszedł Mateusz Jas. Pierwszy kwadrans drugiej połowy nie przyniósł zmiany rezultatu. Gospodarze wciąż nie potrafią rozmontować dobrzej grającej obrony Wiślan.

W końcu gospodarze w 73 minucie przełamali obronę zespołu ze Skawiny, a strzelcem gola był Maciej Pokora.

Gospodarze nie zamierzali zadowolić się remisem i chcieli zgarnąć pełną pulę. Trener Paweł Węgrzyn tuż po wyrównującym golu przeprowadził trzy zmiany, a siłę ofensywną wzmocnił między innymi były ekstraklasowy piłkarz Daniel Szelągowski. Trener trafił ze smianami świetnie - rezerwowy Alan Mazur zdobył zwycięską bramke i niespodzianka stała sie faktem.

W innych meczach:

Wisła II Kraków - Chełmianka Chełm 0:2 (0:1) bramki Krystian Okoniewski 25, Piotr Cichocki 67

Wieczysta II Kraków - Siarka Tarnobrzeg 0:2(0:1) bramki Mateusz Gamrot 16 - samobojcza, Kacper Czapla 86

Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podlaska 1:0(0:0), bramka Dominik Kulon 49

TABELA BETCLIC3.LIGI

1. Chełmianka Chełm	7	21	13-1
2. KSZO 1929 Ostrowiec	**7**	**15**	**13-6**
3. Czarni Połaniec	**7**	**15**	**12-8**
4. JKS Jarosław	7	13	18-10
5. Wiślanie Skawina	7	13	9-4
6. Wisła II Kraków	7	11	9-8
7. Siarka Tarnobrzeg	7	10	9-8
8. Wisłoka Dębica	7	10	8-9
9. Hetman Zamość	7	9	11-10
10. Podlasie Biała Podlaska	7	8	5-6
11. Naprzód Jędrzejów	**7**	**8**	**11-15**
12. AKS 1947 Busko-Zdrój	**7**	**8**	**10-14**
13. Sokół Kolbuszowa Dolna	7	7	6-7
14. Wieczysta II Kraków	7	7	8-11
15. Star Starachowice	7	6	5-11
16. Moravia Morawica	7	6	7-14
17. Pogoń-Sokół Lubaczów	7	4	6-9
18. Korona II Kielce	**7**	**4**	**18-23**

Najlepsi strzlecy: 5 bramek - Bartosz Snopczyński - KSZO 1929 Ostrowiec Świetokrzyski, Arleison Martínez - Naporzód Jędrzejów

eprasa.pl 159e8b95c8

PKO EKSTRAKLASA

W końcówce była niezła draka, gość przyćmił dublet Czubaka

Kiedyś Żewłakow w Legii Warszawa bronił. Obecnie - drugi strzela. Jakub, syn Michała, w Lublinie zdobył dwa gole na wagę 3 punktów

Jacek Czaplewski

To pierwsze trafienia 19-letniego zawodnika w pierwszej drużynie z Łazienkowskiej. W weekend błysnął również Piast Gliwice, zaś to znów nie popisał się Widzew Łódź.

Ze względu na rozgrywaną w zeszłym tygodniu I rundę Pucharu Polski 7. kolejka PKO Ekstraklasy wystartowała w piątek dopiero o godz. 20:30 i potrwa aż do poniedziałkowej nocy, bo mecz Pogoni Szczecin z Wisłą Płock dobiegnie końca około godz. 23.

Ligowe granie rozpoczęło się od niespodzianki. Mecz o prymat na Górnym Śląsku nieoczekiwanie gładko wygrał Piast Gliwice, strzelając trzy gole. Owszem, zespół Daniela Myśliwca był już ostatnio w niezłej formie, ale chyba nikt, łącznie z jego kibicami nie spodziewał się aż takiego lania sprawionego GieKSie Katowice, która przecież dopiero co ograła niepokonanego wcześniej Górnika Zabrze. Spotkanie było ciekawe i trzy punkty zasłużenie zostały przy Okrzei. 40-letni trener wykonuje tam fantastyczną pracę. Mimo mocno ograniczonych środków osiąga wyniki ponad stan. Dowód? Wystarczy sprawdzić tabelę za jego kadencji; okazuje się, że lepiej wypadają tylko 4 (!) zespoły.

W Piaście cieszą się z Myśliwca, natomiast w Widzewie Łódź martwią bylejakością. Po odpadnięciu z Pucharu Polski z Koroną Kielce piłkarze Aleksandara Vukovicia nie byli w stanie ani razu zaskoczyć Radomiaka. Bogiem a prawdą - to rywale stworzyli lepsze okazje. W tym bezbramkowym meczu nie zabrakło kontrowersji sędziowskich. Arbiter Bartosz Frankowski nie wyrzucił z boiska stopera gospodarzy Przemysława Wiśniewskiego za brutalny faul. Potem anulował jego gola samobójczego, dopatrując się przewinienia (decyzja słuszna - Ronaldo Lumungo sfaulował Emila Kornviga). Łodzianie już czwarty raz w siódmym występie podzielili się punktami i znowu są bliżej do strefy spadkowej niż podium, które określane jest jako cel na ten sezon.

FOT. PAP/WOJTEK JARGIŁO

Dwa trafienia Karola Czubaka to było za mało, aby pokonać Legię

W okolicach podium mogła się za to zakręcić równie ambitna Korona, która wykupiła z Rakowa Michaela Ameyawa. W drugiej połowie jednak wyraźnie spuściła z tonu, za co została skarcona w doliczonym czasie, kiedy siedemnastą bramkę w ekstraklasie, ale pierwszą w barwach Wisły Kraków, zdobył stoper Alan Uryga. Wcześniej wszyscy zachwycali się trafieniem byłego reprezentanta Czech Ondreja Lingra, który dorobek strzelecki w kieleckiej drużynie zaczął budować podczas ligowego debiutu.

Zupełnie nieoczywistego bohatera ma za to Legia . Na fotel lidera, przynajmniej na chwilę, wskoczyła dzięki Jakubowi Żewłakowowi. Zmiennik w deszczowym meczu z Motorem Lublin przyćmił dublet Karola Czubaka. W końcówce odpowiedział dwoma golami, którymi jego drużyna zrewanżowała się za wtorkową porażkę w Pucharze Polski. - Wydaje mi się, że jesteśmy drużyną, której można wszystko zarzucić, ale nie można nam odebrać wiary. Zawsze wierzymy do końca - stwierdził nastolatek.

W meczu w Lublinie, tak jak i w poprzednich, kilka spektakularnych interwencji zaliczył Otto Hindrich. Gdyby nie Rumun, to nawet dublet młodego Żewłakowa okazałby się na nic. Za tydzień do stolicy przyjeżdża Widzew i w klasyku zweryfikuje formę Legii, która ostatnio jest daleka od oczekiwań.

7. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - GKS KATOWICE 3:0
Bramki: Sanca 5, Juande 35, Vallejo 85

WIDZEW ŁÓDŹ - RADOMIAK 0:0

KORONA KIELCE - WISŁA KRAKÓW 1:1
Bramki: Lingr 24 - Uryga 90+2

MOTOR LUBLIN - LEGIA WARSZAWA 2:3
Bramki: Czubak 65, 68 - Augustyniak 45k., Żewłakow 90+5, 90+11

CRACOVIA - GÓRNIK ZABRZE 0:1
Bramka: Urbański 81 karny

LECH POZNAŃ - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:0
Bramka: Bengtsson 71

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	6	16	11-4
2. Legia Warszawa	7	15	15-6
3. Górnik Zabrze	6	15	12-7
4. Wisła Kraków	7	11	13-11
5. Piast Gliwice	7	10	13-13
6. GKS Katowice	6	9	12-9
7. Jagiellonia Białystok	5	9	9-7
8. Korona Kielce	6	9	7-5
9. Pogoń Szczecin	5	8	7-4
10. Zagłębie Lubin	5	8	5-4
11. Cracovia	7	8	6-8
12. Radomiak Radom	7	8	6-13
13. Widzew Łódź	7	7	10-10
14. Śląsk Wrocław	6	6	8-9
15. Motor Lublin	7	5	8-13
16. Wisła Płock	5	4	3-10
17. Wieczysta Kraków	5	3	8-12
18. Raków Częstochowa	6	0	6-14

Program 8. kolejki:

Piątek 11.09
Raków Częstochowa - Motor Lublin (godz. 18.00)
Wisła Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30)
Sobota 12.09
Śląsk Wrocław - Korona Kielce (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - Lech Poznań (godz. 17.30)
Zagłębie Lubin - GKS Katowice (godz. 20.15)
Niedziela 13.09
Wisła Płock - Cracovia (godz. 12.15)
Pogoń Szczecin - Wieczysta Kraków (godz. 14.45)
Legia Warszawa - Widzew Łódź (godz. 17.30)
Poniedziałek 14.09
Radomiak Radom - Piast Gliwice (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

6 goli
Jordi Sanchez Rina (Wisła Kraków)

5 goli
Ilia Shkurin (GKS Katowice)
Karol Czubak (Motor Lublin)

4 gole
Leandro Sanca (Piast Gliwice)

BOHATER WEEKENDU

Jakub Żewłakow
(Legia Warszawa)
Syn Michała Żewłakowa pierwszy raz w karierze na ustach kibiców stołecznej drużyny. 19-latek wszedł na końcówkę w wyjazdowym meczu z Motorem Lublin i dubletem odwrócił wynik już w doliczonym czasie z 1:2 na 3:2, przyćmiewając dwa gole Karola Czubaka. Jego wyczyn skomentował w Canal+ Sport... wujek, Marcin Żewłakow, brat bliźniak Michała. - Po takim występie czuję ekscytację - wyznał na gorąco bohater soboty, Żewłakow junior.

FOT. SYLWIA DĄBROWA POLSKA PRESS

ECHA SPOD SZATNI

Papszun zaskoczył w Lublinie. Czy Vuković już nie walczy o podium?

Jakub Jabłoński

Marek Papszun po wyszarpanym zwycięstwie w Lublinie odniósł się do relacji z dziennikarzami, którzy w ostatnim czasie - jego zdaniem - za bardzo manipulują wypowiedziami na konferencjach. - Nie tędy droga - orzekł.

Papszun rozpoczął konferencję od odniesienia się do relacji z przedstawicielami opinii publicznej. - Dzisiaj każde słowo trzeba ważyć. Możesz coś powiedzieć w dobrej wierze, chcąc coś wytłumaczyć, a później zostanie to przeinaczone, nadinterpretowane czy zmanipulowane. Trudno się dzisiaj komunikuje z opinią publiczną, bo nastawienie jest bardzo agresywne na to, żeby wyciągnąć coś z kontekstu, zrobić z tego chwytliwy tekst i puścić w świat.

- Mam wrażenie, że czasami przestaje się liczyć sama piłka nożna i mówienie o niej, a zaczyna się liczyć czekanie: „Co ten Papszun nam powie?", żeby to się klikało, poszło w eter, a później można było to jeszcze podkręcić czy zinterpretować na swój sposób. Nie tędy droga. Jeżeli chcemy rozwijać piłkę, musimy bazować na faktach.

Legia z Motorem długo się męczyła, aż dwukrotnie skruszył mur Jakub Żewłakow.

- Uważam, że dobrze rozgrywaliśmy to starcie, miało to miejsce przed stratą bramki. Do 64. minuty Motor nie mógł nam za bardzo zagrozić. Widziałem już jednak symptomy tego, że za bardzo idziemy w prostotę i chcemy przetrwać. To nigdy się nie sprawdza. Pierwsza bramka oponentów padła w sposób, przed którym się ostrzegaliśmy - tłumaczył. - To martwi, bo podobnie było przy drugim golu. Mbaye Ndiaye wygrał pojedynek na skrzydle i dał prostopadłe podanie. W zbyt prosty sposób straciliśmy prowadzenie – zakończył.

Swoje oczekiwania przed meczem 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy miał Aleksandar Vuković. Trener Widzewa przed spotkaniem z Radomiakiem przyznał, że jego zespół stać na włączenie się do walki o ligowe podium.

Jak to się skończyło? Po rozczarowującym remisie w Sercu Łodzi z Radomiakiem (0:0) musiał posypać głowę popiołem i wycofać się z ambitnych zapowiedzi. Serb na pomeczowej konferencji przyznał, że przed Widzewem jeszcze - naprawdę - dużo pracy.

- Nie jestem zadowolony z naszego dzisiejszego wyniku i dorobku punktowego, który jest po prostu słaby. Mówiłem o top 3, bo uważam, że zespół ma na tyle dużo jakości, że stać go na taki rezultat. Trzeba to jednak przełożyć na boisko, a po dzisiejszym meczu nie uważam, żebyśmy byli na to gotowi - zakończył szkoleniowiec.

eprasa.pl 159e8b95c8

SPORT

S24 www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKLASA

Cudowny gol w debiucie Ondreja Lingra i wyrównanie w doliczonym czasie gry

Korona Kielce zremisowała z Wisła Kraków 1:1 w 7. kolejce PKO BP Ekstraklasy. Na meczu było dużo znanych osób, między innymi Jerzy Brzęczek, były selekcjoner reprezentacji Polski

Dorota Kułaga

Korona Kielce 1 (1)
Wisła Kraków 1 (0)

Bramki: 1:0 Ondrej Lingr 24, 1:1 Alan Uryga 90+2.
Korona: Dziekoński - Długosz, Rubezić, Mosór, Ciszek (58. Matuszewski) - Jakubczyk, Remacle (84. Nono), Hellebrand - Lingr (67. Barczak) Stępiński (67. Bąk), Fassbender (58. Ameyaw)..
Wisła: Łubik - Giger, Uryga, Grujcić, Krzyżanowski - Duda (78. Meseguer), Igbekeme (46. Rodado), Youan (62. Kuziemka) - Ertlthaler (62. Carbo), Bozić, Sanchez.
Żółte kartki: Igbekeme, Ertlthaler, Sanchez, Meseguer (Wisła), Długosz, Rubezić (Korona).
Sędziował: Marcin Szczerbowicz z Olsztyna.
Widzów: 14 483.

FOT. PIOTR POLAK PAP

Ondrej Lingr w debiucie w PKO BP Ekstraklasie zdobył na Exbud Arenie efektowną bramkę dla Korony Kielce

W Koronie Kielce w wyjściowym składzie po raz pierwszy znalazł się pozyskany kilkanaście dni temu reprezentant Czech Ondrej Lingr.

Na meczu było dużo znanych osób, między innymi Jerzy Brzęczek, były selekcjoner reprezentacji Polski.

Korona zaczęła odważnie, z dużą determinacją. W 7 minucie miała znakomitą okazję do objęcia prowadzenia. Po centrze Wiktora Długosza z rzutu rożnego główkował Slobodan Rubezić. Zmierzającą w okienko piłkę odbił Marcel Łubik. Futbolówka trafiła w poprzeczkę.

W 10 minucie z ponad dwudziestu metrów groźnie uderzył Jakub Krzyżanowski. Po drodze piłka odbiła się od Slobodana Rubezicia, ale pewnie interweniował Xavier Dziekoński. W 23 minucie rozgrywający setny mecz w polskiej ekstraklasie Martin Remacle uderzył z szesnastu metrów Wyciągnięty jak struna Marcel Łubik wybił piłkę na rzut rożny.

W 24 minucie szybka akcja gospodarzy, strzał Mariusza Stępińskiego z kilkunastu metrów - piłka odbiła się od słupka i z linii bramkowej wybił ją bramkarz Marcel Łubik. Futbolówka trafiła do Ondreeja Lingra i Czech debiutujący w PKO BP Ekstraklasie minucie fantastycznym strzałem z 25 metrów zdobył bramkę. Piłka wpadła w okienko bramki strzeżonej przez Łubika!

W 26 minucie kolejne świetne zagranie Ondreja Lingra. Prostopadłym podaniem uruchomił Morgana Fassbendera. Ten wbiegł w pole karne, ale jego strzał pewnie obronił Marcel Łubik!

W 29 minucie Wiktor Długosz idealnie wrzucił piłkę w pole karne do Mariusza Stępińskiego. Kapitan Korony uderzył nożycami, ale Marcel Łubik instynktownie nogami odbił futbolówkę.

Do drugiej połowy Korona przystąpiła w tym samym składzie.

W 54 minucie Xavier Dziekoński odbił piłkę po strzale Kacpra Dudy z dystansu! Do futbolówki dopadł Jakub Krzyżanowski, który z kilku metrów trafił w boczną siatkę. W 57 minucie Wisła zdobyła bramkę, ale nie została uznana, ponieważ wcześniej faulowany był Xavier Dziekoński.

W 58 minucie na boisko wszedł Michael Ameyaw. Trener Jacek Zieliński w krótkim czasie dokonał czterech zmian, bo Wisła przejęła inicjatywę po przerwie. Miała 62 procent posiadania piłki i kilka razy zagroziła bramce Xaviera Dziekońskiego.

W 86 minucie po centrze Michaela Ameyawa o piłkę w polu karnym walczył Daniel Bąk, ale sędzia odgwizdał faul na Marcelu Łubiku. Korona w końcówce starała się grać uważnie w defensywie, żeby utrzymać prowadzenie. W 90 minucie Wiktor Długosz uderzył z 25 metrów z rzutu wolnego, ale obok słupka.

Do regulaminowego czasu gry sędzia doliczył cztery minuty. W 90+2 minucie Jordi Sanchez zagrał głową na szósty metr i Alan Uryga strzałem głową pokonał Xaviera Dziekońskiego. Korona zremisowała z Wisłą Kraków 1:1.

PIŁKA NOŻNA

Trener i piłkarze Korony Kielce ocenili mecz z Wisłą Kraków

Dorota Kułaga

Korona Kielce zremisowała z Wisłą Kraków 1:1, tracąc bramkę w 90+2 minucie. Po tym spotkaniu gospodarze odczuwali ogromny niedosyt.

- Jesteśmy na siebie źli. Daliśmy sobie wydrzeć to ciężko zapracowane zwycięstwo, można powiedzieć, w ostatnich sekundach. To bardzo boli. Ale to jest tylko i wyłącznie nasza wina. Daliśmy się zaskoczyć, my popełniliśmy błąd i skończyło się jak się skończyło. Lingr dał jakość, power, energetykę, było widać jego poczynania. Wiadomo było, że nie wytrzyma całego meczu. Zagrał na tyle, na ile mógł. Michael Ameyaw dał dobrą zmianę, dużo pojedynków 1 na 1, dużo akcji brał na siebie, lewa strona dobrze funkcjonowała. Obaj będą naprawdę dużymi wzmocnieniami - powiedział po meczu Jacek Zieliński, trener Korony.

- Musimy zdecydowanie lepiej zarządzać meczem. Jeśli chcemy być klasową drużyną, nie możemy tracić bramek w takich momentach, przez niepotrzebny chaos. Musimy być bardziej skoncentrowani, spokojniej rozgrywać piłkę i kontrolować to, co dzieje się na boisku. Każdy z nas zdawał sobie sprawę, ile ten mecz znaczy dla naszych kibiców. Chcieliśmy im to oddać na boisku i zostawić tam całe serce - mówił Kamil Jakubczyk, pomocnik Korony.

– Bardzo cieszę się, że strzeliłem gola w debiucie w Ekstraklasie przed fantastyczną publicznością. Szkoda, że nie udało się wygrać. Przeciwnik zagrał bardzo dobry mecz. Wybroniliśmy wiele sytuacji. Niestety, w końcówce finalnie straciliśmy zbyt łatwo gola po długiej piłce. W przyszłym tygodniu musimy się dobrze przygotować do meczu ze Śląskiem Wrocław. Straciliśmy dwa punkty, a nie zyskaliśmy jeden. Tak odbieram ten wynik. Kibice stworzyli fantastyczną atmosferę, cieszę się, że mogę przed nimi grać – mówił pod sobotnim meczu Ondrej Lingr, pomocnik Korony.

Korona Kielce zremisowała z Wisłą Kraków 1:1 i w tym sezonie nadal jest bez zwycięstwa na Exbud Arenie.

KRÓTKO

Piłka nożna

Michael Ameyaw w Koronie Kielce

Kolejny hit transferowy Korony. Michael Ameyaw, który ma na koncie dwa występy w reprezentacji Polski, a ostatnio grał w Rakowie Częstochowa, podpisał kontrakt z kieleckim klubem! Dołączył do Korony na mocy transferu definitywnego, podpisując kontrakt do 30 czerwca 2029 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok. Michael Ameyaw urodził się 16 września 2000 roku w Łodzi. Zaczynał Polonii Warszawa, w kolejnych latach występował również w barwach Bytovii Bytów i Widzewa Łódź, z którego latem 2021 roku przeszedł do Piasta Gliwice. To właśnie w tym klubie 25 lipca 2021 roku zadebiutował w PKO BP Ekstraklasie. W Piaście zagrał 95 razy, strzelił 15 goli i zaliczył 10 asyst. Z tego klubu trafił do Rakowa Częstochowa, który we wrześniu 2024 roku zapłacił za niego 1 milion euro.

Piłka nożna

Ciekawy transfer GKS Rudki

Ciekawy transfer przeprowadził GKS Rudki, grający w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Do zespołu prowadzonego przez Rafała Gołofita trafił Kacper Rogoziński, ostatnio grający w AKS 1947 Busko-Zdrój. Zawodnik ten na koncie ma dwa występy w Ekstraklasie. - Do naszej drużyny dołącza niezwykle dynamiczny, przebojowy i piekielnie niebezpieczny zawodnik, który może siać spustoszenie w liniach obronnych rywali zarówno jako skrzydłowy jak i napastnik. Życzymy Ci worka bramek, asyst i samych zwycięskich okrzyków przy Szkolnej! - napisał w mediach społecznościowych GKS Rudki.

Piłka nożna

Piotr Dejworek nie jest już trenerem Orlicza

Piotr Dejworek nie jest już trenerem Orlicza Suchedniów, grającego w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Trener zrezygnował z prowadzenia Orlicza Suchedniów po ostatnim meczu, przegranym na wyjeździe 0:4 z Wichrem Miedziana Góra.
Orlicz Suchedniów miał bardzo słaby start sezonu. W pierwszych pięciu kolejkach nie zdobyli punktu i zamykają tabelę Keeza 4. Ligi. W sobotnim meczu z GKS Rudki zespół Orlicza poprowadzili trener Rajmund Kabała i Roman Bratash.
DOR

eprasa.pl 159e8b95c8